

KARNAWAŁOWY KONKURS

DO WYGRANIA:
100 mln. (10 tys. zł.)
2 x 50 mln (5 tys. zł.)
300 innych nagród.

Konkurs trwa 7 tygodni!

Rozpoczynamy już w piątek, 30 grudnia, to już za 2 dni!

GAZETA

Współczesna

DZIENNIK REGIONALNY • Białystok, Giżycko, Łomża, Suwałki • Nr 249 (13150) • Środa, 28.12.94 r. • Cena 3,500 zł

ISSN - 0137-9488

Nr indeksu 350133

Węgorzewscy radni przyjęli ofertę firmy „Rot-Bud”

Pałac w szylingach

Wczoraj węgorzewscy radni przyjęli ofertę prezesa „Rot-Bud”, Dietricha Triatlera w sprawie utworzenia spółki z gminą Węgorzewo, której celem będzie remont i zagospodarowanie zespołu pałacowego w Sztynorcie. Za przyjęciem propozycji głosowało 21 radnych, dwóch wstrzymało się od głosu.

Prezes „Rot-Bud-u”, Dietrich Triatler był wczoraj gościem węgorzewskich radnych. Zaproponował on utworzenie wraz z władzami Węgorzewa spółki, która przejmie pałac sztyński w Sztynorcie. Samorząd wnosilby do spółki, w formie aportu, zespół pałacowy, a „Rot-Bud” pieniądze na remont, równoznaczny z ocaleniem zabytku, oraz do adaptacji sztyńskich obiektów na luksusowy ośrodek turystyczny. Dietrich Triatler zadeklarował przeznaczenie na ten cel 346 milionów szylingów (ok. 700 miliardów zł).

Dietrich Triatler jest obywatelem Republiki Austriackiej, od osiemnastu lat mieszkającym w Polsce wraz z żoną, rodowitą warszawianką. Jest prezesem zarejestrowanej we Wrocławiu spółki budowlanej „Rot-Bud”, która była generalnym wykonawcą m.in. warszawskiego hotelu „Sobieski”. Aktualnie „Rot-Bud” buduje luksusowy hotel w Częstochowie i fabrykę pieluszek firmy „Procter and Gamble” w Warszawie. Firma jest znana również z remontów zabytkowych obiektów, m.in. wiedeńskiej starówki.

W pałacu sztyńskim prezes Triatler planuje utworzenie luksusowego, czterogwiazdkowego hotelu, a w zespole parkowym pól golfowych, kortów tenisowych, stadniny koni. W planach „Rot-Bud-u” znalazł się również sztyński port jachtowy, bardzo popularny wśród ze-

glarzy, który ma po rozbudowie zyskać rangę wygodnej i nowoczesnej tzw. „mariny”. Całość robót w Sztynorcie trwać miałaby od 20 miesięcy do maksymalnie 2 lat i zatrudniłoby byliby przy renowacji i adaptacji obiektów około 600 osób. Zatrudnieni robotnicy w przytłaczającej większości pochodziliby z Węgorzewa.

— W przypadku utworzenia spółki z „Rot-Bud-em” i powstania w Sztynorcie nowoczesnego ośrodka turystycznego, ta niewielka podwęgorska wioska determinowałaby przyszłość i strategię rozwoju całej gminy z Węgorzewem włącznie — skomentował plany „Rot-Bud-u” W. Anchim, dodając: — Sztynort — po zrealizowaniu tych planów byłby najlepszą promocją Mazur nie tylko na Polskę, ale i na całą Europę Zachodnią.

Burmistrz Węgorzewa przypomniał jednak, iż ostateczna decyzja co do losów Sztynortu należy do radnych. (k.z.)

Ten telefon zarabia na sobie...

Wojewoda wzywa

Od ponad miesiąca wojewodowie białostocki oraz dyrektor Urzędu Wojewódzkiego korzystają z telefonów komórkowych.

Telefony komórkowe Nokia działające w systemie Centertel zostały kupione podczas promocyjnej sprzedaży. Kosztowały 130 mln zł wraz z montażem i 2 zestawami, umożliwiającymi korzystanie z nich w samochodzie. Trzeci — dzięki bonifikacie — kosztował niecałe 9 mln zł. Z telefonów tych korzystają wojewoda Andrzej Gajewski, wicewojewoda Grzegorz Rykowski oraz dyrektor urzędu Halina Rutkowska.

— Kupiliśmy je po to, aby wojewoda, będący w trasie mógł się połączyć w pilnych sprawach z Białym-

stokiem. Ponadto posłużą ratowaniu życia innym. Wojewodowie często natykają się na wypadki drogowe, kiedy trzeba wezwać pogotowie albo policję — powiedziała Barbara Sliwińska-Liedke, dyrektor Wydziału Administracyjno-Gospodarczego UW w Białymstoku. (es)



Fot. M. Kość

Na białostockich drogach i ulicach zginęło 10 osób

Fatalny grudzień

W ciągu trzech świątecznych dni białostocka policja zatrzymała tylko dziewięciu nietrzeźwych kierowców. Zdaniem naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego KRP w Białymstoku Jana Kalejnika — można uznać ten stan poniżej normy. Wydarzyło się dziewięć kolizji i jeden wypadek ze skutkiem śmiertelnym.

— Okres świąt możemy uznać za spokojny, ale cały grudzień obfitował w wiele groźnych wypadków. Nie pamiętam takiego miesiąca, w którym byłoby tyle wypadków z ofiarami śmiertelnymi — mówi J. Kalejnik.

„Solidarność” nie wierzy w dzentelmeńskie umowy

OBIECANKI CACANKI...

„Solidarność” odniosła formalny sukces w rozpoczętych we wtorek negocjacjach o sferze budżetowej: zmusiła rząd do rozmów o pieniądzu. Nie znaczy to, że rząd gotów jest cokolwiek obiecać i według obserwatorów rozmowy mogą zostać dzisiaj zerwane zaraz po ich wznowieniu.

W rozmowach z rządem formalnie uczestniczą wszystkie związki zawodowe służby zdrowia, ale praktycznie trwa dialog ministerstwa finansów z „Solidarnością”. Przez pierwszą godzinę minister zdrowia Ryszard Jacek Żochowski twierdził, że o postulatach głodujących rząd rozmawiać nie będzie. Zarządono przerwę, zanosilo się na zerwanie przez „Solidarność” rozmów, nim jeszcze naprawę się zaczęły.

Wtedy minister zaproponował podział na dwie grupy; jedna do rozmów o reformie służby zdrowia, na czym zależało rządowi, druga — o płacach i podwyżkach, na czym zależało „Solidarności”. Zrazu rząd gotów był mówić tylko o podwyżkach w 1996 roku, potem zgodził się na dyskusję o roku 1995, a nawet o wyrównaniu za rok obecny. Wtedy „Solidarność” zgodziła się na podział i po trzech godzinach zakończono rozmowy wstępne przystępując do właściwych negocjacji. Uwaga wszystkich skupia się na części placówek.

„Solidarność” na czoło wysuwa rekompensatę za ten rok. W uzasadnieniu budżetu na 1994 zapisano, iż średnia płaca w budżetówce „wyniesie 4 775 000 zł, czyli 91,3 % prognozowanej średniej w sektorze przedsiębiorstw”. Tak się nie stało, według „Solidarności” rząd winny jest „budżetówce” po ok. 4,5 mln zł na pracownika, a tytułem zaliczki powinien czym prędzej wypłacić po 2 mln zł.

Wiceminister finansów Elżbieta Chojna-Duch utrzymuje, że uzasadnienie nie jest częścią ustawy, nie ma mocy prawnej, więc rząd nic nie jest winien budżetówce, rozmowy o rekompensacie to dowód dobrej woli.

Związek żąda też, by rząd zobowiązał się, że w 1995 place budżetówki dojdą do 91 % tych w przemyśle. Powinno to trafić do ustawy budżetowej; według Chojny-Duch jest na to za późno. Żochowski proponował, żeby rząd po I kwartale zdał związkom sprawozdanie z sytuacji finansowej państwa; jeśli znajdą się nadwyżki, zostaną wspólnie podzielone. „Solidarność” nazwała tę propozycję „oburzającą”.

— To samo obiecywano rok temu, nadwyżki się znalazły, ale nie trafiły do sfery budżetowej — odpowiedziała Teresa Kamińska. — Pan znów mówi o dzentelmeńskiej umowie, ale rząd raz się z niej nie wywiązał i my już na to nie pójdziemy.

Według Kamińskiej place w przemyśle realnie wzrosły w tym roku o 9 % i sięgnęły średnio 6,8 mln zł, a w budżetówce realnie spadły i wyniosły ok. 4 mln. Chojna-Duch zaś twierdziła, że średnia w budżetówce jest o pół miliona wyższa, w przemyśle o prawie milion niższa, poza tym „nie ma co porównywać tych liczb, gdy ponad 60% sektora przedsiębiorstw jest już w rękach prywatnych”.

Stało się o tym, że rząd ma przedstawić dzisiaj jakąś propozycję finansową, a „Solidarność” zastanowi się, jakie gwarancje uznać może za wystarczające, by przerwać protestacyjną głodówkę. Rozmowy będą wznowione dopiero po obradach RM, która w teorii może zaproponować coś, co zadowoli związki.

KRZYSZTOF LESKI

Napad w Mońkach

Tragiczny finał

W przedwiośni piątek nieznanymi sprawcy napadli w Mońkach na dwóch pracowników tamtejszej spółdzielni pracy. Mężczyzna i kobieta przenosili właśnie utarg do banku. Łupem bandytów padło ponad 90 milionów złotych.

Do napadu doszło kilka minut po godzinie 20. Pracownicy spółdzielni pracy zostali napadnięci na Al. Niepodległości przez trzech nieznanych sprawców. Pobili oni mężczyznę, a idącą z nim kobietę zaatakowali gazem. Po obezwładnieniu zabrali im utarg i zbiegli.

Pobity mężczyzna zmarł w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia. Prawdopodobnie na zawał serca.

— Trwa sekcja zwłok, która wyjaśni co było bezpośrednią przyczyną śmierci napadniętego mężczyzny oraz czy jest jakiś związek pomiędzy napadem, a zgonem — poinformował nas wczoraj podinspektor Krzysztof Kasprzak. (RAF)

W Suwałkach, w centrum miasta

Zabili trupa

Wczoraj, o godz. 10 policjanci z sekcji poszukiwań odnaleźli w mieszkaniu przy ul. Kościuszki 86 w Suwałkach zwłoki 52-letniego Ryszarda P. Zwłoki były w zaawansowanym rozkładzie. Przewieziono je do sekcji, która pozwoli ustalić domniemaną datę śmierci oraz jej przyczynę.

Zanim policjanci dostali się do mieszkania, musieli odbarykadować drzwi zabite deskami od zewnątrz. W Komendzie Policji poinformowa-

no, że drzwi zostały zabite przez pracowników Zarządu Budynków Mieszkalnych. W administracji ZBM mówią, że 10 listopada zauważono w drzwiach dziurę wskazującą na włamanie. Zwrócono się wówczas do policji, czy można zabezpieczyć drzwi. Po uzyskaniu zgody pojawiły się nań deski. W ZBM twierdzą, że przed ich przybiciem ktoś zaglądał do środka jednoizbowego mieszkania, ale nikogo nie zauważono. Wszystko wskazuje na to, że sprawdzanie było niedokładne. Trudno bowiem przypuszczać, aby lokator, już po unieruchomieniu drzwi, korzystał z okna, albo z komina. Pewne jest, że zmarły mężczyzna od co najmniej dwóch miesięcy nie odbierał renty. Denat był znany z zamiłowania do trunkowych „wynałazków”, zwłaszcza do denaturatu.

(m)

Monitor Białostocki

Dziś po raz pierwszy w środku numeru znajdziecie Państwo dane samorządowy Urzędu Miasta Białystok. Pojawiać się on będzie cyklicznie co dwa tygodnie, zawsze w środy.

Zamordował matkę

Aresztowano 24-letniego mężczyznę, który w Krakowie zabił swoją 51-letnią matkę.

O śmierci kobiety, spowodowanej ranami ciętymi szyi, poinformował 22 bm. policję lekarz pogotowia. Biegli lekarze z Zakładu Medycyny Sądowej ustalili, iż zgon 51-letniej mieszkanki Krakowa spowodowany został przez wykrwawienie się z żyły szyjnej po ranach ciętych, po wcześniejszym ogłuszeniu tępym narzędziem w tył głowy.

Do zabójstwa przyznał się 24-letni syn kobiety. Jako motyw zabójstwa podał, iż matka złego traktowała i skąpiła mu pieniędzy. Sprawca najpierw uderzył matkę w tył głowy tłuczkiem do rozbijania mięsa, potem uderzył jej głowę o podłogę, a następnie nożem przyniesionym z kuchni podciął jej szyję.

Aresztowany jest bezrobotnym kawalerem.

Smutny bilans Świąt

29 osób zginęło, a 331 odniosło rany w 221 wypadkach drogowych, do których doszło w Wigilię i dwa dni świąt — podało 27 bm. Biuro Ruchu Drogowego KG Policji.

Najtragiczniejszy był drugi dzień Świąt, w którym zginęło 21 osób, a 166 zostało rannych.

Według policji, w Święta było mniej wypadków i ofiar niż przed rokiem, kiedy w 351 wypadkach zginęło 37 osób, a 473 zostało rannych.

(PAP)

Oddziały czeczeńskie nie mają wyboru

Dozowanie przemocy

Złożenie broni przez czeczeńskich bojowników jest sprawą "jednoznaczną, przesądzoną i nieodwracalną" — twierdzi sekretarz Rady Bezpieczeństwa Rosji Oleg Łobow. Łobow potwierdził, że władze federalne liczą się z możliwością walki partyzanckiej na terytorium Czeczenii i przedstawił plan działań władz centralnych w takiej sytuacji.

Łobow nie wyklucza, że część bojowników Dudajewa może opuścić Grozny i schronić się w górach. Według sekretarza Rady Bezpieczeństwa, byłoby to mniejszym złem niż pozostanie uzbrojonych ugrupowań w czeczeńskiej stolicy, gdzie terroryzują one mieszkańców, wykorzystując ludność w charakterze zakładników. Odejście części ugrupowań czeczeńskich w góry pozbawiłoby bazy sojuszniczej i ostatecznie zmusiłoby do złożenia broni.

Rosyjskie władze federalne, które liczą na taki właśnie wariant rozwoju wydarzeń, planują utworzenie stref bezpieczeństwa w Czeczenii (kontrolowanych przez wojsko rejonów) i izolowanie zbrojnych oddziałów czeczeńskich. Łobow powiedział, że władze będą podejmowały "na określonych warunkach" roz-

mowy z poszczególnymi dowódcami polowymi, proponując niektórym z nich opuszczenie terytorium Rosji.

Oleg Łobow nie wyklucza możliwości rozmów także w obecnej sytuacji, ale zaznaczył, że "punkt wyjściowy" do rozmów będzie teraz inny niż na początku grudnia. Obecnie — podkreślił Łobow — siły, które wystąpiły z bronią w ręku przeciwko konstytucyjnym władzom Rosji, pozabawiły siebie możliwości udziału w tworzeniu struktur władzy w Czeczenii.

Łobow poinformował, że decyzję o użyciu siły wojskowej w Czeczenii podjęto na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa Rosji 29 listopada. Rada Bezpieczeństwa zdawała sobie sprawę z tego, że opór sił Dudajewa będzie dość zacięty, i wybrała taktykę "dozowanego użycia siły".

Łobow nazwał "nierealistyczną" ideę wypowiedzaną przez niektórych polityków (np. pisarza Solżenicyna), którzy proponowali pełną zewnętrzną izolację Czeczenii bez podejmowania działań wojskowych.

— Gdybyśmy odizolowali republikę od pozostałej części Federacji, to przekształcilibyśmy Czeczenię w gigantyczny oboz koncentracyjny i nikt nie wie, ile czasu trwałby ten koszmar — powiedział Łobow, przypominając, że do czasu wejścia armii rosyjskiej, z Czeczenii uciekło ponad 200 tys. ludzi, a dodatkowe 300 tys. opuściło stałe miejsca zamieszkania.

Po oddzieleniu się Inguszcji w Czeczenii mieszkało na początku 1992 roku ok. 1,2 mln ludzi.

(PAP)

Delikatny bunt senatorów

Budżet nie w tym roku

Budżet na rok przyszły nie zostanie uchwalony przed Sylwestrem. Wicepremier Grzegorz Kołodko od dawna zabiegał, aby prezydent w noc sylwestrową dostał na biurko do podpisu ustawę budżetową i mógł sprawić noworoczny prezent rodakom, ale Senat się zbuntował.

Decydujące posiedzenie Sejmu wyznaczono na 29-30 grudnia. Przed Świętami już po zakończeniu posiedzenia Senatu prezydium izby wyższej postanowiło, że Senat zbierze się 30-31 grudnia. Tak naprawdę na debatę o uchwalonym już przez Sejm budżecie miałyby zaledwie 24 godziny. Wiadomość o tym terminie Polska Agencja Prasowa rozprzeczyla dopiero w Wigilię. Opozycja już wcześniej protestowała przeciw pośpiechowi uniemożliwiającemu wszelką dyskusję. „Solidarność” i Unia Wolności żądają odłożenia de-

baty na połowę stycznia. Nieoficjalnie dowiedziałem się, że do marszałka wpływać zaczęły też protesty senatorów koalicji.

Prezydium Senatu zebrało się dzisiaj i poszło na trzydniowe ustępowo: Senat zbierze się po Nowym Roku, 2 stycznia, by 3 stycznia głosować nad budżetem. Teoretycznie nie będzie jeszcze za późno: jeśli prezydent tego samego dnia otrzyma budżet, a po ustawowym miesiącu go zawetuje. Sejm będzie jeszcze miał szansę obalić veto przed upływem konstytucyjnego, trzymiesięcznego terminu na uchwalenie budżetu. Termin upływa 4 lutego, nazajutrz według większości prawników Lech Wałęsa mógłby rozwiązać parlament, choć trwają spory o interpretację tego zapisu konstytucji.

KRZYSZTOF LESKI

Władze Jugosławii krytykują raport

Tendencyjny Mazowiecki

Najnowszy raport Tadeusza Mazowieckiego, specjalnego sprawozdawcy Komisji ONZ ds. przestrzegania praw człowieka na obszarze byłej Jugosławii, jest "tendencyjny, złośliwy i ukierunkowany na utrzymanie kryzysu" — powiedziała we wtorek na konferencji prasowej w Belgradzie minister w rządzie federalnym Margit Savović.

Zapoznając dziennikarzy z komentarzem do raportu, jaki rząd federalny skierował do sekretarza generalnego ONZ, min. Savović powtórzyła opinię władz nowej Jugosławii (Serbia-Czarnogóra), iż stwierdzenia Tadeusza Mazowieckiego "nie są prawdziwe".

Zdaniem minister "daje się zauważyć pewne złagodzenie stanowiska

Mazowieckiego, ewidentne następstwo zmiany ogólnego klimatu międzynarodowego wobec Federacyjnej Republiki Jugosławii". Mimo to, twierdzi Savović, wysłannik ONZ zatrzymał się w widzeniu spraw na etapie swego pierwszego raportu, kiedy "po dwóch dniach pobytu napisał 70 stron oskarżeń przeciw Jugosławii".

Minister zarzuciła Tadeuszowi Mazowieckiemu, że nie wziął pod uwagę wyjaśnień władz belgradzkich, jakie następowały po jego poprzednich raportach.

(PAP)

Pawlak o kandydowaniu na prezydenta

Może ja, może Brzeziński...

Premier Waldemar Pawlak w wywiadzie dla tygodnika „Warsaw Voice” powiedział, że „w tej chwili nie sądzi”, aby miał kandydować w przyszłorocznych wyborach prezydenckich. Zastrzegł jednak, że „bywają różne sytuacje” i „niczego nie można wykluczyć”.

Pawlak stwierdził, iż „nie ma przeszkód”, aby na prezydenta Polski kandydował Zbigniew Brzeziński. Premier zwrócił uwagę, że Brzeziński „kooperuje z Polską, przyczynia się do wielu spotkań” i pokazuje, że jego sentyment do ojczystego kraju może przynieść korzyść zarówno Polsce, jak i Stanom Zjednoczonym.

(PAP)

Głodówka bez Żaka

Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Marian Krzaklewski nie wyraził zgody na dalsze uczestnictwo rzecznika KK Piotra Żaka w strajku głodowym — powiedziała 27 bm. dziennikarzom wiceprzewodnicząca Sekretariatu Ochrony Zdrowia „S” Ziemi Łódzkiej Maria Kruglak.

(PAP)

Dziś przy telefonie
277-10

dyżuruje Agnieszka Żero

Ekspres

● Wczoraj nad ranem, na trasie Protasy — Rafałówka kierujący fiatem 125p wpadł w poślizg i uderzył w drzewo. Zginął 19-letni pasażer, którego zwłoki wydobyli dopiero strażacy. Drugi pasażer trafił do szpitala z ogólnymi obrażeniami ciała. Kierowca wyszedł z wypadku bez poważniejszych obrażeń.

● Również wczoraj, w Łomży na ul. Poznańskiej, kierujący „dużym fiatem” najechał na prawidłowo jadącego „malucha”. Pasażerka f-126 trafiła do szpitala. Sprawca wypadku miał we krwi 3,19 prom. alkoholu.

● Około godziny 6 rano w kolonii Jurasze w gm. Sidra całkowicie spalili się drewniany dom mieszkalny. W płomieniach zginął 68-letni mężczyzna. Późno zawiadomiona straż pożarna przyjechała na miejsce tragedii w momencie, gdy dom się do-

palal. Przyczyna — zwarcie instalacji elektrycznej.

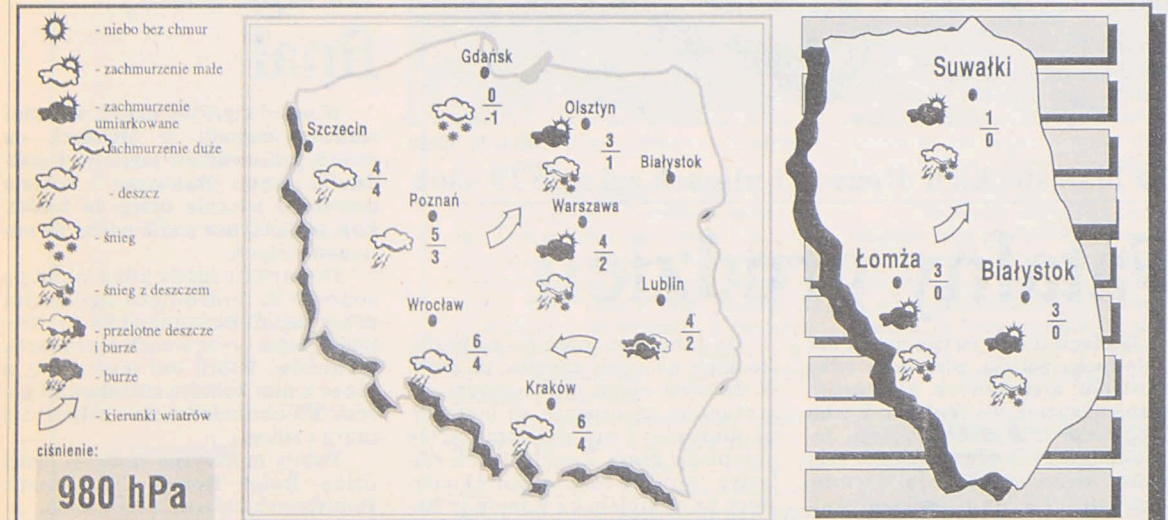
● W Ogrodnikach w gm. Sidra spalili się całkowicie budynek drewniany. Straty przekroczyły 200 mln zł. Na szczęście obyło się bez ofiar. Do zdarzenia doszło wczoraj około godziny 13.30.

● W wieczór wigilijny, około 19.30, spaliła się w Siemiatyczach nowa stolarnia. Ogień pochłonął 7 różnych maszyn, 15 metrów sześciennych tarcicy i gotową stolarkę. Straty przekroczyły 3 miliardy złotych.

● W poniedziałek w miejscowości Wierchlesie w gm. Szudziałowo dachował audi 80. Z samochodu wypadła jadąca w nim osoba, która zginęła.

● Tego samego dnia spalili się drewniane zabudowania gospodarcze w Bobrownikach w gm. Szudziałowo. Straty 70 mln zł.

(RAF)



W ciągu dnia przejaśnienia. W nocy zachmurzenie duże z opadami śniegu z deszczem i deszczu. Temperatura maksymalna od +1 do 3 stopni, minimalna około 0 stopni. Wiatr słaby i umiarkowany zachodni i południowo-zachodni. Ciśnienie powietrza 980 hPa, niewielkie wahania.

Imieniny: Antoniny, Teofili, Godziszawa

ironiczne uśmiechy administratorów

Demoralizujące dopłaty?

Łomżyńskie spółdzielnie mieszkaniowe mają już pełne wykazy osób, którym Urząd Miasta przyznał, zgodnie z nową ustawą o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych, dopłaty do czynszu w miesiącu grudniu. Przyjęto je z mieszanymi uczuciami.

W SM „Perspektywa” decyzje o przyznaniu dopłat w grudniu otrzymało 588 osób. Łącznie kwota dopłat, która z tego tytułu wpłynie na konto spółdzielni, wyniesie 470 mln zł.

— Administratorzy, przeglądając listy lokatorów, którym dopłaty przyznano, po prostu wzruszali ramionami i uśmiechali się ironicznie — mówi prezes SM „Perspektywa”, Zbigniew Lipski. — Oni tych ludzi znają i wiedzą, że o pewnej grupie wszystko można powiedzieć, tylko nie to, iż cierpią.

Prezes zastrzega, że „jako prezes” nie ma nic przeciwko dopłatom. Wp. pozytywnym aspektem tej sprawy jest zmniejszenie się zadłużenia lokatorów wobec spółdzielni w listopadzie i grudniu o ok. 1 mld zł. Natomiast jako radny Rady Miejskiej i obywatel uważa, iż rozwiązanie ustawy, nakładające na gminy obowiązek świadczenia lokatorom dopłat według „klucza” ujawnionych dochodów, są demoralizujące.

— Pomoc ta powinna trafić do grupy rzeczywiście najbardziej potrzebującej — stwierdza Z. Lipski. — O jej przyznaniu powinna decydować opieka społeczna, a nie poprzednim wnikliwym zbadaniu sytuacji lokatorów.

Średnia dopłata w „Perspektywie” jest wysoka — wynosi 800-900 zł. Niektórzy lokatorzy otrzymali refundację opłat mieszkaniowych prawie w całości.

Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa posiada dwukrotnie więcej mieszkań, niż „Perspektywa”. Decyzje o przyznaniu dopłat w grudniu otrzymało 900 lokatorów. Jednak ogólna kwota dopłat jest prawie taka sama — wyniesie ok. 300 mln zł.

— Widocznie w „Perspektywie” lokatorzy są cwańsi, niż u nas — komentuje Ryszard Siedlecki, wiceprezes LSM. — Gdyby sytuacja była zdro-

Sesja Rady Miejskiej

w Suwałkach

O podatkach, bez szkół

Dziś, 28 bm. o godz. 10 zbiera się Rada Miejska Suwałk. Radni mają przyjąć pięć uchwał ustalających stawki opłat lokalnych, obowiązujących w przyszłym roku.

Chodzi między innymi o podatek od nieruchomości i środków transportu oraz o opłaty targowe. Niektóre mają wzrosnąć, takie są propozycje, aż trzykrotnie.

Dokonane zostaną też zmiany w związku z przyznaniem dotacji celowych, w tegorocznym budżecie miasta. Rada zatwierdzi regulamin organizacyjny Urzędu Miejskiego. Wbrew wcześniejszym zapowiedziom w porządku obrad zabrakło punktu dotyczącego przejęcia przez miasto szkół podstawowych. Zarząd miasta opowiada się za przejęciem podstawówek od 1 kwietnia 1995 roku.

— Temat jest zbyt poważny i wymaga dłuższych przygotowań. Na razie jest omawiany w komisjach i przez członków Zarządu — poinformowano wczoraj w biurze RM.

(m)

Piwowarskie obligacje z podatkiem

POŻYCZKA Z PROCENTEM

Trzymiesięczne obligacje na okaziciela zamierza wyemitować spółka z o.o. Zakłady Piwowarskie w Białymstoku. Już 30 grudnia osoby fizyczne, osoby prawne i jednostki organizacyjne nie mające osobowości prawnej będą mogły zakupić obligacje I Serii BB o wartości nominalnej 10 mln zł każda. Użytkownicy dochód z oprocentowania obligacji jest opodatkowany 20 proc. zryczałtowanym podatkiem dochodowym.

Zakłady Piwowarskie spółka z o.o. poprzez emisję obligacji chcą uzyskać oprocentowaną pożyczkę. I Seria BB będzie emitowana w wysokości 7 mld zł i dzieli się na 700 obligacji na okaziciela. Wartość emisji stanowi ok. 63 proc. kapitału spółki. Nadwyżka ponad 50 proc. kapitału zakładowego jest gwarantowana przez Kredyt Bank Oddział w Białymstoku.

— Emisja obligacji przez firmy jest często spotykana w krajach zachodnich. Środki uzyskane ze sprzedaży obligacji wykorzystamy na zwiększenie środków obrotowych. Na pewno nie zostaną one przeznaczone na inwestycje, które realizujemy z własnych funduszy — wyjaśnia Roman Chomko, prezes Zakładów Piwowarskich spółka z o.o.

Jak powiedział Piotr Kamiński,

dyrektor Biura Finansów Komisji Papierów Wartościowych, dotychczas w kraju nieliczne firmy zdecydowały się na publiczną emisję obligacji.

„Browar” oferuje nabywcom obligacji oprocentowanie wynoszące 35 proc. w skali roku. Ich wykup nastąpi po upływie trzech miesięcy od daty zakupu. Ostateczny termin przedłożenia ich do wykupu upłynie 30 października 1995 r.

Każdy, kto kupi obligacje powinien pamiętać, iż uzyskany dochód z oprocentowania będzie opodatkowany w wysokości 20 proc. zryczałtowanym podatkiem dochodowym.

Jak wynika z ustawy „Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi i funduszach powierniczych”, emitent powinien poinformować o emisji Komisję Papierów Wartościowych w terminie 7 dni przed jej rozpoczęciem. Lech Dąbrowski, zastępujący rzecznika prasowego KPW, nie odpowiedział na pytanie „Gazety”, czy taka informacja wpłynęła do KWP.

— Prawnicy KWP zastanawiają się, czy można taką informację upublicznić, czy jest ona poufna — powiedział Lech Dąbrowski.

Dzisiaj „Gazeta” dowie się, jaka jest interpretacja prawników KWP. Zawiadomienie o emisji obligacji jest obowiązkiem każdego emitenta. W przypadku, gdy to nie nastąpi, to istnieje sankcja w postaci pozbawienia wolności do lat dwóch lub kary pieniężnej do 10 mld zł.

(doz)

Zmiany w wykazach leków

Kilka poprawek

Zmiany w wykazach leków powinny dziś już być naniesione. Są one nieduże i nie powinny niepokoić pacjentów.

— Z istniejących wykazów nic nie będzie wykreślone, zostaną one tylko uzupełnione o kilka pozycji. Dotyczy to leków czy preparatów istniejących do tej pory, tylko nie uwzględnionych w wykazach — mówi dyrektor białostockiego Cefarmu Nina Szyroka. — Ponadto od dziś obowiązują limity leków.

Nowo zarejestrowane leki były często dostępne pod innymi nazwa-

mi. Chodzi o to, by oficjalne wykazy posługiwały się nazwami handlowymi.

Natomiast wymienione w wykazach dawki leków skorygowano, by dostosować je do potrzeb pacjenta, tak by kupował w aptece tyle jednostek leku, ile jest mu potrzebne. Do tej pory, gdy kuracja wymagała np. 32 jednostek ampiciliny, chory musiał kupić 30 albo 60. Nowe przepisy wymuszają na producentach zmianę zawartości opakowań niektórych specyfików.

/až/

W Agrobanku

Częściowe wypłaty

Oddział AGROBANKU SA w Białymstoku realizuje częściowe wypłaty z rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych i z rachunków bieżących. Zwrocone także zostały przelew, które wpłynęły do banku z innych banków na zaspokojenie różnego rodzaju wierzytelności i nie zostały zaksięgowane z powodu zawieszenia AGROBANKU.

Do białostockiego Oddziału AGROBANKU SA w ciągu trzech tygodni wpłynęło kilkaset podań o wypłatę pieniędzy z wkładów oszczędnościowych. Wszyscy klienci w złożonych podaniach zaznaczali, iż potrzebują pieniędzy, ponieważ zaistniał tzw. losowy przypadek (tylko wówczas zarząd komisaryczny AGROBANKU SA podejmuje decyzję o wypłaceniu środków). Jednak dotychczas kilka osób otrzymało z banku swoje pieniądze.

— Pieniądze są wypłacane tylko w wyjątkowych sytuacjach. Pozytywne decyzje o wypłaceniu zostały podjęte np. w przypadku, gdy klienci potrzebowali pieniędzy na opłacenie hospitalizacji czy na pogrzeb — wyjaśnia Tatiana Miszczuk, dyrektor AGROBANKU SA Oddział w Białymstoku.

Wypłacane są także z rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych kwoty jednomiesięcznych wynagrodzeń (które były przekazywane na konto). Zaś firmy, które przed zawieszeniem AGROBANKU były obsłu-

giwane przez ten bank otrzymują częściowe wypłaty z rachunków bieżących na wynagrodzenia dla pracowników.

(doz)

Ciężki stan zdrowia rannego Białorusina

Będzie lepiej lub gorzej

W ciągu najbliższych 48 godzin zdecydować się, czy będzie zyl 19-letni żołnierz białoruski, postrzelony w nocy z 18 na 19 bm. niedaleko Bobrownik (woj. białostockie). 27 bm. stan jego zdrowia był wciąż bardzo poważny — poinformowała Jolanta Kordulska z Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku.

Powołując się na opinie lekarzy z oddziału intensywnej terapii Państwowego Szpitala Klinicznego w Białymstoku, Kordulska powiedziała, że ciężki stan zdrowia żołnierza nie pogorszył się, ale i nie

polepszył. Zmiana na lepsze lub gorzej powinna nastąpić w ciągu 48 godzin.

Jak poinformował Bazyli Teleniejuk, prokurator rejonowy w Białymstoku, postępowanie prowadzone jest nadal „w sprawie”, a więc nikomu nie przedstawiono zarzutów. Przesłuchano praktycznie wszystkie osoby, które w jakikolwiek sposób miały związek z wydarzeniem.

Do incydentu doszło w miejscowości Świsłoczany, ok. 200 metrów od polsko-białoruskiej granicy,

niedaleko przejścia w Bobrownikach. Miała tam miejsce wymiana ognia między patrolami polskiej Straży Granicznej i grupą żołnierzy Wojsk Pogranicznych Białorusi, którzy w pościgu za nielegalnymi imigrantami przekroczyli granicę i znaleźli się na terenie naszego kraju.

Ciężko ranny w głowę i brzuch został 19-letni Białorusin. W białostockim szpitalu przeszedł on m.in. trepanację czaszki i operację usunięcia lewej nerki.

(PAP)

SENATOR

I BIEDNE DZIECI

Wczoraj łomżyński senator Marek Minda, wspólnie z kołem Unii Pracy i Fundacją SKAR, zorganizował imprezę charytatywną dla dzieci ze Starówki.

Na imprezę, która rozpoczęła się o godz. 17 w klubie „Bonar”, zaproszono 60 dzieci według wykazu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Zamieszkują one w rejonie Starego Miasta. Organizatorzy przygotowali dla nich choinkowe paczki ze słodyczkami.

(MK)

DLA POLAKÓW

Z KAZACHSTANU

Związek Kombatanów i Byłych Więźniów Politycznych RP (dawny ZBoWiD) w Białymstoku, zbiera pieniądze dla Polaków z Kazachstanu. Akcję rozpoczęto na początku grudnia i do tej pory zebrano 10 mln zł.

— Nasi członkowie bardzo głęboko przeżyli II wojnę światową. To żołnierze Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich, Armii Ludowej. Mając tak tragiczne doświadczenia życiowe postanowiliśmy wspomóc rodaków. Chciałbym by ta akcja trwała jak najdłużej — stwierdził Zdzisław Nowakowski, prezes ZKiBWP w Białymstoku.

(J.B.)

ŁOMŻYNIACY

INICJATORAMI

Izba Przemysłowa — Handlowa Związku Polaków na Białorusi powstała w Grodnie. Założyli ją ok. 40 biznesmenów, w większości tamtejszych Polaków. Zamierza ona rozwijać interesy z Polską.

Akt rejestracji Izby miał miejsce 16 grudnia. Nadano mu uroczystą oprawę. Spotkanie założycieli odbyło się na historycznym zamku w Grodnie, miejscu podpisania III rozbioru Polski i abdykacji króla Stanisława Augusta. Uczestniczyli w nim łomżyński senator Jan Stypuła oraz przedstawiciele łomżyńskiej Izby Przemysłowej — Handlowej: Stefan Gawroński i Jerzy Wysocki.

(MK)

PKPS z „Gazetą

Współczesną”

O uśmiech i radość dziecka

Redakcja „Gazety Współczesnej” i Polski Komitet Pomocy Społecznej prowadzą akcję „O uśmiech i radość dziecka”. Do 31 stycznia 1995 r. będziemy zbierać pieniądze oraz dary, które zostaną przeznaczone na paczki dla dzieci z najbardziej potrzebujących rodzin.

Pieniądze prosimy przekazywać na konto Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Białymstoku — PKO BP II O/Białystok Nr 5526-83595-132. Dary rzeczowe można przynosić do siedziby PKPS przy ul. Branickiego 25 w Białymstoku.

Milo nam poinformować, że do akcji przyłączyli się kolejni ofiarydawcy. Pani Katarzyna Szarkowska z Białegostoku przekazała na rzecz dzieci nagrodę w wysokości 500 tys. zł, którą otrzymała za trzecie miejsce w konkursie „Dialogu”. Nadleśnictwo Państwowe z Czarnej Białostockiej ofiarowało 4 mln zł, Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym „Agroma” w Czarnej Białostockiej — 1 mln zł, pracownicy posterunku energetycznego w Czarnej Białostockiej — 200 tys. zł.

MN

Władze Giżycka żądają od wojewody zwrotu 30 milionów zł

Powyborcze długi

Burmistrz Giżycka domaga się od Wojewody Suwalskiego zwrotu blisko 30 milionów złotych, których nie zwrócono władzom miejskim za przygotowanie i przeprowadzenie wyborów samorządowych w czerwcu br. Władze Giżycka zapowiadają, że jeśli do końca roku nie otrzymają pieniędzy, będą dochodzić ich zwrotu w sądzie.

O zbyt małych dotacjach przekazywanych przez Biuro Wyborcze w Suwałkach na przeprowadzenie wyborów w Giżycku informowaliśmy już 16 czerwca br.

Dopiero 10 czerwca suwalskie Wojewódzkie Biuro Wyborcze rozstało do wójtów, burmistrzów i prezydentów miast tzw. wstępne preliminary wydatków na zadania wyborcze zlecone gminom. W preliminarzu, który dotarł do Giżycka 13 czerwca czytamy, iż „Przekazane środki finansowe na realizację powyższych zadań należy traktować jako maksymalne”. Powyższe zadania ujęto w pięć punktów: sporządzenie spisu wyborców, użytkowanie i uzupełnienie wyposażenia lokali wyborczych, wydatki kancelaryjne, opłaty telekomunikacyjne i pocztowe oraz plakatowanie obwieszczeń. Na realizację tych zadań Miejska Komisja Wyborcza w Giżycku otrzymała do dnia wyborów 29 milionów złotych. Tymczasem koszty przeprowadzenia wyborów w Giżycku i podległemu tutejszemu MKW w Mikołajkach osiągnęły sumę ponad 160 milionów zł. Jednak władze Giżycka domagają się zwrotu 29 milionów. Tyle bowiem brakuje w kasie miasta, aby możliwe było zamknięcie tegorocznego budżetu.

— W porównaniu do całego budżetu miasta jest to kwota niewielka, ale jej zwrot jest szczególnie ważny w związku ze zbliżającymi się wyborami prezydenckimi — mówi Lech Mroznikiewicz, sekretarz Urzędu Miasta w Giżycku, który w czerwcu pełnił funkcję sekretarza Komisji Wyborczej. — Tu chodzi o zasadę, że jeżeli wykonujemy jakieś zadanie zlecone samorządowi, to powinniśmy mieć gwarancję zwrotu poniesionych kosztów.

Zbigniew Dąbek, kierownik Wojewódzkiego Biura Wyborczego

w Suwałkach kwestionuje żądania władz Giżycka twierdząc w przesłanej 25 listopada informacji, iż „pismem z dnia 10 czerwca 1994 (...) informowaliśmy szczegółowo jakie zadania wyborcze wchodziły w zakres zadań zleconych i że przyznane środki finansowe na realizację tych zadań należy traktować jako maksymalne”. Ta szczegółowa informacja o zadaniach to owe pięć punktów w cytowanym wyżej piśmie. Z. Dąbek zakwestionował wysokość wydatków poniesionych w Giżycku na „sporządzenie obwieszczeń wyborczych” twierdząc, iż „znaczenie przekraczają wydatki jakie na ten cel poniosły inne gminy czy miasta”. Z. Dąbek nie przedstawił jednak konkretnych przykładów dokumentujących ewentualną rozrzutność Komisji przygotowującej wybory w Giżycku. Przytoczył jedynie przykład Suwałk i Augustowa, gdzie obwieszczenia wyborcze zostały wydrukowane „we własnym zakresie” przez tamtejsze Urzędy Miejskie.

Kierownik WBW zakwestionował również rachunek dotyczący wydatków poniesionych przez MKW w Giżycku na wydrukowanie wkładek w „Gazecie Giżyckiej”, gdyż nie ma takiego obowiązku w ordynacji wyborczej i co więcej „wydatków takich nie konsultowano z Biurem”. Po telefonicznej rozmowie ze Zbigniewem Dąbkem J. Grabowski, burmistrz Giżycka, wycofał swoje żądanie zwrotu 6588000 złotych, czyli kosztów umieszczenia obwieszczeń wyborczych w „Gazecie Giżyckiej”.

Nadal jednak pozostaje kwota prawie 30 milionów, której zwrotu domagają się od Wojewody władze Giżycka.

— Poczekamy do końca roku, może jak deklaruje Wojewódzkie Biuro Wyborcze, dostaniemy zaległe pienią-

dze. Jeśli nie wpłyną, to po nowym roku będziemy dochodzić ich zwrotu na drodze sądowej — mówi L. Mroznikiewicz dodając, iż jego zdaniem rozliczenie finansowe wyborów powinno zawierać faktycznie, poniesione koszty, a nie wysokość dotacji otrzymanej z budżetu Państwa.

(k.z.)

☆☆☆

Wybory w państwie demokratycznym, zarówno do władz samorządowych, jak i tych naczelnych: Parlamentu czy też Urzędu Prezydenta, są jednym z fundamentów państwa. Nie tylko dbanie o ich samo przeprowadzenie, ale i formę winno być „oczkiem w głowie” administracji państwowej i samorządowej. Taką filozofię wydają się reprezentować osoby angażujące się w przeprowadzanie wyborów w Giżycku, gdzie nie tylko wybory się odbywają, ale i mają odpowiednią oprawę. Wyborcy są w okresie przedwyborczym satysfakcjonujący informowani o terminach, miejscach głosowania i wreszcie kandydatów, których mają wybierać. Wyborcy wybierają swoich przedstawicieli w lokalach odpowiednio do tego aktu przygotowanych, pod nadzorem osób pieczętujących, do przeprowadzenia głosowania wybranych i przeszkolonych. To wszystko musi kosztować. Dużo więcej niż życzyłby sobie kierownik Wojewódzkiego Biura Wyborczego, przeznaczając na zorganizowanie wyborów do władz samorządowych w ponad 30-tysięcznym mieście niespełna 30 milionów złotych.

KONRAD ZBROZEK

Leśnicy się szkolą

Promocja Puszczy

W ubiegłym tygodniu w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku odbyło się seminarium szkoleniowe pod hasłem „Ochrona Puszczy Białowieskiej — jeszcze więcej wiedzy i wysiłku”.

W spotkaniu wzięli udział m.in. wiceminister Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa — prof. Andrzej Szujewski oraz dyrektor generalny Lasów Państwowych — Janusz Dawidziuk. Uczestniczyli w nim także przedstawiciele RDLP w Białymstoku, inspektorzy i kierownicy nadleśnictw Puszczy Białowieskiej oraz przedstawiciele Biura Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej.

Puszcza Białowieska jest jed-

Jan Stypuła opowiada o pogrzebie gen. Stanisława Maczka w Bredzie

W KRÓLEWSKIEJ OPRAWIE

Łomżyński senator Jan Stypuła uczestniczył z delegacją Senatu RP w uroczystościach pogrzebowych generała Stanisława Maczka, które odbyły się 23 bm. w holenderskim mieście Breda.

150-tysięczna Breda w październiku 1944 roku uniknęła zniszczenia dzięki kunsztowi wojennemu polskiego generała. „Przybył z dalekiego kraju i nieznane jest twoje imię, lecz w przyszłości będziesz częścią nas i nigdy o tobie nie zapomnimy” — oświadczyli wówczas mieszkańcy tego miasta. Więź generała z Bredą przetrwała 50 lat. Tamtejszy cmentarz żołnierzy polskich, swoich towarzyszy broni, wybrał on na miejsce wiecznego spoczynku.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się ok. godz. 10 od mszy żałobnej w katedrze Grote Kerk, celebrowanej przez biskupa Bredy w towarzystwie biskupa polowego Wojska Polskiego.

— Jest to gotycka budowla, nieco mniejsza od katedry łomżyńskiej — opowiada J. Stypuła. — Służy wszystkim wyznaniom chrześcijańskim. Jest uosobieniem idei ekumenizmu. W czasie uroczystości była wypełniona na brzegi. Przybyło oddać hołd generałowi wiele osobistości, w tym wysłannik królowej Holandii. Liczne reprezentanci byli kombatanci polscy. Ceremonia miała oprawę przysługującą jedynie królom holenderskim. Mieszkańcy Bredy podkre-

ślali to w rozmowach z nami. Jak twierdzili, ich miasto po raz pierwszy przeżywało uroczystość podobnej rangi.

W czasie przemarszu konduktu pogrzebowego z katedry na położony w odległości 10 km od miasta cmentarz żołnierzy polskich, na trasę wyległy tysiące ludzi. Uroczystość na cmentarzu odbyła się według miejscowych zwyczajów. Kompania wojska oddała honorowy salut spoza terenu cmentarza. Trumna ze zwłokami generała Maczka została opuszczona do mogiły dopiero po zakończeniu uroczystości i rozejściu się zebranych.

— Dzień pogrzebu był pochmurny i mglisty — opowiada senator Stypuła. — Jednak w czasie mszy na kilka minut wyjrzało słońce. Było to czymś tak niezwykłym o tej porze roku, że zwróciło uwagę wszystkich. Miejscowi ludzie podkreślali, że nawet natura oddała w ten sposób hołd wielkiemu Polakowi.

Polska delegacja po zakończeniu uroczystości została przyjęta przez burmistrza Bredy. Spotkanie było okazją do rozmów z przedstawicielami Polonii, wywodzącymi się w większości spośród żołnierzy II wojny światowej.

Sejm RP w dniu 16 grudnia podjął uchwałę, w której uznaje „życie i czyny śp. generała Stanisława Maczka za wzór patriotycznej postawy żołnierskiego honoru i oddania sprawie Ojczyzny”. Sejm potępił „haniebną decyzję władz komunistycznych pozbawiającą śp. generała Stanisława Maczka obywatelstwa polskiego, uznając, że generał Maczek dobrze zasłużył się Ojczyźnie”.

(MK)

Sprostowanie

W ubiegłym tygodniu w tekście „Żołnierze AK są przeciw” mylnie poinformowaliśmy, że Stanisław Bodzenta jest prezesem Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Białymstoku. Pan Bodzenta pełni tam funkcję sekretarza. Za pomyłkę przepraszamy.

(J.B.)

W Bielsku Podlaskim wybrano kandydatów na skarbnika i sekretarza miasta

Konkurs rozstrzygnięty

W ubiegły piątek Komisja Konkursowa dokonała wyboru kandydatów na stanowiska skarbnika i sekretarza miasta Bielsk Podlaski. W tajnym głosowaniu zaopiniowano pozytywnie kandydatury Heleny Buszko i Raisy Iwaniuk.

Przypomnijmy, że na ostatniej sesji Rady Miejskiej burmistrz, Andrzej Stepianiuk, wystąpił z wnioskiem o odwołanie dotychczas piastujących te stanowiska: Michała Demianiuka i Ireny Krasowskiej. Wniosek został przyjęty głosami lewicowej „Koalicji Bielskiej”, a obsadę wakuujących urzędów postanowiono rozstrzygnąć przy pomocy konkursu.

Do konkursu przystąpiło po dwóch kandydatów do obsady każdego stanowiska. Konkurs składał się z dwóch etapów: ocena podania i sprawdzenie czy kandydaci spełniają wszystkie wymogi konkursu oraz z rozmowy kwalifikacyjnej. Komisja — stosunkiem głosów 3—2 —

zdecydowała, że pan Demianiuk nie zostanie dopuszczony do drugiego etapu.

— Odpadłem w przedbiegach — mówi były skarbnik — Nie spełniałem warunku pięcioletniego okresu pracy na stanowisku kierowniczym w administracji samorządowej. Wprawdzie burmistrz obiecał, że nie będzie to stanowić żadnej przeszkody, ale nie uregulował tego faktu na piśmie.

W tajnym głosowaniu Komisja Konkursowa zaopiniowała jednoznacznie kandydaturę R. Iwaniuk na urząd sekretarza miasta, natomiast H. Buszko na stanowisku skarbnika zaakceptowano stosunkiem głosów 4—1. Pierwsza z kandydatek jest

obecnie pracownikiem UM w Referacie Rozwoju Gospodarczego, a druga pracowała tam kilka lat temu.

Burmistrz Bielska Podlaskiego A. Stepianiuk deklaruje dalszą chęć współpracy z odwołanymi urzędnikami.

— Rozmawiałem już wstępnie na ten temat z panią Krasowską. Ostatnią decyzję w tej sprawie podejmę w styczniu — powiedział A. Stepianiuk. — Prawdopodobnie do podobnej rozmowy dojdzie również z panem Demianiukiem. Na razie jest on na trzymiesięcznym wymówieniu i przez ten czas będzie szeregowym pracownikiem Referatu Finansów.

Jak nas poinformowano, ostateczną decyzję o obsadzie wakujących stanowisk podejmie Rada Miejska. Jej najbliższe posiedzenie planowane jest na początek przyszłego roku.

(mp)



CENTERTEL®

TEN TELEFON ZARABIA NA SIEBIE.

Przenośny, bezprzewodowy aparat telefoniczny Centertel to:

- błyskawiczne połączenie z każdym telefonem w Polsce i na świecie
- możliwość odbierania rozmów telefonicznych niezależnie od miejsca pobytu
- własny numer i aparat telefoniczny w ciągu jednego dnia.

Przekonaj się. Ten telefon zarabia na siebie!

SALONY SPRZEDAŻY:
 Białystok - JOKER, ul. Legionowa 9/1 (w podziemiach), ☎ 206-44
 Białystok - KARO, ul. Lipowa 6, ☎ 324-424
 Łomża - TORVIL, ul. Śniadeckiego 2A ☎ 189-576
 Suwałki - MAXIMAX, ul. Kościuszki 64 ☎ 663-203



AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL



Wokół ustawy kombatanckiej

DAWNI „ZBOWIDOWCY” CZEKAJĄ

Nowelizacja ustawy kombatanckiej wzbudziła wiele emocji i żalów wśród byłych żołnierzy Armii Krajowej. Tymczasem białostockie władze Związku Kombatanów i Byłych Więźniów Politycznych RP (dawny ZBoWiD) unikają komentarzy na ten temat czekając do chwili, aż nowelizacja wejdzie w życie.

Zmiany do ustawy zostały już uchwalone przez Sejm. Środowiska AK — owskie ślą do Lecha Wałęsy listy protestacyjne prosiąc go by ustawy nie podpisywał. Bulwersuje ich, iż uprawnienia kombatanckie odzyskają pracownicy Urzędu Bezpieczeństwa i Informacji Wojskowej (z wyjątkiem tych, którzy w związku z wykonywaną pracą, dokonali zabójstwa lub popełnili przestępstwo, np. bili działaczy ówczesnej opozycji). AK — owcy uważają, że jest to trudne dzisiaj do dowiedzenia, czego najlepszym przykładem jest toczy się proces Adama Humera. Chcą również jasnego zdefiniowa-

niasłowa „kombatant”. Ich zdaniem do grupy tej zalicza się wiele osób, które niewiele mają wspólnego z prawdziwym kombatanctwem.

— Nie będę komentował nowelizacji do czasu, aż wejdzie w życie — powiedział Zdzisław Nowakowski, prezes ZKiBWP w Białymstoku.

Dotychczasowym komentatorem, których nie chciał „nazywać z imienia”, zarzucił błąd polegający na tym, że nie mają pretensji do osób winnych, ale do całych grup kombatanów.

— Gdyby kombatan ci mieli po 30 lat to można by było z nimi grać, ale są to 75—80 — latkowie. Trzeba powiedzieć jasno, którzy z nich tracą

uprawnienia kombatanckie, bo na to zasłużyli, ale trzeba wówczas mieć potwierdzenie zarzutów w dokumentach — dodał.

Jego zdaniem sprawiedliwego osądu środowiska kombatanckiego będą w stanie dokonać przyszłe pokolenia.
(J.B.)

POLSER wśród liderów

W rankingu „Rynków
Zagranicznych”

POLSER Spółka z o.o. z Siemiatycz znalazła się na 13 miejscu w rankingu „Liderów eksportu artykułów rolno—spożywczych” opracowanym przez Ministerstwo Współpracy Gospodarczej z Zagranicą i „Rynki Zagraniczne”. Do wykonania zestawienia zostały wykorzystane dane za okres pierwszych trzech kwartałów tego roku.

W opublikowanym przez „Rynki Zagraniczne” rankingu „100 liderów polskiego eksportu” nie znalazły się

firmy z regionu północno—wschodniego. Natomiast w wyszczególnionych grupach towarowych (listy 15 czołowych firm eksportujących), jako jedyna z firm z regionu, znajduje się POLSER Spółka z o.o. z Siemiatycz. Spółka w pierwszych trzech kwartałach produkowała ser żółty wyłącznie na eksport. Odbiorcami całej produkcji były kraje kontynentu amerykańskiego. Wartość eksportu wyniosła 10,7 mln dolarów.

— W tym roku spółka wyprodukowała ok. 10 tys. ton sera żółtego. W przyszłym roku, po zamontowaniu nowej linii produkcyjnej, ilość wzrośnie do ok. 15 tys. ton — mówi Aleksander Rożuk, prezes siemiatyckiego POLSERU.

Spółka POLSER została utworzona przed rokiem. Firma POLISH CHEESE, której właścicielem jest John Ludy utworzyła spółkę ze Spółdzielnią Mleczarską w Siemiatyczach.

Ser produkowany przez POLSER od ponad miesiąca sprzedawany jest także na polskim rynku. Jednak obecnie towar ten dostępny jest tylko np. w Łodzi, Warszawie i na Śląsku.

(m)

(doz)

PIH w GS w Orzyszu

Mielone bez zezwolenia

Państwowa Inspekcja Handlowa przeprowadziła kontrolę piekarni i dziewięciu sklepów podległych Gminnej Spółdzielni „Sch” w Orzyszu. Aż w sześciu placówkach handlu detalicznego stwierdzono różne nieprawidłowości.

W czterech sklepach ujawniono brak widocznych cenników, w trzech oferowano do sprzedaży przeterminowane artykuły spożywcze, natomiast w jednym używano wag z nieaktualnymi cechami legalizacji. W dwóch placówkach handlowych wprowadzono do obrotu towary bez oznaczeń handlowych. W sklepie spożywczym sprzedawano mięso mielone bez jego oznakowania i wyprodukowane przez prywatną masarnię, nie mającą na to zezwolenia. Natomiast w sklepie prze-

mysłowym wykryto sześć partii towarów (meble i kwiatniki) bez jakichkolwiek oznaczeń.

W wyniku kontroli sześć osób ukarano mandatami. Do Zarządu GS skierowano wnioski o wyeliminowanie zauważonych uchybień. Inspektorzy PIH stwierdzają, iż personel większości sklepów nie przestrzega obowiązujących w handlu przepisów i nie stara się, aby było inaczej.

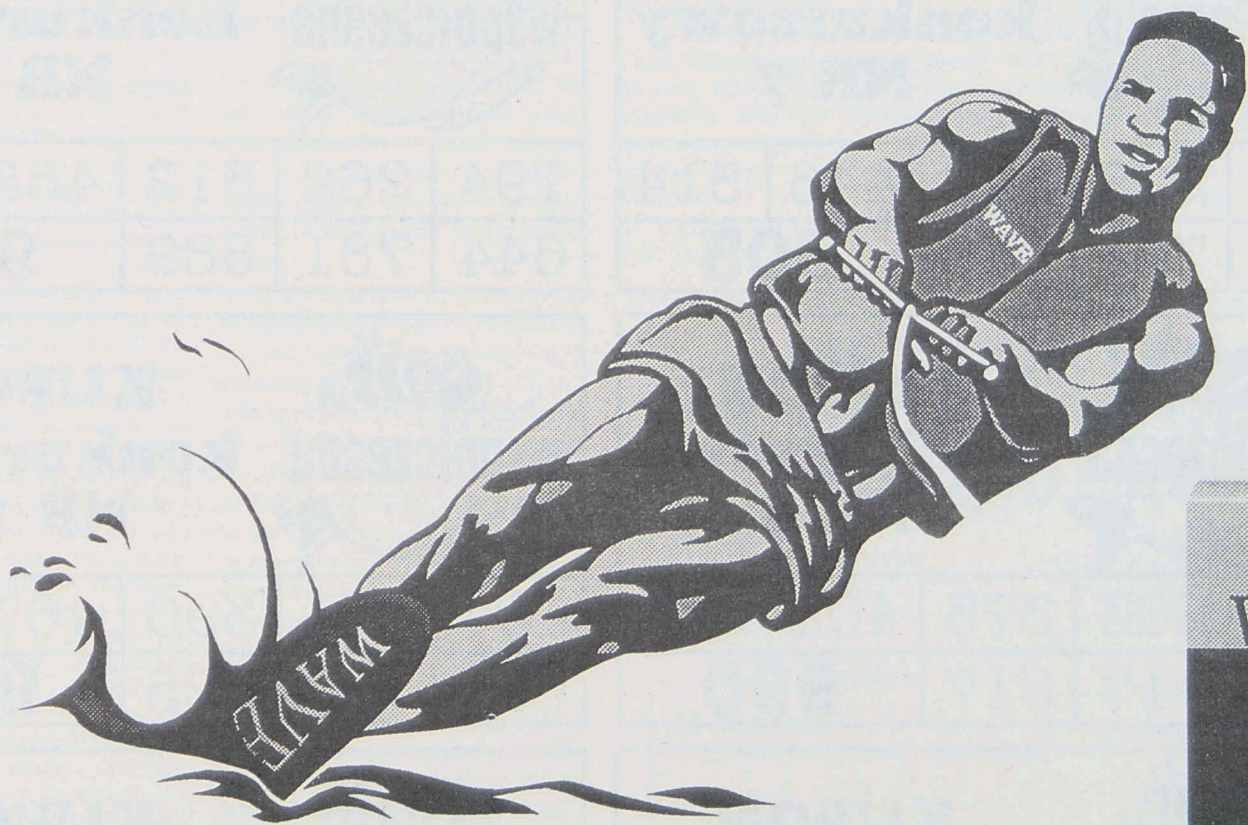
FSD Truck
Spectrum
K2453

→ krótkie
→ przedłużane
→ 5-osobowe



Białystok, Zwycięstwa 26,
tel./fax 511-297, tel. 516-911

WAVE... ZAWSZE NA FALI



American Blend - japońska jakość i technologia
przystępna cena

WARSZAWA TEL. 6615380

A.1394

Palenie albo zdrowie: wybór należy do Ciebie. Minister Zdrowia i Opieki Społecznej



JAPAN TOBACCO INC.

Drodzy Czytelnicy!

Konkurs Gwiazdkowy dobiegł końca. Wczoraj minął termin zgłaszania wygranych. Wygrano 243 nagrody. Losowanie pozostałych odbędzie się 9 stycznia w budynku redakcji "Gazety Współczesnej".

Do wygrania są wciąż 2 fiaty 126 oraz 55 innych nagród. W losowaniu wezmą udział wszystkie karty konkursowe z kompletem wycinków (może brakować 5 kuponów z gazety) oraz karty z kuponem zbiorczym. Dziś publikujemy jego pierwszą część (kupony 1-15), jutro opublikujemy część drugą (kupony 16-31). Zestawy należy przysłać listownie lub dostarczyć do Biura Gry do dnia 6 stycznia 1995 r. Na przysyłanych listach prosimy nakleić Mikołaja wyciętego z gazety lub zamieścić dopisek "Konkurs Gwiazdkowy". Adres: "Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15-950 Białystok, skrytka pocztowa 193.

KUPON konkursowy NR 13				
196	281	395	468	513
614	769	855	976	

KUPON konkursowy NR 14				
180	288	356	464	556
664	792	808	926	

KUPON konkursowy NR 15				
156	261	399	463	534
696	703	804	938	

KUPON konkursowy NR 1				
137	283	369	422	559
692	759	874	971	
119	216	315	490	594
695	718	872	918	

KUPON konkursowy NR 3				
195	293	382	417	581
625	732	821	908	
106	201	370	466	515
624	765	834	958	

KUPON konkursowy NR 5				
144	203	319	448	541
632	714	871	911	

KUPON konkursowy NR 7				
179	222	342	446	514
677	723	830	903	

KUPON konkursowy NR 9				
111	263	373	402	562
645	717	817	990	

KUPON konkursowy NR 11				
122	296	354	419	546
611	793	899	973	

KUPON konkursowy NR 2				
153	260	301	431	544
687	721	888	986	
101	287	388	483	506
649	715	803	972	

KUPON konkursowy NR 4				
199	249	309	432	533
653	738	867	948	

KUPON konkursowy NR 6				
132	233	323	430	505
680	736	824	939	

KUPON konkursowy NR 8				
194	262	312	458	526
644	781	889	941	

KUPON konkursowy NR 10				
197	271	390	467	557
691	780	825	998	

KUPON konkursowy NR 12				
162	297	367	443	504
694	785	854	993	

**Dziś
w numerze:**

* Polski biznes
stowarzyszony,

* Niezły listopad,

* Zarządzanie długiem.

INFO BIZNES

TYGODNIOWY INFORMATOR GOSPODARCZY

Nowe stacje

Amerykański koncern petrochemiczny Du Pont-Conoco zapowiada stworzenie w Polsce sieci 150 stacji benzynowych.

— Chcemy opanować minimum 10 proc. polskiego rynku paliw — powiedział na konferencji prasowej w Warszawie Nick Tillmann, dyrektor Du Pont-Conoco Poland.

(PAP)

Zabieg nie tylko techniczny

Czas na komercjalizację

Pół roku na realizację programu powszechnej komercjalizacji zakłada sekretarz stanu w URM, prof. Jan Monkiewicz. Rozpoczęcie nastąpiłoby w lipcu przyszłego roku, o ile do końca I kwartału zostanie przyjęta przez Sejm ustawa o komercjalizacji. Do końca 1995 r. wszystkie przedsiębiorstwa państwowe powinny stać się spółkami, których działanie, tak jak firm prywatnych, regulować będzie Kodeks Handlowy.

Monkiewicz zapewnia, że w komercjalizacji nie chodzi o czysto techniczny zabieg. Konieczność jej przeprowadzenia wynika z przekonania, iż dotychczasowymi metodami prywatyzacji przyspieszyć się nie da, a formuła przedsiębiorstwa samorządowego nie przystaje do realiów gospodarki rynkowej. Gdy w 1990 r. rozpoczęto prywatyzację było 8.441

przedsiębiorstw państwowych. Od tamtego czasu minęły 4 lata, w czasie których przekształceniami własnościowymi i postępowaniami likwidacyjnymi objęto ok. 4,5 tys. firm, przy czym 255 zlikwidowano, a ok. 1200 sprywatyzowano. Tyle, że w tej ostatniej grupie dominuje leasing majątku państwowego przez spółki pracownicze.

— Umowy podpisywane są zwy-

kle na 10 lat, a więc dopiero za jakiś czas będzie można stwierdzić, czy istotnie ta część majątku państwowego (700 firm) przeszła w prywatne ręce — twierdzi Monkiewicz.

Efekty prywatyzacji nie są imponujące, zważywszy iż nadal jest jeszcze ponad 5 tys. firm państwowych, dysponujących ponad 60 proc. majątku trwałego w gospodarce narodowej, dających 66 proc. przychodów przemysłu ogółem i pracę blisko 40 proc. ogółu zatrudnionych w gospodarce narodowej.

— Przy obecnym tempie na ich prywatyzację potrzeba ok. 20 lat, a może i więcej, biorąc pod uwagę, iż przekształcenia wrażliwych sektorów (nafta, tytoń, itp.) nawet się nie rozpoczęły — powiedział prof. Monkiewicz.

Przekształcenie przedsiębiorstw państwowych w spółki prawa handlowego umożliwi właścicielowi realizowanie jego praw i sprawniejsze zarządzanie posiadanym majątkiem — twierdzi Monkiewicz. Ma też ułatwić restrukturyzację zadłużenia tych firm, przez konwersję wierzytelności na akcje lub udziały, co w wielu przypadkach może oznaczać początek prywatyzacji.

— Zakładamy, że jeśli wierzyciele, dysponujący łącznie ponad 50 proc. zadłużenia, zgodzą się na zamianę, wówczas Skarb Państwa umorzyłby 70 proc. należnego mu długu — wyjaśnił Monkiewicz.

To powinno przyspieszyć selekcję przedsiębiorstw i upadłość

firm niewydolnych, sprzyjać tworzeniu się grup kapitałowych. Prof. Monkiewicz nie ukrywa, że odejście od formuły przedsiębiorstwa samorządowego (komercjalizacja oznacza likwidację rad pracowniczych) może wywołać opór załóg, a zwłaszcza związków zawodowych. Dlatego przewiduje się uwłaszczenie pracowników jeszcze przed ostateczną prywatyzacją.

— Możliwe jest przyjęcie rozwiązania z Programu Powszechnej Prywatyzacji (czyli przyznanie pracownikom bezpłatnie 15 proc. akcji lub udziałów) — powiedział.

Ponadto w dużych przedsiębiorstwach, zatrudniających ponad 2,5 tys. osób, załoga miałaby swoją reprezentację w radzie nadzorczej. Takich firm jest stosunkowo niewiele. Z danych GUS wynika, iż na koniec czerwca br. z 5.258 przedsiębiorstw państwowych połowę stanowiły małe zakłady, zatrudniające do 100 osób (2.648), a 26,7 proc. (1.403) — firmy zatrudniające od 100 do 300 osób. W tych dwóch grupach jest też najwyższy odsetek firm notujących straty (odpowiednio 57,6 proc. i 42,6 proc.). Powyżej 700 pracowników zatrudniało tylko 420 przedsiębiorstw państwowych (8 proc. ogółu), przy czym na nie właśnie przypadało 60 proc. zatrudnionych, 70 proc. majątku trwałego, ok. 65 proc. wypracowywanego zysku, ale też i blisko 70 proc. zobowiązań, wynoszących ogółem nieco ponad 300 bln zł.

(PAP)

Dział pierwszy program

Jako pierwszy z czterech programów realizowanych przez Fundację Rozwoju Województwa Białostockiego w zakresie Polsko-Brytyjskiego Projektu Rozwoju Przedsiębiorczości rozpoczął funkcjonowanie Program Wspierania Rozwoju Przedsiębiorczości.

Umowa, na mocy której na Białostocczyźnie będzie realizowany Polsko-Brytyjski Projekt Rozwoju Przedsiębiorczości, została podpisana w październiku przez rząd Wielkiej Brytanii i Fundację Rozwoju Województwa Białostockiego. Projekt opiera się na bezzwrotnej darowiźnie rządu brytyjskiego w wysokości 9,5 mln USD dla województw białostockiego i lubelskiego. Kwota ta ma zostać wykorzystana w ciągu pięciu lat w formie czterech programów: Programu Wspierania Rozwoju Przedsiębiorczości, Programu Rozwoju Rynków, Funduszu Gwarancyjnego i Funduszu Kapitałowego.

Pierwszy z tych programów rozpoczął już funkcjonowanie. W gminach: Bielsk Podlaski, Mońki, Łapy, Sokółka, Siemiatycze i Hajnówka z początkiem przyszłego roku utworzone zostaną ośrodki, których zadaniem będzie umożliwienie przedsiębiorcom dostępu do profesjonalnych usług doradczych.

Program Rozwoju Rynków ma za zadanie udzielać pomocy funkcjonującym małym i średnim firmom w zakresie projektowania ich rozwoju i podniesienia efektywności. Funkcjonowanie rozpocznie prawdopodobnie w I kwartale 1995 r.

Przewiduje się, że od lutego przyszłego roku małe i średnie przedsiębiorstwa z województwa białostockiego będą mogły ubiegać się o środki Funduszu Kapitałowego i poręczenia Funduszu Gwarancyjnego.

(semi)

Z końcem roku wchodzi w życie ustawa o ochronie obrotu gospodarczego

Przeciw oszustom gospodarczym

Za kilka dni, 31 grudnia br. wchodzi w życie ustawa o ochronie obrotu gospodarczego. Wprowadza ona kary za m.in. wyludzenie kredytów, oszukiwanie wierzycieli i „pranie brudnych pieniędzy”. Co do jej skuteczności panują jednak różne opinie.

Ustawa nakłada sankcje karne za spowodowanie znacznych strat w majątku Skarbu Państwa, przedsiębiorstw oraz firm (także prywatnych) przez niedopełnienie obowiązków lub nadużycie uprawnień. Karze podlega też udaremnienie z chęci zysku lub utrudnienie przetargu publicznego, jeśli właściciel mienia, które było obiektem przetargu, poniesie z tego powodu stratę. Pozbawienie wolności grozi też osobie, która w celu uzyskania kredytów, gwarancji kredytowych, dotacji i zamówień publicznych przedstawia fałszywe dokumenty. Przewiduje się także karanie za: wyprowadzanie i ukrywanie przed wierzycielami majątku upadłej firmy, aby nie pozbawić jej w całości; taktyczne bankructwo, czyli celowe doprowadzanie do swojej upadłości lub niewypłacalności po zaciągnięciu długów u wierzycieli; spłacanie tylko niektórych wierzycieli kosztem innych oraz spowodowanie szkód w majątku Skarbu Państwa, przedsiębiorstw, firm i osób fizycznych poprzez fałszowanie, niszczenie dokumentów czy też nierzetelne prowadzenie dokumentacji dotyczącej działalności gospodarczej.

Za „pranie brudnych pieniędzy”, czyli wprowadzanie do obrotu, przyjmowanie i wywożenie za granicę pieniędzy i papierów wartościowych pochodzących ze zorganizowanej przestępczości grozi kara od 6 miesięcy do 5 lat więzienia. Taka sama kara jest w przypadku utrudnia-

nia wykrycia tych przestępstw. Wyrok może być surowszy, jeżeli sprawca działał w grupie lub uzyskał znaczne korzyści majątkowe. Jeżeli jednak ujawnił on przestępstwo policji — nie podlega sankcjom.

Mimo że ustawa wprowadza kary za wyludzenie kredytów i oszukiwanie wierzycieli, nie oznacza to, że automatycznie odzyskują oni pieniądze. Obecnie odzyskać pieniądze na drodze cywilnej jest bardzo trudno. Wprowadzenie kar za przestępstwa wobec wierzycieli ułatwi ściganie należności, gdyż ustalenia prawomocnego wyroku karnego są obowiązujące w sprawie cywilnej. Mimo wszystko ustawa prawdopodobnie nie odstraszy nieuczciwych przedsiębiorców.

— Na jej temat panują mieszane opinie. Nakładanie rygorów na działalność gospodarczą dobrze jej nie służy. Zmniejszenie przestępczości w tej sferze można osiągnąć przez zmniejszenie podatków i fiskalizmu. Administracyjne nakładanie rygorów odstraszy prawdopodobnie kapitał zagraniczny, ale przestępczości nie zmniejszy. Myślę, że nie tędy droga — powiedział Marek Świsłocki, prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku.

(semi)

INFORMATYKA W RACHUNKOWOŚCI I ZARZĄDZANIU

☑ S.K.I. BILANS
system księgowości
informatycznej

☑ SPRZEDAŻ
system ewidencji
i analizy sprzedaży

☑ PODATEK
dochodowy od osób fizycznych

☑ PŁACE
z elementami kadr

☑ ŚRODKI TRWAŁE
ewidencja i rozliczanie

☑ oprogramowanie do zarządzania
sklepem - współpraca z kasami
rejestrującymi (fiskalnymi)

POKAZY W KAŻDY PIĄTEK OD GODZ. 10.00
Uwaga! Wszystkie programy
działają PO DENOMINACJI!

INSTALACJA
OPROGRAMOWANIA
I SPRZĘTU
"POD KLUCZ"

☛ KASY REJESTRUJĄCE- FISKALNE

☛ DRUKARKI FISKALNE DLA HURTOWNI

Szkolenia
użytkowników

LEASING

DENOMINACJA ? TAK !!!

MERINOSOFT
Sp. z o.o.

ul. Szosa Północna - Obwodowa 5
15-124 BIAŁYSTOK
TEL/FAX 755 951, 755 818
TELEX 853 123

Biurowie Usług
Informatycznych
Zarządu Głównego
Stowarzyszenia Księgowych
w Polsce Sp. z o.o.
Warszawa
ul. Świętokrzyska 12

POLSKI BIZNES STOWARZYSZONY

Popieranie rozwoju prywatnej przedsiębiorczości i budowa gospodarki rynkowej to główne cele organizacji polskiego biznesu, takich jak Business Centre Club czy Klub Kapitału Polskiego. Współpracują z parlamentem, organizują seminaria i spotkania z politykami, tworzą też własne kodeksy etyczne.

Ze względu na mnogość regionalnych organizacji tego typu trudno dokładnie określić ich liczbę, a zwłaszcza ilu zrzeszają członków i jakim kapitałem obracają. Niektóre, jak Polska Rada Biznesu czy Klub Kapitału Polskiego, zrzeszają

kilkadziesiąt osób,

inne, jak Business Centre Club — ponad 500 przedsiębiorstw. Przynależność do jednego stowarzyszenia nie wyklucza możliwości działania w drugim. Członkowie organizacji biznesowych obracają kapitałem od kilkuset miliardów do kilkudziesięciu bilionów zł (np. banki).

Organizacje te zaczęły powstawać po roku 1989, w okresie przemian gospodarczych. Wyjątkiem jest tu Polskie Towarzystwo Współpracy z Klubem Rzymskim, które rozpoczęło działalność już w 1987 roku. Chętnie współpracują z mediami i udzielają informacji, dotyczących zakresu swojej działalności. Mniej ochoczo mówią o konkretnych sumach, jakimi obracają ich członko-

wie. Dziennikarze PAP najtrudniej było skontaktować się z prezydentem Business Foundation, Bogdanem Chojną, do którego dostępu bronił sztab sekretarek.

Z doświadczeń dziennikarskich można powiedzieć, że o kontakty z prasą najbardziej dba Business Centre Club, organizując nie tylko konferencje prasowe, lecz zapraszając też przedstawicieli mediów na spotkania np. z okazji wręczenia statuetek liderów biznesu.

— Jednym z głównych celów powstałego w 1991 r. BCC jest tworzenie klimatu sprzyjającego rozwojowi przedsiębiorczości — twierdzi wiceprezes klubu Jeremi Mordasewicz.

Jego zdaniem, aby stworzyć taki klimat, trzeba zmienić wizerunek przedsiębiorców w oczach społeczeństwa, a także formy zachowań biznesmenów, dlatego stworzono

kodeks etyczny

członków BCC. Inną formą działalności klubu jest promocja należących do niego firm. BCC stworzyło

także giełdę współpracy, ułatwiając nawiązywanie kontaktów między firmami, również nie należącymi do klubu, a także z partnerami zagranicznymi. BCC organizuje ponadto spotkania z politykami oraz seminaria, mające dostarczać bieżących informacji gospodarczych. Klub zrzesza ponad 500 przedsiębiorstw handlowych, produkcyjnych, banki, eksporterów i importerów. Należące do niego firmy, z wyjątkiem banków, obracają kapitałem od kilkuset mld do 5 bln zł.

Polska Rada Biznesu powstała w maju 1992 r. jako lobby, które ma wyrażać poglądy ludzi biznesu w sprawach gospodarczych oraz popierać działania antyrecesyjne i proinwestycyjne. Statutowe cele PRB to m.in. inicjowanie nowych rozwiązań prawno-organizacyjnych służących pobudzaniu prywatnej przedsiębiorczości oraz działanie na rzecz ich wdrażania, formułowanie opinii odnośnie bieżącej polityki gospodarczej państwa, jak też strategicznych założeń rozwoju gospodarczego, uczestniczenie w edukacji społeczeństwa w zakresie spraw gospodarczych, informowanie o własnych opiniach i inicjatywach. Członkami PRB mogą być wyłącznie właściciele lub prezesi zarządów dużych prywatnych przedsiębiorstw polskich i zagranicznych działają-

cych w Polsce. Obecnie Rada liczy 33 członków zwyczajnych i 6 członków wspierających. Jak podkreśliła przedstawicielka PRB, Barbara Kosmala, Rada

nie zrzesza firm,

lecz pojedyncze osoby.

Celem Klubu 500 przy tygodniku „Życie Gospodarcze” jest dialog z przedstawicielami administracji centralnej i terenowej na temat najważniejszych bieżących zagadnień ekonomicznych, a także średnio- i długoterminowej strategii ekonomicznej. Klub opiniuje ponadto rządowe projekty prawne i zamierzenia w polityce gospodarczej, działając we współpracy z pracownikami naukowymi. Odbývá się to głównie przez organizowanie seminariów, z których wnioski przekazywane są m.in. premierowi, przedstawicielom ministerstw, komisji sejmowych. Opinie z seminarium publikowane są w „Życiu Gospodarczym”. Do Klubu należą głównie firmy z listy 500 największych przedsiębiorstw przemysłu przetwórczego.

Business Foundation jest organizacją promującą od 1990 r. polskie firmy w świecie przez wydawanie Business Foundation Book, zawierającej kompleksowe informacje o tych przedsiębiorstwach. 75 proc. nakładu rozpowszechniane jest w krajach zachodnich. Dystrybucja odbywa się przez biura radców handlowych przy polskich ambasadach, a także przez sieć dystrybucji komercyjnej na terenie Beneluksu, Francji, Niemiec, Skandynawii, USA, Kanady. BF promuje firmy także przez zamieszczanie informacji o nich w komputerowym serwisie BF Data Bank. Wydaje również ilustrowany katalog towarów, m.in. laureatów konkursu „Teraz Polska”. Ostatnio BF rozpoczęło

promocję polskich firm

w krajach Europy Wschodniej, zwłaszcza w krajach b. ZSRR. Chce także przybliżyć rynek wschodni swoim polskim klientom. BF jest jedynym w Polsce dystrybutorem wydawnictw Wspólnoty Europejskiej.

Polskie Towarzystwo Współpracy z Klubem Rzymskim to ciało społeczne zrzeszające osoby propagujące i realizujące cele Klubu Rzymskiego, który powstał w 1968 r. aby integrować wybitne jednostki z dziedziny nauki, polityki, finansów i przemysłu różnych krajów europejskich i pozaeuropejskich. Celami statutowymi Towarzystwa są m.in. inicjowanie i promowanie badań, dyskusji i publikacji, które podejmują problemy Polski i naszego regionu świata w nawiązaniu do koncepcji Klubu Rzymskiego oraz rozwijanie zainteresowania celami Klubu. Towarzystwo, powstałe w kwietniu 1987 r., zrzesza ludzi nauki, polityki, biznesu i organizacji międzynarodowych. Organizuje seminaria i spotkania międzynarodowe, wydaje i sponсорuje książki.

Stowarzyszenie Klubu Kapitału Polskiego, powstałe w końcu 1990 r., zrzesza biznesmenów, którzy osiągnęli rocznie obrót nie mniejszy niż milion USD. Obecnie należy do niego 40 osób. SKKP podkreśla, że jest to założenia organizacja elitarna i apolityczna. Głównymi celami Klubu jest reprezentowanie interesów swych członków w kraju i za granicą oraz zapewnianie im pomocy w działalności gospodarczej i utrwalaniu więzi środowiskowej. Klub organizuje cotygodniowe spotkania z politykami.

(PAP)

Projekt pomocy finansowej dla drobnej przedsiębiorczości

Aktywizować wieś

W celu aktywizowania gospodarki na terenach wiejskich i tworzenia tam nowych miejsc pracy, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zamierza od nowego roku uruchomić pomoc finansową dla drobnej przedsiębiorczości na wsi — poinformowała wiceminister rolnictwa Katarzyna Duczkowska-Małysz.

W myśl przygotowanego projektu, udział Agencji w finansowaniu drobnej przedsiębiorczości ma mieć formę jednorazowego wkładu kapitałowego w maksymalnej wysokości do 35 proc. kosztów danego przedsięwzięcia, nie więcej jednak niż 100 mln zł w przeliczeniu na 1 miejsce pracy. Wkład kapitałowy ARiMR będzie nieoprocentowany i ma ułatwić start nowo tworzonemu przedsiębiorstwu w okresie spłaty

kredytu bankowego i dlatego też nie może być wyższy niż 50 proc. kwoty pobranego kredytu.

— Pomoc Agencji nie będzie mogła przekraczać 3 mld zł dla osoby prawnej prowadzącej działalność na rzecz rozwoju małej przedsiębiorczości na terenach wiejskich, 10 mld zł dla osoby prawnej inwestującej w rozwój infrastruktury rynku rolnego o zasięgu co najmniej regionalnym (np. giełda) oraz 600 mln zł dla osoby fizycznej i

prawnej lub spółki cywilnej podejmującej lub prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą na wsi — powiedziała Duczkowska-Małysz.

Wiceminister zaznaczyła, że z tej pomocy nie mogą korzystać „organizatorzy przedsięwzięć w zakresie rolnictwa i działów specjalnych produkcji rolnej (bo na te cele są przewidziane inne kredyty) oraz zajmujący się handlem wyrobami tytoniowymi i alkoholowymi”. Dodała, że wkład kapitałowy Agencji będzie zwracany (po spłacie kredytu bankowego) na rzecz gminy, która uzyskała środki będzie przeznaczać na dalszy rozwój infrastruktury wiejskiej.

(PAP)



Powszechny Zakład Ubezpieczeń S.A.

uprzejmie informuje Klientów z województw białostockiego, łomżyńskiego, ostrołęckiego i suwalskiego, że

wraz z przekazem płatniczym za obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej /OC/ posiadacza pojazdu na rok 1995 przesyłamy Państwu druk-ofertę zawarcia dobrowolnego ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków /NW/ kierowcy i pasażerów.

Ubezpieczenie OC chroni posiadacza pojazdu przed odpowiedzialnością za szkody wyrządzone innym osobom, natomiast ubezpieczenie NW kierowcy i pasażerów zapewnia uzyskanie odszkodowania w przypadku trwałego uszczerbku na zdrowiu lub śmierci w wyniku nieszczęśliwego wypadku związanego z ruchem tego pojazdu.

Ubezpieczenia OC i NW obejmują zdarzenia zaistniałe zarówno w kraju jak i za granicą.

Prosimy o zapoznanie się ze szczegółową informacją zamieszczoną na obu stronach otrzymanego druku.

**ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA
Z NASZYCH USŁUG
UBEZPIECZENIOWYCH.**



PWTK SIGNUM sp. z o.o.
15-003 Białystok, ul. Sienkiewicza 67
tel. (0-85) 751151, 751071, 751278
fax. (0-85) 751-300
Microsoft Partner

KOMPUTERY PC (IBM, DEC, inne)
OPROGRAMOWANIE gotowe i na
zamówienie. Kompleksowe wdrożenia.
Instalacje wielodostępne i sieciowe.
Oprogramowanie na różne platformy
systemowe i sprzętowe.

PROGRAMY DLA TWOJEJ FIRMY

Promocja świąteczna - w grudniu o 20% taniej

SAARI NEGOCE - parametryzowalny i adaptujący się do potrzeb użytkownika program pełnej obsługi firmy handlowej. Prosty i szybki w zastosowaniu. Obsługuje sprzedaż i zakupy od stworzenia zamówienia do wystawienia faktury w bezpośrednim powiązaniu z obsługą magazynu i kartotek klientów, dostawców itp. Pozwala m.in. automatycznie przekształcać zamówienia klientów na zamówienia do dostawców, dotyczące towarów brakujących w magazynie, rozliczenia, zestawienia, śledzenie transakcji na bieżąco i wiele innych możliwości...

SAARI MAJOR - system finansowo-księgowy nowej generacji. Jakość, trwałość, nowoczesność. Zgodność ze standardem EWG. Wszystko, czego może potrzebować księgowy.

Programy już uwzględniają denominację. Pracują także w sieci.

Informacje, prezentacje: Signum sp. z o.o.



DO CZYTELNIKÓW

Oddajemy do rąk Czytelników pierwszy numer „Monitora Białostockiego” — samodzielny wkładkę do „Gazety Współczesnej”. Wydawcą jest Zarząd Miasta, autorami zaś powinni być (liczymy, że tak się stanie) wszyscy, którym są drogie sprawy Białegostoku; zatem Prezydent, członek Komitetu Osiedlowego, każdy mieszkaniec bez jakiegokolwiek funkcji i posady.

W „Monitorze” prezentować będziemy plany władz miejskich, objaśniać politykę Zarządu i jego bieżące decyzje. Pragniemy także, by na samorządowych łamach „Monitora” obecne były również opinie i głosy elity intelektualnej miasta, rajców miejskich, słowem wszystkich, którym leży na sercu dobro Białegostoku.

Nie będziemy uchylać się od polemik z tendencyjnymi i niesprawiedliwymi artykułami prasowymi, często niekompetentnymi. W oparciu o fakty, będziemy prostować plotki, pomówienia i niczym nie poparte obiegiwe opinie.

Samorząd, a także pismo samorządowe żyje, gdy łączy je kontakt z mieszkańcami i czytelnikami. Dlatego liczymy na listy (Urząd Miejski, ul. Słonimska 1 z dopiskiem „Monitor Białostocki”) na opinie, pytania i sugestie (każda środa w godzinach 14.00-15.30 pod numerem telefonu 325-548).

Miasta ludźmi stoja, nie murami ani domami — powiada Księga Przysłów Polskich. „Monitor” chciałby stać się współczesną agorą, miejscem spotkań tych, co troszczą się o nasze miasto, tych co tworząc, nadają tym przysłowiowym murom i domom koloryt, ludzki wymiar.

Czy tak się stanie, zależy to od Ciebie, Czytelniku.



Z lotu...helikoptera

Fot: P. Sawicki

DO ŚWIATA JEDEN KROK

Rozmowa z prezydentem Białegostoku dr. Andrzejem LUŚĄ.

— Opinia, jaką powtarza miejscowa prasa o nowym prezydencie Białegostoku to ta, że dokonuje czystek personalnych wśród urzędników magistrackich. Czy jest to opinia słuszna?



— O czystkach nie ma mowy! Wbrew temu, co się mówi — skala przesunięć kadrowych jest minimalna i dotyczy zaledwie kilku osób, których funkcjonowanie było od dawna krytkowane przez mieszkańców Białegostoku. Ich praca dawała powód — często słuszny — do krytyki pracy całego Urzędu.

— Czy mógłby Pan służyć jakimś przykładem?

— Z całą odpowiedzialnością wymienię choćby byłego architekta miejskiego.

— Jak Pan ocenia stan koalicji, która sprawuje obecnie władzę w Urzędzie?

— Wbrew nadziejom moich przeciwników, koalicja jest trwała. Dowodem na to jest chociażby niemal jednomyślne głosowanie na sesjach Rady Miejskiej.

Zdaję sobie sprawę z oczekiwań niektórych środowisk i działaczy politycznych, którzy Unii Wolności, która miała ambicje wygrania wyborów samorządowych. Teraz rozgorzeleni wymyślają tematy zastępcze — jak czystki kadrowe, czy też groźba rozpadu koalicji w Radzie i liczą skrycie, że powinny nam się noga. Niektórym działaczom i grupom nie

podoba się też moja krytyka niektórych posunięć poprzedniego Zarządu, krytyka, której wcześniej dawali wyraz mieszkańcy Białegostoku.

— Co Pan ma na myśli?

— Krytykowano na przykład sposób gospodarowania majątkiem gminy przez poprzedni Zarząd.

Uważam, że po części słusznie. Nie chciałbym wnikać w szczegóły, formułować zarzutów. Niektóre decyzje poprzednich władz, które ja uważam za wątpliwe, nie wynikały zapewne ze złej woli, lecz innej opcji politycznej. Był to w moim przekonaniu skrajny liberalizm. Przychodząc do Urzędu już 14 lipca br. wstrzymałem jawnie niekorzystną dla miasta sprzedaż lokali użytkowych w centrum Białegostoku.

— O jakie lokale chodzi?

— Jeśli sprzedaje się dla przykładu „Cefarmowi” trzy apteki w śródmieściu — przy czym jedną z nich, aptekę przy ul. Suraskiej przyrzeczono wcześniej Akademii Medycznej — za niespełna 7 miliardów, z czego do kasy miasta w tym roku wpływa jedynie 400 milionów zł, to co to jest? Nie chciałbym użyć dosadnych określeń.

— A co ze wspólnotą gruntową „Białostoczek”?

— To sprawa nieco odmienna i dotyczy rezygnacji Urzędu Miasta z prawa pierwokupu kilkunastu hektarów ziemi, będącej własnością wspólnoty gminnej. Grunty, które miasto mogło kupić za symboliczną złotówkę — 20 tys. zł za metr kwadratowy! — nabyła Spółka z Bydgoszczy.

SAMORZĄD — WOLNA GMINA

Bez przesady można powiedzieć, iż każdy człowiek rodzi się samorządny. Jego rozwój i życie nastawione są głównie na własne „ja”. Wszystko jest ważne, ale sprawy najbliższe jego „orbicie” najbardziej go obchodzą i w nich przede wszystkim chciałby uczestniczyć i na nie wpływać.

Już Arystoteles pisał o formach samorządności w Starożytnej Grecji. W średniowieczu samorząd rozwijał się przede wszystkim w miastach, które osiągały często dość daleko idącą niezależność.

Wraz ze wzmacnianiem władzy państwowej autonomia gmin była ograniczana. Impuls do odrodzenia samorządu w nowoczesnej formie dała dopiero Rewolucja Francuska z 1789 roku.

Na gruncie polskim wymownym tego przykładem było nadanie w Konstytucji 3 Maja praw miastom.

Rozwój urbanizacji w XIX wieku i problemy z tym związane zmusiły rządzących do szukania form administrowania skuteczniejszych, sprawniejszych i tańszych niż do tej pory. Odtąd też następuje bujny rozwój nauki oraz nowoczesnych rozwiązań samorządowych w Europie Zachodniej.

Radny — bezradny

Dziedzictwo to próbowali przenosić na grunt odrodzonego państwa polskiego władze II Rzeczypospolitej. Niejednolitość dotychczasowego ustawodawstwa, wywodzącego się z różnych zaborów, różne tradycje oraz wielonarodowy charakter państwa polskiego, utrudniały to zadanie. W końcu jednak ukształtował się dualistyczny model administracji, w którym rozróżniano administrację kierowaną centralnie i administrację samorządową, o nie zawsze jasnym podziale kompetencji.

Samo życie pokazało, iż współcześnie samorząd w krajach niedemokratycznych ma znacznie mniejsze szanse na zaistnienie. Pouczające są też losy samorządu w krajach komunistycznych, w których był on szybko ograniczony i wręcz likwidowany, a synonimem tego było znane powiedzenie „Radny bezradny”.

Cd. na str. C

Zbliża się Nowy Rok, z którym każdy z nas wiąże nowe nadzieje i plany na przyszłość. Z tej okazji przekazujemy Państwu najlepsze życzenia, pomyślności i zdrowia, szczęścia w życiu osobistym, zawodowym i rodzinnym.

*Tylko sukcesów
w Nowym Roku życzy „Monitor Białostocki”*

Cd. na str. B

DO ŚWIATA JEDEN KROK

Cd. ze str. A

Komicznym aspektem tej sprawy jest to, że niejako z rozpędu sprzedano przy okazji zupełnie bezprawnie hektar ziemi Skarbu Państwa. W każdym razie obecny Zarząd Miasta wystąpił o unieważnienie aktu notarialnego na podstawie gruntów wspólnoty „Białostoczek”.

— Pozostawmy na boku zaskość. Czas idzie naprzód. Problemy pozostają, pojawiają się też nowe. Jakże najważniejsze zadania stoją przed władzami miasta w najbliższych latach?

— Jest kilka zasadniczych problemów, wielokrotnie już zresztą publicznie omawianych, a z pozycji tak zwanego szarego obywatela widocznych gołym okiem. Zaczniemy od komunikacji. W najbliższych trzech latach należałoby wydać na odbudowę taboru komunikacji miejskiej 600 miliardów złotych. To nie jest możliwe. Na przykład w 1995 r. jesteśmy w stanie wydatkować na ten cel zaledwie 60 miliardów. Wymiana taboru zostanie rozłożona więc na dłuższy okres.

Druga sprawa, to usprawnienie ruchu kołowego poprzez modernizację tras, skrzyżowań, ulic. Trwa przebudowa ulicy Sienkiewicza z zbiegu z Aleją Piłsudskiego, w przyszłym roku dajemy na dokończenie tej inwestycji 22 miliardy zł. Planujemy przebudowę skrzyżowania ulic Raginisa i Wysockiego oraz budowę nowego tunelu między Bażantarnią a ulicą Hetmańską. Tempo tych prac zależy znowu od tego, ile będziemy mieli pieniędzy. Wiedzieć trzeba, że na inwestycje możemy wydawać niespełna 20 proc. budżetu.

— A co najbardziej obciąża kasę miasta?

— Do stałych wydatków na place w sferze budżetowej oraz tych związanych z funkcjonowaniem urzędów miejskich, które w sumie pochłaniają ok. 80 proc. środków, w tym roku dojdą wypłaty dodatków

mieszkaniowych. Szacujemy, że dodatki — to wydatek rzędu ok. 200 mld zł. W przyszłym roku musimy też spłacić 40 mld zł kredytu, zaciągniętego na budowę oczyszczalni ścieków. W tej sytuacji konstrukcja budżetu na przyszły rok jest dla nas wielkim wyzwaniem.

— Powiększają się w naszym mieście obszary biedy. Czy w sytuacji napiętego budżetu znajdują się pieniądze na pomoc dla najuboższych?

— Jeszcze do niedawna nikt nie chciał przyznać się do tego, że w socjalistycznym państwie żyją biedacy. Dzisiaj do sprawy ubóstwa należy podejść poważnie, a nie udawać, że tego zjawiska nie ma. Przeznaczamy na ten cel olbrzymie środki, rzędu 80 mld zł rocznie. To niemała kwota, ale zdajemy sobie sprawę, że nie wystarczająca. Pilne jest także utworzenie w Białymstoku schroniska dla bezdomnych. Aktualnie szukamy odpowiedniego lokalu. Z całą pewnością w przyszłym roku schronisko zostanie zorganizowane.

Oczywiście, samo miasto nie udźwignie ciężaru pomocy dla ubogich. Są różne instytucje pomocy społecznej. Za niezbędne uważam skoordynowanie działań tych instytucji. Myślę, że gdyby udało się połączyć wysiłki, efekty byłyby większe. Przy lepszym współdziałaniu dałoby się utworzyć jadalnię, czy też sfinansować budowę domu dla samotnych matek.

— A co z mieszkaniem?

— Problem polityki mieszkaniowej jest w centrum uwagi Zarządu Miasta. Również z naszej inicjatywy budujemy na „Leśnej Dolinie”. W ogóle w bieżącej kadencji chcemy promować inne inicjatywy i format budownictwa mieszkaniowego, w tym budownictwo płombowe mieszkańców komunalnych w śródmieściu.

Przeznaczamy duże środki na uzbrojenie przyszłych terenów budowlanych, ale także — jako jedno z nie-

wielu miast polskich — budujemy mieszkania komunalne. Już powstało w Starosielcach osiedle „Klepaćka”. W przyszłym roku zostanie tam oddanych do użytku 380 mieszkań, w latach 1995-97 dalszych dwieście.

— Jest Pan lekarzem, więc nie może nie spytać o służbę zdrowia, jej kondycję i perspektywę.

— Z jednej strony znajdują się w Białymstoku kliniki Akademii Medycznej, dysponujące nowoczesną aparaturą i wysmienitą kadrą (podobnie jest w Szpitalu im. Śniadeckiego). Z drugiej zaś strony — a nie zdradzę tu tajemnicy — kolejni pacjenci na najdrobniejsze zabiegi diagnostyczne, jak gastroskopia, sonda, USG a nawet RTG i EKG — to tygodnie, a nieraz miesiące oczekiwania. Nie rozwodząc się powiem tylko tyle, że będziemy dążyć do zwiększenia nakładów na diagnostykę w przychodniach, a jednocześnie do tworzenia sieci gabinetów specjalistycznych w zespole opieki zdrowotnej, co zmniejszy kolejki do szpitali.

— Oderwijmy się nieco od teraźniejszości. Dosłownie za godzinę wejdziemy w 1995 rok, a za pięć zaledwie lat staniemy na progu XXI w. Popatrzmy na nasze miasto z tej właśnie perspektywy.

— Białystok będzie bezsprzecznie stolicą makroregionu północno-wschodniego. Jesteśmy do tego przygotowani już dzisiaj: Białystok posiada już większość urzędów i instytucji regionalnych, jak np. sądy — w tym Sąd Apelacyjny, Prokuratura Apelacyjna, filia NSA. Jako jedno z czterech miast w Polsce, posiadamy praktycznie wszystkie typy szkół wyższych — politechnikę, uniwersytet, akademię medyczną i szkoły artystyczne, a także Wyższe Seminarium Duchowne. Są w Białymstoku ponadlokalne instytucje kultury, jak filharmonia, teatry, muzea, w tym muzeum wsi białostockiej.

To wszystko spowodowało zapewne, że Unia Metropolii Polskich, która grupuje największe miasta polskie, zaproponowała nam członkostwo w tej organizacji.

— A jak wyobraża Pan sobie perspektywę ekonomiczną? W którym kierunku pójdzie — czy też powinien pójść — rozwój gospodarki miasta?

— Białystok jest jednym z niewielu dużych miast w Polsce o stosunkowo niewielkim zanieczyszczeniu. Mamy jeszcze względnie czyste powietrze, powstała oczyszczalnia ścieków, więc poprawiła się jakość wód. Miasto leży w otoczeniu pięknych lasów Puszczy Knyszyńskiej. Nie możemy utracić tego naturalnego bogactwa, jakie ofiaruje nam przyroda.

Jeśli zatem będziemy lokalizować w mieście nowe zakłady przemysłowe, to winien być to przemysł nieuciążliwy dla środowiska, np. elektroniczny lub elektrotechniczny. Osobiście upatruję szansę Białegostoku w rozwoju kontaktów handlowych ze Wschodem, czyli państwami po byłym ZSRR. To jest ogromny rynek zbytu. Od kilku lat stajemy się Centrum Handlowym ze Wschodem. Tutaj spotykają się biznesmeni z wielu krajów mniej lub bardziej oficjalnie. Są Targi Wschodnie, jedne z największych w Polsce, powstają coraz liczniej przedsiębiorstwa handlowe, hurtownie zorientowane na rynki nadbałtyckie, Białoruś i Rosję. Białystok powinien być bramą na Wschód dla Polski. Ba — dla Europy.

— Czy jednak nie odnosi Pan wrażenia, że Białystok jest zbyt prowincjonalny jako centrum międzyrodowego handlu, myślę o jakości usług, na przykład hotelowych, gastronomicznych, telekomunikacyjnych, że nie wspomnę o niedogodnościach komunikacyjnych?

— Jeśli chodzi o komunikację, to ulegnie ona w szybkim czasie

usprawnieniu. Wybudujemy obwodnice miejskie, a więc tiry nie będą już przejeżdżały przez miasto. Natomiast ludzie biznesu — dla których, jak wiadomo, czas to pieniądz — przyjmą jak sądzę z zadowoleniem otwarcie lotniska w Białymstoku. Rozwiąże to problem uciążliwych i czasochłonnych podróży.

— Czy mowa o zapowiadanej bardzo wielu lat lotnisku pod Zabłudowem?

— Zarząd Miasta doszedł do wniosku, że budowa dużego lotniska jest niepotrzebna, bo Białystok nie przejmie przecież przewozów tranzytowych Wschód-Zachód. Takie zadania spełniają istniejące już duże lotniska w Warszawie i Mińsku białoruskim. Nam potrzebny jest port lotniczy, który obsłuży pasażerskie samoloty średniej wielkości. A do tego celu w zupełności nadają się tereny i istniejące pasy startowe na Krywanach. Główny pas startowy, po przebudowie, uzyska długość 1500 m. Budowa lotniska na Krywanach kosztować będzie ok. 40 mld zł. Są chętni, którzy zainwestują te pieniądze. Jest kilku potencjalnych inwestorów. Już wkrótce jednego z nich wybierzemy i budowa lotniska ruszy. Za dwa, trzy lata będziemy latać z Krywan do odległych zakątków ziemi.

— Lotnisko to oczywiście nowa jakość. Będziemy zatem mieszkać w mieście pełnym zieleni — wspominał Pan, że może uda się urządzić ogród botaniczny. Powstanie nowoczesne city, ogłoszono już bowiem projekt na zabudowę i zagospodarowanie centrum. Wśród zieleni, trochę na uboczu, a jednak blisko — bo godzinę czy półtorę lotu samolotem do Paryża, Rzymu. Czy tak to wszystko ma wyglądać? Czy tak mniej więcej wyobraża Pan sobie Białystok na przełomie wieków?

— Właśnie tak!

Rozmawiał:

ANDRZEJ RÓŻAŃSKI

WYTNIJ — ZACHOWAJ!

PRZEWODNIK DLA INTERESANTÓW

Z myślą o mieszkańcach Białegostoku, potencjalnych interesantach, publikujemy skróty informator — przewodnik o władzach samorządowych i urzędowych Białegostoku. Liczymy, że może przydać się każdemu z nas.

RADA

Najwyższą władzą samorządową w Białymstoku jest Rada Miejska. Jej przewodniczącym jest Jan Chojnowski, zaś wiceprzewodniczącymi: Marian Blecharczyk i Waldemar Pawłowski. Oni kierują pracą i funkcjonowaniem Rady poprzez biuro, które mieści się w pokoju 607 przy ul. Słonimskiej 1. Pracą Biura Rady Miejskiej kieruje Anna Wróblewska. Biuro jest czynne codziennie w godzinach 7.30-15.30 z wyjątkiem wtorków (od 9.00 do 17.00).

Przewodniczący RM przyjmuje interesantów w każdy wtorek w godzinach 12.00-15.00. Zastępcy Przewodniczącego RM przyjmują interesantów w każdą środę: Waldemar Pawłowski w godzinach 9.00-12.00, zaś Marian Blecharczyk w godz. 12.00-15.00. Można też dzwonić pod nr: 411-336, a także 329-325 w. 328. Ponadto w każdy poniedziałek w godz. 16.00-18.00 przy wyżej wymienionych telefonach dyżuruje poszczególni radni.

KOMISJE

W celu usprawnienia prac samorządu i Rady Miejskiej wyłoniono sześć stałych komisji:

1. Komisję Finansowo-Gospodarczą i Rozwoju Miasta — przewodniczy jej Wiktor Klatkowski. Komisja opiniuje projekty uchwał budżetu miasta i wszelką sprawozdaw-

czość finansową. Zabiera głos w sprawach podatkowych i opłatach. Opiniuje też projekty uchwał dotyczące m. in. kupna, sprzedaży i dzierżawy działek na dłuższy okres niż trzy lata, emitowanie obligacji, zaciąganie kredytów, tworzenie i likwidację gminnych jednostek, wypowiedzanie się w sprawach przestrzennego zagospodarowania i rozwoju miasta.

2. Komisję ds. Funkcjonowania Miasta i Porządku Publicznego — przewodniczy jej Lech Rutkowski.

Komisja opiniuje problematykę związaną z utrzymaniem ulic, mostów, placów i organizację ruchu drogowego w mieście. Komisja opiniuje sprawy związane z zaopatrzeniem w wodę, z czystością miasta, komunikacją miejską, targowiskami, utrzymaniem zieleni, porządkiem publicznym i ochroną przeciwpożarową.

3. Komisja ds. Organizacyjnych i Współpracy z Samorządem — przewodniczącym jej jest Janusz Dolecki.

Do obowiązków tej komisji należy współpraca z samorządami osiedlowymi, a także: opiniowanie projektów uchwał, dotyczących: zawierania porozumień komunalnych, zakresu działalności rad osiedlowych, przejmowania zadań od administracji rządowej, współdziałania z innymi gminami, herbu miasta, nazewnictwa ulic, wznoszenia pomników oraz ocena wniosków i postulatów, zgłaszanych przez władze wykonawcze.

4. Komisja Kultury, Oświaty i Ochrony Socjalnej — przewodniczącym jej jest Dariusz Piontkowski.

Komisja opiniuje wszelkie sprawy związane z oświatą, kulturą, z

bibliotekami i innymi placówkami upowszechniania kultury oraz jej ochroną. Zajmuje się też zagadnieniami pomocy społecznej, zatrudnieniem i bezrobociem.

5. Komisja Zdrowia, Kultury Fizycznej, Sportu i Rekreacji — jej przewodniczącym jest Józef Zalewski.

Jak wynika z nazwy, komisja opiniuje wszelkie sprawy związane z ochroną zdrowia w naszym mieście. Opiniuje też wszelkie decyzje i przedsięwzięcia z zakresu sportu młodzieżowego, zwłaszcza szkolnego i zajmuje się zagadnieniami patologii społecznej.

6. Komisja Rewizyjna, którą niektórzy z racji kompetencji nazywają superkomisją. Przewodniczy jej Mirosław Milewski.

Do kompetencji tej komisji należy kontrolowanie pracy Urzędu Miasta, jego Zarządu, wnioskowanie o odwołanie Zarządu lub jego poszczególnych członków, a także kontrola działalności wykonawczej pod kątem zgodności z uchwałami Rady, kontrola realizacji budżetu miasta i zadań statutowych.

URZĄD MIASTA

— PREZYDENT

Pracami Urzędu Miasta kieruje jego Prezydent — dr Andrzej Lussa. Interesantów przyjmuje we wtorki w godz. 10.00-17.00, telefon kancelarii: 411-125. Prezydent Miasta nadzoruje ponadto: politykę kadrową, obsługę prawną, informacyjną i prasową, a także sprawy związane z obroną cywilną miasta. Sprawuje też bezpośredni nadzór nad Miejskim Inspektorem Obrony Cywilnej, Ze-

społem Radców Prawnych oraz za pośrednictwem Sekretarza Miasta — nadzoruje poczynania wydziałów: Organizacyjnego, Spraw Obywatelskich, a także Wydziałem Finansów.

WICEPREZYDENCI

Pierwszym zastępcą Prezydenta jest Krzysztof Jurgiel. Nadzoruje on sprawy związane z gospodarką i rozwojem miasta, z handlem, usługami, gospodarką gruntami, architekturą, ochroną środowiska i planowaniem przestrzennym. Ponadto pełni nadzór nad pracą i poczynaniami wydziałów: Polityki Społeczno-Gospodarczej, Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska oraz Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa. Interesantów przyjmuje we wtorki w godz. 10.00-17.00. Tel. 411-254 oraz 329-325 w. 203.

Wiceprezydent Marek Kozłowski nadzoruje wszelkie sprawy związane z oświatą, kulturą, sztuką, sportem, turystyką, zdrowiem i pomocą społeczną. Pełni też opiekę nad Urzędem Stanu Cywilnego, Wydziałem Oświaty, Kultury i Sportu oraz Wydziałem Zdrowia. Przyjmuje we wtorki w godz. 10.00-17.00. Telefon — 411-448.

Wiceprezydent Ryszard Tur kieruje sprawami gospodarki komunalnej, mieszkaniowej i lokalowej. Nadzoruje sprawy z zakresu dróg publicznych, inwestycji samorządowych (w tym realizowane w ramach czynów społecznych), komunikacji i transportu zbiorowego, ładu i porządku oraz czystości. Ponadto wiceprezydent Ryszard Tur nadzoruje pracę wydziałów: Gospodarki Komunalnej, Budownictwa i Inwestycji, Administracyjno-Gospodarczego, Straży Miejskiej, a także Zarzą-

dem Mienia Komunalnego i Zakładem Obsługi Komunikacji Miejskiej. Interesantów przyjmuje w godz.: 10.00-17.00 w każdy wtorek. Tel. 411-343 oraz 329-325 w. 309.

ZARZĄD MIASTA

W skład Zarządu Miasta, oprócz Prezydenta i wymienionych Wiceprezydentów, wchodzi również Bogusław Dębski i Jerzy Matys, jako urzędujący członkowie.

Obydwaj członkowie Zarządu Miasta reprezentują gminę w zakresie zarządzania jej mieniem, przewodniczą komisjom konkursowym, rozstrzygającym i wyłaniającym w drodze konkursów kierowników jednostek gminnych, przewodniczą komisjom przetargowym (organizacja i ich przebieg) organizowanych przez gminę, a także składają oświadczenia woli w imieniu gminy.

Bogusław Dębski współpracuje ponadto z administracją rządową i związkami zawodowymi w sprawach dotyczących zatrudnienia i bezrobocia. Reprezentuje też gminę w związkach, porozumieniach komunalnych i stowarzyszeniach gminnych.

Ryszard Matys, oprócz wcześniej wymienionych czynności, nadzoruje wykonawstwo zadań gminy w zakresie ochrony praw rodziny, kobiet i dzieci, wynikających z uczestnictwa w komisji ds. przeciwdziałania alkoholizmowi, które to sprawy wchodzi w zakres obowiązków Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Bogusław Dębski i Ryszard Matys przyjmują interesantów we wtorki w godz. 10.00-17.00, tel. 412-884, 329-325 w. 247.

Kolejną część przewodnika po Urzędzie Miejskim opublikujemy w jednej z najbliższych wydań „Monitora”.

Zapisane wczoraj

- W nocy policjanci zatrzymali po krótkim pościgu 40-letniego mężczyznę, który usiłował włamać się do sklepu spożywczego przy ul. Studziennej.
- W poniedziałek około godziny 6.30 wybuchł pożar w jednym z mieszkań w bloku przy ul. Towarowej 14. Na szczęście spłonęło tylko ubranie dziecięce i „farelka”, która była też przyczyną całego zamieszania. Właściciele oszacowali straty na 5 mln zł.
- Strażacy gasili wczoraj śmieci palące się w kontenerze przy ul. Braniciego.

(RAF)

Ostatnia sesja w „starym roku”

Podatki od nieruchomości i od posiadania psów jakie będą obowiązywać w przyszłym roku oraz sprawy związane z ustaleniem opłaty administracyjnej – to główne tematy obrad nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Białymstoku. Przy okazji zmieniony zostanie tegoroczny budżet. Sesja została zwołana na wniosek Zarządu Miasta na 30 grudnia. Rozpocznie się ona o godzinie 9, w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku.

(RAF)

Ważą się losy białostockiego hotelu – „zabytku”

Konkurs na „Orbis”



Warszawska centrala „Orbis” postanowiła, że o losach niedokończonego hotelu przy ul. Pałacowej w Białymstoku rozstrzygnie konkurs ofert. Zwycięży przy tym ten, kto zaproponuje lepsze warunki – nie tylko finansowe. Wiadomo już, że o ten obiekt starają się dwie prywatne firmy z Białegostoku. Wcześniej ich wiarygodność „Orbis” sprawdził poprzez „wywiadownię gospodarczą”.

Do tej pory „Orbis” próbował sprzedać hotel w procedurze przetargowej. Posłużył się przy tym wyceną sporządzoną przez jednego z biegłych. Według niej wartość tego budynku wyniosła około 45 mld zł. W pierwszym przetargu nie było chętnych na zapłacenie tej kwoty, w drugim cena została obniżona do 31 mld zł. Również i ten przetarg nie doszedł do skutku. Wiele wskazywało na to, że obok ceny od przetargu

odpychała inwestorów konieczność wpłacenia wadium, które wyniosłoby 10 procent proponowanej ceny.

„Orbis” postanowił więc zmienić procedurę i spróbować konkursu ofert. Losy hotelu rozstrzygną się w pierwszych miesiącach przyszłego roku, a przedstawiciele centrali marzą o tym, żeby pierwszych gości przyjąć w sezonie – 1996.

– Chcielibyśmy sprzedać ten budynek komuś, kto dokończyłby inwestycję i oddał do użytku trzygwiazdkowy hotel – poinformował Ireneusz Węglowski, wiceprezes „Orbisu”. – My ewentualnie zarządzalibyśmy hotelem, tak jak przyjęte jest to w świecie. Kto inny jest właścicielem, kto inny zarządca.

Białostocki „hotel” jest jednym z trzech niedokończonych obiektów tego typu w Polsce. Pozostałe stoją w Zamościu i w Zielonej Górze, przy czym i na ten ostatni są już chętni.

(RAF)

Fot. I. Wysocki

Zarząd Miasta wypowiedział umowę dzierżawną

„Park” na wylocie

W przeddzień Wigilii Bożego Narodzenia właściciel Przedsiębiorstwa Wielobranżowego „Park” otrzymał pismo wypowiadające mu umowy dzierżawy na tereny obok dworca PKS. Zarząd Miasta wypowiedział je z dniem 1 stycznia 1995, ale ze skutkiem na dzień 31 marca przyszłego roku. Wówczas to ma nastąpić protokolarne odebranie nieruchomości.

Na razie Ryszard Mazurek zapowiada proces sądowy o miliardowe odszkodowanie i... konferencję prasową.

Spór pomiędzy nowymi władzami miasta a właścicielem Przedsiębiorstwa Wielobranżowego „Park” trwa od kilku miesięcy. W ostatnim piśmie wypowiadającym umowy dzierżawy (jedną zawartą na lata 1991–2001, drugą do 1996), obecne władze zarzucają Ryszardowi Mazurkowi, że nie uzgadniając z Zarządem Miasta zwiększył powierzchnię zabudowy pawilonów handlowych oraz samowolnie zajął pas drogowy ul. Św. Rocha częścią zabudowy tych pawilonów. Twierdzi też, że bez ich zgody rozpoczął budowę segmentów pawilonowych przy przejściu nad torami kolejowymi z wykończeniem poza teren przewidziany umową.

Zarząd Miasta jest również zdania, że Ryszard Mazurek nie uiścił opłat dzierżawnych za listopad i grudzień, a także opłat dodatkowych w kwocie 3,6

mln zł, przewidzianych umową. Zarzuca także, że nie zapłacił podatku od nieruchomości w kwocie 10,8 mln zł, a jego zaległości z tytułu opłat partycypacyjnych wynoszą 355,5 mln zł – na 14 listopada 1994 roku.

Ryszard Mzaurek od początku tego sporu twierdził, że miasto na jego interesie tylko zyskało. Przede wszystkim zagospodarował leżący odłogiem plac. Natomiast pawilony stawiał według zasad sztuki budowlanej, a wszystkie obiekty postawione bez pozwolenia zostały później zalegalizowane w uprawnionym do tego Urzędzie Rejonowym w Białymstoku.

Ma też dokumenty mówiące o tym, że gdyby nie rozpoczął inwestycji przed uzyskaniem pozwolenia na budowę, to zgodnie z umowami mógłby zostać nawet ukarany.

Podważa też wyliczenia przedstawione przez miasto, twierdząc, że za opłaty partycypacyjne jest winny co najwyżej 100 mln zł plus odsetki. Opłaty dzierżawne za listopad zapłacił, a za grudzień zapłaci na początku stycznia – tak jak robił to do tej pory.

– Mam wreszcie pierwszy dokument z Urzędu Miasta który precyzuje o co władzom chodzi. Dotąd bowiem o wszystkim dowiadywałem się z prasy, radia, albo z ust rzecznika prasowego pana prezydenta – twierdzi Ryszard Mazurek. – Teraz skonsultuję się z prawnikami i wkrótce odpowiem na te zarzuty.

(RAF)

Zmiana numerów telefonów nastąpi w połowie stycznia

Z „dwójki” na „czwórkę”

Zapowiedziana na początek stycznia 1995 r. zmiana ponad 9 tys. pięciocyfrowych numerów telefonicznych w Białymstoku, które zaczynają się na „2”, została przesunięta na połowę, najpóźniej na koniec stycznia. Wiąże się to z oddaniem do użytku nowej centrali automatycznej CENTRUM II na 10 tys. numerów.

Zmiana wynika z konieczności ujednolicenia numeracji. Już od dłuższego czasu Ministerstwo Łączności załączało aby cały białostocki okręg telefoniczny, zamiast pięciocyfrowego, był sześciocyfrowy.

Sama zmiana numerów nie jest rzeczą skomplikowaną technicznie.

– Przewidujemy, że operacja przeprowadzona zostanie w nocy. Chcemy aby abonenci „nie odczuli” zmian numerów swoich telefonów. Jeszcze wieczorem mieć będziemy „dwójkę” z przodu, ale obudzimy się już z „czwór-

ką”. Z odpowiednim wyprzedzeniem powiadomimy wszystkich zainteresowanych – mówi zastępca białostockiego Zakładu Telekomunikacji, Stanisław Gąsiorowski.

Zmiana numerów dotyczyć będzie abonentów zamieszkałych w śródmieściu, osiedlach „Piaski”, „Przydworcowe” i „Tysiąclecie”, w obrębie ulic Bema, Kopernika i Wiejskiej oraz od Alei Piłsudskiego do ulic Malmeda i Liniarskiego, a także w okolicy Parku Centralnego.

Już w listopadzie wszyscy posiadacze telefonów, których numery zaczynają się na „2”, otrzymali – wraz z rachunkiem – informację o zmianie i nowym numerze, mającym „4” z przodu.

Z nowej centrali telefonicznej na 10 tys. numerów szczególnie będą zadowoleni mieszkańcy Wasilkowa. Dla nich bowiem przeznaczono 2 tys. numerów.

(h)

Dziura w całym

Trzeci dzień świąt

Żadnych trudności nie nastęrczało w tym roku przygotowanie świąt – pod warunkiem, że miało się odpowiednią sumę pieniędzy na ten cel. Wszystko – nawet śledzie, karpie i świeży chleb – można było kupić bez kolejki. Podobnie alkohol. Rozleniwione i zepsute dobrobytem gospodynie mogły skorzystać ze sprzedaży z dostawą do domu. Mało tego – nawet w świąteczne dni bez większych problemów można było zrobić zakupy uzupełniające, jeżeli źle oszacowałyśmy potrzeby i możliwości konsumpcyjne domowników i gości.

Za to po świątach, we wtorek –

zgroza. Czepka, obzarta mięsami we wszelkich postaciach, śledziami w kilku wersjach i karpim po polsku i po żydowsku, zaplanowała sobie, że w końcu jej coś lekkostrawnego. Już w poniedziałkowe popołudnie wymarzyła sobie solidną porcję świeżej zielonej sałaty ze szczyptą karmelu i śmietaną. Ten ostatni produkt udało jej się kupić bez problemów, natomiast tzw. zielenina była we wtorek nie do zdobycia. Uliczne stragany, zwane w Białymstoku szczękami, tego dnia – niestety – były nieczynne. Tzw. zielenina ma to do siebie, że nie bardzo można kupować ją na zapas. Smaczna i

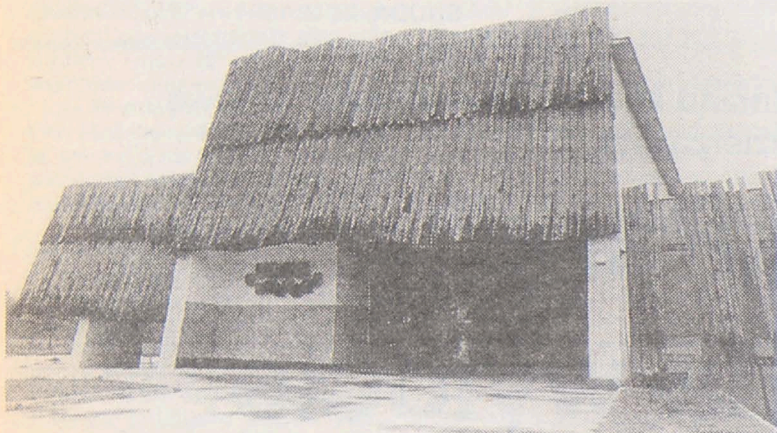
wartościowa jest tylko świeża, jeżeli nie prosto ze szklarni, to przynajmniej prosto ze sklepu. Wczoraj taki luksus jak sałata, szczyptę karmelu a nawet ogórki były nie do zdobycia.

I mamy nasz polski fenomen. W czasach wolnego rynku, kiedy liczy się ponoć każdy grosz, a hasło „klient nasz pan” przestało być pustym sloganem, stara tradycja trzeciego dnia świąt (bardziej odświętnego „szewskiego poniedziałku”) trzyma się mocno. Tak więc białostoczanie zmuszeni byli czwarty dzień pod rząd obciążać wótroby i cały system trawienny ciężkimi potrawami – resztkami ze świątecznych stołów. A przecież przydałoby się kilka dni odpoczynku dla zmęczonych kiszeczek – wszak przed nami kolejne kulinarne szaleństwa noworocznej nocy.

J.Czepka

Urząd Miejski odrzucił ofertę Jarosława Dziemiana

„Krag” nadal bez właściciela



Decyzją Urzędu Miejskiego w Białymstoku oferta dzierżawy Klubu Rozrywki przy ul. Wierzbowej złożona przez Jarosława Dziemiana, właściciela firmy „Jard” została odrzucona.

Decyzję komisja przetargowa podjęła po tygodniowym zastanowieniu. Zdaniem Z. Suchodoły, naczelnika Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami UM, o odrzuceniu oferty „Jardu” zdecydowało m.in. to, że firma nie przedstawiła swojego bilansu finansowego na druku zatwierdzonym przez Ministerstwo Finansów. Urząd Miejski nie mógł także przystać na pomysł J. Dziemiana – proponował on ogrodzenie działki, na której znajduje się „Krag”.

Przypomnijmy, że wcześniej Klub Rozrywki przy ul. Wierzbowej 6 wraz z działką był trzy razy wystawiany na sprzedaż. Żaden z przetargów nie doszedł do skutku – nikt nie wpłacił bowiem wadium. Pierwszy przetarg na budynek o powierzchni 1547 metrów i działkę (9 596 mkw.) na której stoi, od-

był się na początku czerwca tego roku. Cenę wywoławczą ustalono wówczas na 7 mld 457 mln zł.

Do drugiego przetargu cena została obniżona do 5 mld 980 mln zł i taka obowiązywała przy trzecim podejściu. Ostatecznie, kilka tygodni temu, Zarząd Miasta postanowił zrezygnować ze sprzedaży obiektu i przekazać go Zarządowi Mienia Komunalnego. W tym samym czasie do Urzędu Miejskiego wpłynęło kilka ofert od firm i osób fizycznych, które były zainteresowane wydzierżawieniem „Kragu”. Postanowiono zorganizować kolejny przetarg na dzierżawę Klubu Rozrywki, w którym cena wywoławcza miesięcznej dzierżawy wynosiła 41 mln zł. Odbył się on 20 grudnia. Jedyną ofertę złożył Jarosław Dziemian.

Dodajmy, że Klub Rozrywki wymaga solidnego remontu. Wydatki z nim związane pochłoną według wstępnych szacunków około 300 mln zł, które zostaną wliczone w poczet dzierżawy. O dalszych losach „Kragu” zdecyduje w najbliższych dniach Zarząd Miasta. (RR)

Fot. M. Kość

Rok miniony, rok przyszły

Jaki był rok miniony dla białostockich przedsiębiorców, jaki będzie rok przyszły? Czytelnikom „Gazety Współczesnej” zwierają się: Waldemar Dąbrowski, Jarosław Dziemian i Marek Świsłocki.

Waldemar Dąbrowski, „I and Ex”:
Jeśli chodzi o sprawy prywatne, był to dla mnie i mojej rodziny rok dobry. Po raz pierwszy od kilku lat mogliśmy sobie pozwolić na wczasy. Wprawdzie wyjechaliśmy tylko nad jeziora mazurskie – dalej nie mogłem ze względu na firmę – ale i tak traktuję to jako sukces.

Również pod względem zawodowym, rok ten oceniam jako udany, ponieważ w Polsce przetrwać kolejny rok, to już dla firmy jest sukces.

Wydaje mi się, że przyszły rok będzie i lepszy i gorszy. Lepszy, jeżeli naprawdę inflacja zostanie zmniejszona do 17 procent, w przypadku wszystkich firm będzie to znaczne zmniejszenie strat, a więc zwiększenie zysków. Jako gorszy przyszły rok może okazać się z tego względu, że przy dalszym obniżaniu się poziomu życia, ludziom może nie wystarczyć pieniędzy na kupno kosztowniejszych artykułów.

Nie obawiam się natomiast denominacji, ponieważ – oprócz krótkotrwałego zamieszania – przyniesie ona ze sobą pozytywne wartości, takie jak wzrost szacunku do pieniądza.

Jarosław Dziemian „Jard”:

To był dobry rok. Udało mi się zwiększyć zatrudnienie, podnieść standard prowadzonych przez moją firmę hoteli i restauracji. Zainwestowaliśmy w nowoczesne wyposażenie lokali, co powoli zaczyna przynosić efekty. W przyszłym roku będę starał się, żeby moja firma była jeszcze bardziej ekspansywna, nie płacę, nie narzekam, wiem, że w interesach mogę liczyć wyłącznie na siebie i swoich pracowników. Dlatego cieszę się, że załoga w miarę się ustabilizowała.

W najbliższym czasie zamierzam zagospodarować plażę w Wasilkowie, urządzić tam camping z prawdziwego zdarzenia, a także halę handlowo-wypoczynkową.

Także z życia prywatnego jestem zadowolony. Mam żonę, dwie córki i poczucie stabilizacji. Staram się być optymistyczny i zadowolony z życia.

Marek Świsłocki „MaM”:

Pod względem zawodowym był to dla mnie rok różny. Nie rewelacyjny, ale – można powiedzieć – poprawny.

Ale tak to zwykle bywa, że jedne przedsięwzięcia idą łatwiej, inne trudniej.

Jeśli chodzi o rok przyszły, to mam spore obawy związane z denominacją. Obawiam się, że jeśli ludzie otrzymają nowy pieniądz, to będą go oszczędzali. Tym bardziej, że to, co się stało w końcówce tego roku oceniam jako szaleństwo zakupów. Ludzie kupowali niemalże wszystko. Sprawiało to wrażenie, jakby chcieli się pozbyć starego pieniądza. Również zapowiedzi zmniejszenia inflacji mogą sprawić, że w przyszłym roku będziemy mieli do czynienia z mocniejszym pieniądzem, co również oznacza, że będzie on bardziej szanowany przez kupujących.

Wszystko to wymaga od przedsiębiorców działań polegających na szukaniu oszczędności, przeprofilowywaniu firm, zmniejszeniu zatrudnienia. Zresztą nie jest to nic szczególnego, ponieważ prowadzenie firmy należy rozumieć jako ciągłe dostosowywanie jej do zmieniającego się otoczenia.

W życiu prywatnym mijający rok nie był dla mnie najlepszy, mam nadzieję, że przyszły będzie inny, ale nie chciałbym rozwijać tego zagadnienia, jak każdy, potrzebuję prywatności. (mr)

60 lat temu

Gazeta Białostocka „Dzień Dobry Białystok!” z 25 października 1935 roku pisała:

„Popularna w naszym mieście lecznica lekarzy specjalistów przy ul. Sienkiewicza 3, uchwaliła ostatnio obniżyć ceny za porady i wizyty lekarskie do 50 procent, co niewątpliwie da możliwość korzystania z lecznicy najszerzszemu warstwowi ludności.

Magistrat na ostatnim posiedzeniu zatwierdził projekt poszerzenia granic miasta”. MN

Od 400 tys. do 5 mln zł od pary

Zostało niewiele miejsc

Restauracje, kawiarnie, kluby studenckie i osiedlowe prześcigają się w propozycjach balów sylwestrowych. Wolnymi miejscami dysponują już nieliczne. Ceny są bardzo różne: najtaniej płacimy za Sylwestra w klubach bilardowych i osiedlowych, najdrożej w restauracjach.

W „Trzynastce” lista uczestników jest już zamknięta. Będzie się tam bawiło 100 osób. Goście za wstęp płacą 200 tys. zł, w cenę wliczona jest muzyka i lokal. 300 tys. zł kosztuje Sylwester w „Metrze”. Niestety, wolnych miejsc już nie ma. W klubie osiedlowym „Millennium” w tym roku będzie się bawiło 70 par, niektóre z nich poznały się na wieczorkach dla samotnych organizowanych w każdą niedzielę. Wiek grudniowo-styczeniowych gości będzie bardzo zróżnicowany.

Wszystkie pary za bilet wstępu, muzykę i lokal zapłacą 400 tys. zł.

Kawiarnia „Elida” organizuje, aż trzy bale sylwestrowe: w restauracji, salonie i kawiarni. Cena balu nie zmienia

się, kosztuje 2 mln zł. Bilety zostały wysprzedane niecały tydzień po ogłoszeniu balu. W chwili obecnej są jeszcze wolne cztery miejsca w salonie Kawiarni „Elida”. Niewątpliwą atrakcją tego szczególnego wieczoru będzie pokaz sztucznych ogni.

Na Sylwestra do „Klubu Rozrywki” wybiera się głównie młodzież. Pary za bilet wstępu płacą 2 mln zł, osoby samotne o połowę taniej. Są jeszcze wolne miejsca.

W „Premierze” w chwili obecnej jest wolny tylko jeden ośmioosobowy stół. Z propozycji balu mogą więc skorzystać jeszcze cztery pary. Za wieczór sylwestrowy wszyscy uczestnicy zapłacą 3 mln zł.

Ludzie z gestem spotkają się z pewnością w „Cristalu”, na najdroższym w tym roku w naszym mieście balu sylwestrowym. W restauracji będzie się bawiło 100 osób. Pary za bilet wstępu płacą 5 mln zł. Są jeszcze wolne miejsca. (lw)

Zasłoń kciukiem zera cztery...



Wczoraj w białostockich Delikatesach pojawiły się ceny w starych i nowych złotych. „Podwójne” ceny można już spotkać w innych sklepach w mieście.

Fot. I. Wysocki

PIH skontrolował sklepy z zabawkami

Grzechotki bez atestów

W grudniu inspektorzy Państwowej Inspekcji Handlowej odwiedzili sześć białostockich sklepów i jedną hurtownię z zabawkami. Sprawdzali czy były tam przestrzegane przepisy dotyczące handlu artykułami dla dzieci.

Inspektorzy PIH skontrolowali jakość zabawek, stan sanitarno-higieniczny sklepów, atesty. Sprawdzili również czy zabawki były opatrzone informacjami dotyczącymi sposobu użytkowania i ich przeznaczenia.

W dwóch sklepach zabawki dla dzieci w wieku 0-3 lat sprzedawano bez atestów Państwowego Zakładu

Higieny oraz Instytutu Matki i Dziecka.

W 4 sklepach i hurtowni inspektorzy zakwestionowali zabawki nie oznaczone informacjami dla dzieci w jakim wieku są przeznaczone, kto je wyprodukował, poza tym sprzedawano je bez nazw. W sumie 5 osób ukarano mandatami.

We wszystkich kontrolowanych placówkach inspektorzy informowali o tym, że od 1 maja 1995 r. zabawki dla niemowląt, w myśl zarządzenia Dyrektora Polskiego Centrum Badań i Certyfikacji, powinny być oznaczone znakiem bezpieczeństwa. MN

W Teatrze Lalek, godz. 20.42

Raut sylwestrowy

W foyer Białostockiego Teatru Lalek rozpoczął się nietypowy ruch. Wkrótce będzie tu nie do poznania, bowiem dzięki specjalnej aranżacji hol przeistoczy się we fragment sylwestrowej przestrzeni, gdzie przewidziane są rzeczy niezwykłe.

Po raz pierwszy BTL przygotowuje raut sylwestrowy. Będzie to jednak coś zupełnie odmiennego od typowych, często zakrapianych tańców, chociaż i tutaj nie zabraknie niczego z tradycyjnych akcentów. Ale przede wszystkim nie ma niespodzianki. Organizatorzy nie chcą ujawniać przed czasem wszystkich szczegółów, niemniej część udało się wyciągnąć.

Otóż we władanie gości zostanie cały teatr: widownia, foyer i karnawał. Gospodarzami wieczoru (i noce) będzie dziesiątka aktorów BTL, którzy wprost tryskają pomysłami. Zapo-

wiada się niezwykle spektakl, czyli coś dla ducha, oczywiście – dorosłego. Nie zabraknie dobrej piosenki aktorskiej i kabaretowej. Wiele sobie można też obiecywać po tych, którzy zadają o nastroj, czyli po zespole muzycznym Bogdana Obreckiego, mającego za sobą kilkanaście lat „praktyki” w Paryżu.

Co do kulinariów, to wiadomo nam, iż przygotowywany jest stół z przekąskami i nie tylko.

– Będzie „szokowy” bufet, moc atrakcji i niespodzianek – obiecuje Andrzej Beya Zaborski, jeden z dziesiątki prowadzących raut. – Będzie taki „odpał”, że już w czerwcu ludzie będą kupować bilety na przyszłego Sylwestra.

Już teraz niemal wszystkie wejściówki są wykupione, więc nie ma obawy o frekwencję. Wśród tajemnic organizacyjnych jest i taka, że raut w BTL rozpoczyna się o godzinie 20.42. Dokładnie. A potrwa tak długo jak długo goście będą chcieli się bawić.

(kon)

VII Europejskie Spotkanie Młodych Białystok w Paryżu

Prawie tysiąc osób z Białegostoku wzięło udział w XVII Europejskim Spotkaniu Młodych, które od 28 grudnia do 1 stycznia odbywać się będzie w Paryżu.

Już od kilkunastu lat, na przełomie grudnia i stycznia, odbywają się Europejskie Spotkania Młodych. Ich organizatorem jest wspólnota braci z francuskiej wioski Taize. Przez kilka dni, w tym z miast, młodzi ludzie z wszystkich krajów Europy spędzają czas na wspólnych modlitwach, dyskusjach o religii, śpiewaniu pieśni religijnych. Ma to także okazję do wymiany poglądów i konfrontacji swoich życiowych

W tym roku spotkanie młodzieży odbędzie się w Paryżu. Organizatorzy spodziewają się przybycia kilkudziesięciu tysięcy osób. 26 grudnia wyruszyła autokarami do Francji prawie tysiącosobowa grupa młodzieży z Białegostoku. Chętnych było jednak znacznie więcej niż miejsc. Niestety, nie dopisała organizacja. Młode osoby wyznaczone bezpośrednio przez wspólnotę w Taize do organizacji wyjazdu nie potrafiły zapanować nad sytuacją i do ostatniej chwili nie było wiadomo, kto wyjedzie na spotkanie do Paryża.

(RR)

Świadomość i wiedza

Rozmowa z Piotrem Woronieckim, prezesem Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Akademickiej w Białymstoku

– Kiedy powstało SKMA i jakie są jego cele i działalność?

– Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Akademickiej powstało do życia z inicjatywy osób związanych z białostockimi środowiskami studenckimi w lutym 1992 roku. Rejestracji dokonano w lutym 1993 roku, co pozwoliło

nam na rozpoczęcie oficjalnej działalności.

Naszym głównym celem jest pogłębianie świadomości religijnej i wiedzy naukowej studentów oraz przygotowanie ich do odpowiedzialnego życia w społeczeństwie. Poza tym chcemy propagować wzorce kultury chrześcijańskiej, kształtować postawy młodzieży akademickiej oraz czynnie uczestniczyć w życiu społeczności studenckiej.

– Co zrobiliście dotychczas?

– Główna działalność Stowarzyszenia rozwija się na gruncie lokalnym. W miesiącach kwiecień – czerwiec 93 współtworzyliśmy w Radiu „Akadema” program „Po drodze”. Organizowaliśmy wykłady, spotkania, m.in. z: J. Szafrancem, ks. H. Ciereszko, M. Szymańską, J. Maroszkim. Oprócz tego co jakiś czas organizujemy kiermasze książkowe. Nasi członkowie i sympatycy biorą również udział w obozach wędrownych, naukowych, wypoczynkowych w kraju i za granicą.

Moda na opaleniznę

Łóżko łożku nierówne

Na balu sylwestrowym wiele kobiet chce nie tylko szokować kreacją, ale również opalenizną. Najprzezorniejsi już od miesiąca próbują korygować karnację swojej skóry. Właściciele solariumów twierdzą, że aby uzyskać kolor skóry mlecznoczekoladowy, klienci muszą zafundować sobie 10, 15, a nawet 20 seansów.

Kiedy osiem lat temu w Białymstoku powstało pierwsze solarium, właściciele musieli przyciągać klientów darmowymi seansami, zniżkami. Dziś studia i gabinety przyjęły się już na rynku. Opalają nie tylko młode panie, ale klientów płci obojga w różnym wieku.

Tuż przed Sylwestrem z ich usług korzystają głównie kobiety. Największym wzięciem cieszą się solaria najnowsze. Klienci wierzą, że w nich mogą opalić się najszybciej. Właściciele zgodnie twierdzą, że o jakości świadczonych usług decyduje jakość sprzętu.

– Tuż przed Sylwestrem, średnio dziennie 15 osób odwiedza solaria, których jestem właścicielem – powiedział Bogusław Szyszko. – 40 procent korzystających z usług stanowią mężczyźni. Najczęściej są to biznesmeni.

W Białymstoku cena jednorazowego seansu waha się od 30 tys. do 70 tys. zł. Przeciętnie za 15 minut intensywnego opalania płacimy 45 tys. zł, za 20 minut zwykłego 40 tys. zł. Abonamenty na 5, 10 seansów uprawniają do zniżki. (iw)

Fot. M. Kość



Prezenty z Eindhoven

We wtorek późnym wieczorem dotarł do Białegostoku transport darów z zaprzyjaźnionego z naszym miastem Eindhoven w Holandii. Przywiozła je wraz ze swoimi współpracownikami pani Riet Munsters – przewodnicząca fundacji Eindhoven – Białystok.

Dary przekazane zostaną do Szpitala Zakaznego w Dojlidach, Szpitala Psychiatrycznego w Choroszczy, do ośrodka „Nasz Dom”, Dziennego Domu Pomocy Społecznej, Państwowego Domu Małego Dziecka i Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. W transporcie znalazły się także świąteczne prezenty dla białostoczian, z którymi utrzymują kontakty i udzielają pomocy materialnej rodziny z Eindhoven. Wśród około 6 ton darów znalazły się lekarstwa, bielizna pościelowa, koce, odziewki dla dzieci, zabawki, meble na wyposażenie szpitali.

W środę pani Riet Munsters odwiedzi placówki, dla których przeznaczone zostały dary oraz spotka się z prezydentem miasta Andrzejem Lussą. (RR)

W hotelu „Cristal”

Mahoniowa recepcja

Trwa remont białostockiego hotelu „Cristal”. Jeszcze w ubiegłym roku zaczął w nim działać pub, odnowiona została hotelowa restauracja. W tym roku m.in. wymieniono stolarkę okienną, powstał strzeżony parking, zmodernizowano recepcję.

Do maja, w pokojach dwuosobowych, trwało instalowanie węzłów sanitarnych. Po przebudowie zamiast szesnastu „dwojek”, w „Cristalu” jest osiem półapartamentów. W każdym z nich znajduje się umywalka, natrysk i w.c. W hotelu wymieniono także ramy okienne we wszystkich 101 pokojach – drewniane futryny zastąpiono plastikowymi. Na zapleczu obiektu powstał także strzeżony, ogrodzony parking – przeznaczony przede wszystkim dla gości „Cristalu”.

Przed kilkoma dniami zakończyła się natomiast modernizacja hallu re-

cepcyjnego, który został wyłożony drewnem w kolorze mahoni. Podłoga została natomiast pokryta płytami gąsienicowymi. Obecnie odnawiane jest przejście z hotelu do restauracji. W przyszłym roku podobne prace prowadzone będą w przejściu do pubu i w hallu prowadzącym na I piętro. W dalszej kolejności remontowane będą wszystkie hotelowe pokoje i odnowiona zostanie elewacja budynku.

Dodajmy, że wszystkie te prace mają pomóc hotelowi w uzyskaniu trzeciej „gwiazdki”.

(RR)

Fot. I. Wysocki



Pomóżmy sobie

Rada Stowarzyszenia „Liver” w Krakowie (Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom chorym na schorzenie dróg żółciowych i wątroby) informuje, że dzięki pomocy finansowej społeczeństwa polskiego udało się uratować życie trojgu dzieciom. Za zebrane pieniądze przeprowadzono u tych dzieci operacje w klinikach zagranicznych. Ponadto troje dzieci hospitalizowano zachowawczo – oczekują na organ. Dziewięcioro następnych zostało umieszczonych w Programie Przeszczepów Wątroby w klinikach paryskich. Jednakże w tym samym czasie zmarło sześciu dzieci nie doczekawszy operacji. Fundusze zebrane na ich leczenie zostały przeznaczone na dofinansowanie wykonanych zabiegów chirurgicznych w Paryżu i Barcelonie.

Z pomocy charytatywnej Stowarzyszenia skorzystało 39 rodzin poprzez dostarczenie im w darze trudno dostę-

pnym leków o równowartości ok. 120 mln zł oraz 25 rodzin wielodzietnych – pomoc w odzieży używanej.

Stowarzyszenie zwraca się z gorącą prośbą o pomoc w ratowaniu życia dziecięcioro dzieci objętych francuskim programem przeszczepu wątroby, dla których operacja jest jedyną szansą ratunku. Koszt jednej operacji wynosi 250 tys. FRF – ok. 1 mld 125 mln zł. Dla porównania inne kliniki europejskie o tym samym standardzie żądają ok. 3 mld zł za operację.

Stowarzyszenie udostępnia swoje konto bankowe, na które można dokonywać wpłat w złotych i dewizach:

PKO S.A. O/Kraków nr 5.35078-7007439-2701-10-1110 – „Liver” – /Paryż-9-cioro dzieci/.

Nie bądź obojętny, pomóż cierpiącym dzieciom i ich zrozpaczonemu rodzicom.

(az)



Fot. M. Kość

Masz problem
— masz „Gazetę”

Bez „przepraszam”

— 22 grudnia po godz. 21 mój 17-letni syn wracał z kursu prawa jazdy do domu — opowiada Jan G. z Wasilkowa. — Nagle zajeżdżał mu drogę radiowóz. Policjanci zakuli w kajdanki jego oraz przechodnia idącego za nim, kazali rozszerzyć nogi i zrewidowali. Nie powiedziano mu dlaczego go zatrzymali. Kiedy syn usiłował powiedzieć, że mieszka sto metrów dalej, usłyszał niewybredne słowa. Przez cały czas traktowano go jak przestępcę. Z komisariatu, dokąd go zawieziono, wyszedł po godzinie. Chłopak zajął się bardzo przeżył. Ja rozumiem, że policjanci, podejrzuwając, że mają do czynienia z przestępcą, muszą zachować środki bezpieczeństwa. Mojemu synowi nie powiedziano jednak „przepraszam”. MN

Ślub dla upartych

W drugim dniu Świąt Bożego Narodzenia tylko 11 par przysięgało sobie wierność w białostockim Pałacu Ślubów. O wiele mniej niż w roku ubiegłym. Tym razem świątecznej tradycji ślubów nie stało się za- dość.

W roku bieżącym więcej par decydowało się na ślub przed Świątami Bożego Narodzenia. Niektóre postanowiły przełożyć go na pierwsze dni nowego roku. Jeszcze w 1994 roku, w sobotę, tuż przed Sylwestrem cztery pary wymieniały obrączki. W porównaniu z okresem letnim, kiedy to kierownicy USC udzielali 30 ślubów dziennie, jest to bardzo mało. Czyżby zima białostoczanom minęła ochota na małżeństwa?

— W tym roku staraliśmy się tak ustalać uroczystości, żeby liczba zawieranych ślubów rozłożyć równomiernie. Stąd dość niska liczba zawartych związków w okresie świątecznym (w porównaniu z latami ubiegłymi). Większość przyszłych małżonków nie upierała się przy konkretnej dacie. Dzięki temu kierownicy USC, tym razem podczas świąt, mieli mniej pracy niż zwykle — powiedział Mieczysław Mejsak, kierownik białostockiego USC.

(iw)

Grają W KINACH

Akademia Policyjna — Misja do Moskwy

USA 1994, czas 82 min, kino „Pokój”
Akcja siódmego odcinka kinowego serialu tym razem rozgrywa się w Moskwie. Mafia rosyjska zdobywa cudowny mózg elektronowy, dzięki któremu będzie mogła włamać się do każdego systemu komputerowego. Szef moskiewskiej policji, która nie może sobie poradzić z przestępcami, prosi o pomoc Amerykanów. Na miejsce przybywają szef znanej Akademii Policyjnej i jego pięciu pomocników.

„Klient”

USA 1994, czas 121 min, kino „Syrena”
Jedenastoletni Mark jest świadkiem samobójstwa znanego adwokata. Przed swą śmiercią prawnik wyjawia chłopakowi miejsce ukrycia ciała senatora zamordowanego przez mafię. Od tego momentu życiu Marka zagraża śmiertelne niebezpieczeństwo. Bojąc się zemsty mafii, odmawia policji i FBI złożenia zeznań. Jednak prokurator stanowy gotów jest za wszelką

bajce starsi mogą znaleźć lekcję politycznego myślenia, a młodzi bajeczny świat dżungli i zwierząt wykreowany przez rysowników.

Kruk

USA 1994, czas 101 min, kino „Forum”

Dwoje młodych ludzi zostaje brutalnie zamordowanych w przeddzień swojego ślubu. Dokładnie w rok później Eric wraca na miejsce zbrodni by dokonać zemsty. Przez świat przemocy i zbrodni prowadzi go ogromny, czarny kruk. Chłopak dokonuje swego, ale postanawia dalej walczyć z „całym złem”. W głównej roli wystąpił Brandon Lee, syn sławnego Bruce’a. I chociaż aktor został zastrzelony w połowie zdjęć, film dokończono stosując technikę wirtualną.

Maska

USA 1994, czas 90 min, kino „Ton”

Kolejna filmowa wersja znanego amerykańskiego komiksu, z doskonałymi efektami specjalnymi i nieco rubasznym humorem. Dzięki tajemniczej masce kolejni bohaterowie przechodzą przedziwną metamorfozę. Ze zwykłych ludzi stają się postaciami z komiksu. Główny bohater — nieśmiały i niepozorny urzędnik bankowy, przeradza się w niepokonanego herosa, który może spełnić każdy swój kaprys.



Jim Carrey w „Masce”

cenę wyciągnąć od chłopaka wszystko, czego dowiedział się on od samobójcy. Tymczasem mafia nasyła na niego płatnych morderców. Przerażony chłopak zwraca się o pomoc do adwokata w spodni — Reggie Love.

Król Lew

USA 1994, czas 87 min, kino „Pokój”

Rysunkowa opowieść z wytwórni Disney’a. Na skutek kłosań okrutnego i przebiegłego królewskiego brata ginie sprawiedliwy władca, a jego syn musi szukać schronienia na wygnaniu. Małemu Simbie udaje się jednak otrząsnąć po tragedii, zmęczyć i zdobyć mądrość. W tej

Prawdziwe kłamstwa

USA 1994, czas 141 min, kino „Syrena”

Arabscy terroryści próbują przemycić do Ameryki broń nuklearną. Śledztwo w tej sprawie prowadzi agent specjalny Harry (Arnold Schwarzenegger). Ze względów bezpieczeństwa musi jednak ukrywać swe zajęcie w tajemnicy przed żoną i córką. Uważają one, że jest on sprzedawcą komputerów. Nic więc dziwnego, że małżeńskie życie — służbowo zakłamanego — supermena i jego pospolitej żony nie układa się dobrze.

(RR)

Wkrótce Galeria im. Słędzińskich znacznie poszerzy zbiory muzealne

Dzieła sztuki i pamiątki rodzinne

W najbliższym czasie kolekcja Galerii im. Słędzińskich wzbogaci się o ponad 200 dzieł sztuki, archiwaliów i pamiątek rodziny Słędzińskich będących dotąd własnością Zgromadzenia Sióstr Misjonerek w Białymstoku. Decyzję o zakupie podjęła kilka tygodni temu białostocka Rada Miejska. Siostry postanowiły przeznaczyć pieniądze — miliard złotych — na prowadzone przez siebie przedszkole dla biednych dzieci.

W skład kolekcji Słędzińskich będącej w posiadaniu Zgromadzenia Sióstr Misjonerek, wchodzi m. in. obrazy, rzeźby, płaskorzeźby, dokumenty, instrumenty muzyczne, pamiątki osobiste, książki, albumy. Wiele dzieł sztuki pochodzi z okresu międzywojennego — uznawane go za najlepszy okres w twórczości Ludomira Słędzińskiego.

Kolekcję wycenił na prawie miliard złotych Andrzej Pollo — rzeczoznawca Ministerstwa Kultury i Sztuki do spraw oceny i wyceny dzieł sztuki z zakresu malarstwa i grafiki. Do najcenniejszych obrazów, o które wzbogaci się pierwsze muzeum miejskie w Białymstoku, należy „Por-tret żony z obrączką” namalowany przez Ludomira Słędzińskiego w Rzymie w 1925 r.

W skład kolekcji wchodzi również wiele pięknych, polichromowanych płaskorzeźb i rzeźb wykonanych ręką Ludomira Słędzińskiego, m. in. „Talis”, „Bachantka”, portret żony Ireny. Jest również bardzo interesujący szkicownik Wincentego Słędzińskiego z 1865 r. Wśród pamiątek po Julicie Słędzińskiej — sławnej pianistce i klawesynistce, znajdują się np. jedwabny szal hiszpański ręcznie wyszywany, namalowane przez nią obrazy oraz klawesyn koncertowy i skrzypce. Unikalną część kolekcji stanowią zdjęcia i dokumenty rodzinne, książki na temat sztuki, albumy (ta część

zbioru zostanie przekazana Galerii nieodpłatnie).

Niektóre prace z kolekcji znajdują się w depozycie w muzeum. Kilka jest eksponowanych. Pozostałe znajdują się jeszcze poza Białymstokiem. Wiele z nich wymaga konserwacji.

Przypomnijmy, że rodzina Słędzińskich pochodzi z Wilna. Tradycje artystyczne były w niej przekazywane z pokolenia na pokolenie. Aleksander Słędziński był uczniem J.P. Norblina M. Baciarellego na Uniwersytecie Wileńskim, przyjacielem J.I. Kraszewskiego. Jego syn Wincenty to absolwent Moskiewskiej Szkoły Sztuk Pięknych, gry na fortepianie uczył go St. Moniuszko. Najbardziej znanym z rodu był Ludomir Słędziński — profesor Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie i Politechniki Krakowskiej. Jego prace znajdują się m. in. w zbiorach Muzeum Narodowego i kolekcjach prywatnych. Ostatnią z rodu była — utalentowana muzycznie — Julitta Słędzińska (zm. w 1992 r.).

MN

Fot. I. Wysocki

MEDYCZNE

- GINEKOLOG — SEKSUOLOG
Dziesko-Lebensztejn Teresa. Poniedziałek - środa, Białystok, tel. 320-470.
- NEUROLOG Dr med. Witold Lebensztejn. Białystok, tel. 320-470, wtorek - czwartek.

WETERYNARYJNE

- LECZNICA dla Zwierząt, Białowina 7 /d/Fornalskiej/, 323-576. Czynna codziennie 8-20.

UBEZPIECZENIA

- „TUK” -korzystne ubezpieczenia - atrakcyjne bonifikaty -zabezpieczenie rodziny. Warszawska 40, 327-743.

- AGF -firmy, mieszkania, OC, AC, -superbonifikata posiadaczom minimum 40% zniżki.

- AGF -UBEZPIECZENIA ŻYCIE -grupowe zakładom pracy, Włókiennicza 4, 523-394 (8.30-17.30).

- OVB ALLFINANZ ubezpieczenia emerytalne, uposażenia dzieci, doradztwo. Henryk Nowicki, 531-709.

- POLONIA -ubezpieczenia komunikacyjne /OC,AC,NW/ i inne -nietypowe. Lipowa 51 /52-04-71 wew. 115/.

PORADY

- BIURO RZECZOSNAWCY: wyceny...opinie...diagnozowanie powierzchni pod lakierem... Warszawska 40, 325-681

TURYSTYKA

- ZIMOWISKO dla młodzieży, 29.01-11.02.95 -Krościenko /góry/. „Antares” tel. 236-21 w. 55.

- ROYAL, 232-71, Lipowa 19/21. Atrakcyjna oferta zimowo-sylwestrowa, sanatoria Druskienniki. Przejazdy.

- ZIMA z „Oceanem”, ul. Wyszynskiego 2 lok. 77, tel. 283-74.

- PRZEJAZDY autokarowe do wszystkich krajów Europy oferuje ŚWIATOWID, 329-183, 326-371.

- BILETY LOTNICZE -najtaniej oferuje ŚWIATOWID. Nowy Jork od 522 USD. 329-153.

- WCZASY zimowe, ferie -kursy angielskiego, przejazdy „GLOB TRAVEL”, 327-127, Mickiewicza 11.

MIESZKANIA

- „AMICUS” - MIESZKANIA, DOMY, DZIAŁKI - Kupno - Sprzedaż. Sienkiewicza 22, 435-872, 436-208.

- L&B NIERUCHOMOŚCI -mieszkania, domy, działki, lokale użytkowe, wynajem. Suraska 1, 217-56.

NIERUCHOMOŚCI

- DOMINIUM -mieszkania, domy, działki -kupno, sprzedaż, wynajem. Lipowa 4, 416-842.

- HEMA -NIERUCHOMOŚCI -kupno -sprzedaż-wycena. Legionowa 14/16, 415-325, 326-235.

USŁUGI

- SUPERSILNE drzwi antywłamaniowe -WITEX Super-Lock, ul. Wyszynskiego 2/1, tel. 214-38.

Za treść ogłoszeń
redakcja nie odpowiada

**919
Super
TAXI**
KONKURS GWIAZDKOWY

Nagrody: Pierwsza — 3 min
dwie po 2 min
trzy po 1 min
cztery po 500 tys.
Szczegóły w taksówkach
Zapraszamy
Stałym klientom 10% upustu

**3 %
upustu**

PLANOWANIE MIASTA

Jednym z podstawowych zadań własnych gminy — określonych w ustawie o samorządzie terytorialnym — jest kształtowanie ładu przestrzennego. Osiągnięcie zakładanych celów w tym zakresie jest możliwe poprzez racjonalne zagospodarowanie przestrzeni.

Odbywa się ono na ogół systematycznie i polega nie tylko na przeznaczaniu coraz to nowych terenów na cele inwestycyjne, lecz również na przekształcaniu, uzupełnianiu i modernizacji istniejącej już zabudowy, a także urządzeń infrastruktury technicznej, tzn. linii energetycznych, sieci wodociągowej, kanalizacyjnej, ciepłowniczej, gazowej, telekomunikacyjnej, itp.

Proces obliczony na lata

Kształtowanie zagospodarowania przestrzennego jest procesem ciągłym, długofalowym i — jak każda tego typu działalność — objęte formą planowania zwanego planowaniem przestrzennym.

W zagospodarowaniu przestrzennym uwzględnia się szeroki wachlarz uwarunkowań, czynników i potrzeb mieszkańców, takich jak:

- wymagania ładu przestrzennego, urbanistyki i architektury,
- walory krajobrazowe,
- wymagania ochrony dziedzic-

stwa kulturowego i środowiska przyrodniczego,

• uwarunkowania wynikające z ochrony zdrowia oraz bezpieczeństwa ludzi i mienia, w tym szczególnie zaspokojenie potrzeb osób niepełnosprawnych,

• walory ekonomiczne przestrzeni i prawo własności,

• potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa,

• inne.

Uwarunkowania te ujęte są w przepisy prawa, tzn. szereg ustaw stanowiących podstawę do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który jest jednym z najważniejszych instrumentów samorządu terytorialnego w harmonijnym kształtowaniu przestrzeni miasta.

Plan — miejscowe prawo

W listopadzie br. został uchwalony przez Radę Miejską w Białymstoku miejscowy plan ogólny zagospodarowania przestrzennego miasta, opracowany przez urbanistów z miejskiego Biura

Planowania Przestrzennego przy współpracy specjalistów i konsultantów. Całym zespołem kierował Generalny Projektant Planu — mgr inż. Zdzisław Plichta.

Z chwilą uprawomocnienia się uchwały zatwierdzającej plan (najpóźniej do końca 1994 roku) stanie się on prawem lokalowym, czyli przepisem gminnym regulującym działanie w początkowej fazie przekształceń przestrzeni, tzn. będzie określał zakres i sposoby postępowania w sprawach przeznaczania terenów na określone cele i zasoby zagospodarowania tych terenów — z uwzględnieniem prawa własności nieruchomości (w tym własności osób fizycznych) oraz interesów mieszkańców poszczególnych osiedli, miasta, regionu.

Tryb formalnoprawny sporządzania planu miejscowego, określony w podstawowej w tym zakresie ustawie o planowaniu przestrzennym z 1984 roku, przewidywał dwufazowy proces sporządzania planu: założenia do planu i plan ogólny. „Założenia do planu” jest to dokument planistyczny, w którym władze samorządowe określiły generalne uwarunkowania, cele i kierunki polityki przestrzennej oraz długofalową strategię rozwoju zagospodarowania Białegostoku w powiązaniu z funkcjonalnym z przyległymi do granic miasta obszarami gmin sąsiednich.

Przede wszystkim: potrzeby ludzi

Głównym celem polityki przestrzennej jest zaspokojenie potrzeb mieszkańców w sferze społecznej (poprawa warunków życia ludności — mieszkalnictwo, usługi, wypoczynek), ekologicznej (zachowanie elementów ekosystemu przyrodniczego, tj. dolin rzek, lasów, zieleni urządzonej w mieście, itp.), a także ochrony wód, gleby i powietrza atmosferycznego przed zanieczyszczeniami), produkcyjnej (restrukturyzacja przemysłu — zmniejszenie uciążliwości istniejących zakładów, tworzenie nowych miejsc pracy) oraz infrastruktury technicznej i komunikacji (zwłaszcza chodzi tu o segregację ruchu — wyeliminowanie tranzytu z ulic śródmiejskich, środków komunikacji masowej i równoległą realizację obiektów kubaturowych z towarzyszącymi urządzeniami sieciowymi).

RZĄDZIĆ ? JAK TO ŁATWO ...

Wybrany w tym roku Zarząd Miasta będzie miał przemożny wpływ na losy Białegostoku niemal do progu dwutysięcznego roku. Przeglądając materiały prognostyczne urbanistów z lat siedemdziesiątych, związane z tą przełomową datą, odnajdujemy przewidywania, dotyczące naszego miasta, które stać się powinno metropolią w pełnej okazałości. Jakkolwiek krytycznie należy odnosić się do tych wizji, snutych w okresie „przyspieszenia” i budowania „drugiej Polski”, metropolitalny status Białegostoku nabiera realnych kształtów.

Na jednym z przedsięwziętych posiedzeń Zarząd Miasta został podpisany wniosek o przyjęcie Białegostoku do Unii Metropolii Polskich. Urzędowa procedura nie miała żadnej uroczystej oprawy. Zwyczajne złożenie podpisów pod formularzem. A samo wydarzenie ma na pewno wymiar symboliczny i może wpłynąć na zmianę „optyki” naszego miasta. Wciąż podlegamy stereotypom, postrzegani jesteśmy, nierzadko, jako odległe, znajdujące się na krańcach Rzeczypospolitej, skupisko miejskie, gdzie życie płynie leniwie, bez tej intensywności typowej dla aglomeracji.

Cios w samorządy

Tymczasem miasto ugina się pod ciężarem problemów takich samych, jakie występują w Bydgoszczy czy Poznaniu. Prezydent Andrzej Lussa mówi o skutkach wprowadzania w życie ustawy o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych używa bezpardonowych słów — to jest cios w plecy samorządów. Administracja rządowa nie konsultowała szczegółowych rozwiązań ustawowych, ot, po prostu przygotowała legislacyjne dzieło, służące — według intencji autorów — urynkowaniu gospodarki mieszkaniowej. Można by rzec, że w perspektywie zmian ustrojowych jest to słuszną decyzją.

Nie całkiem chyba. Jakże bowiem wykonać przedsięwzięcie, tak radykalne w skutkach, skoro dotacje z budżetu państwa, co do ich skali są wciąż nieznane. Na pewno nie pokryją w całości wydatków gmin na wypłatę dodatków mieszkaniowych. Na samorządy spadnie olbrzymi ciężar finansowy, grozący destrukcją lokalnych budżetów. Już w przysiężkach do planu przychodów i wydatków Białegostoku, właśnie z tego powodu, wyraźnie zostały zmniejszone nakłady na inwestycje.

Zyjemy jednak w państwie, które próbujemy oprzeć na praworządnych zasadach. Rad nie rad, Zarząd Miasta podjął przygotowania do wprowadzenia dwu ustaw mieszkaniowych. Najwcześniej chyba w kraju, bo już w sierpniu. Nie było żadnych wzorców, skąd dobyć się czerpać rozwiązania. Trzeba powiedzieć, że nasze białostockie, konkretne kalkulacje i formularze związane z przyznawaniem dodatków mieszkaniowych, uznane zostały za najlepsze i polecane przez Ministerstwo Budownictwa i Gospodarki Przestrzennej do upowszechnienia w kraju.

Nie wprawilo to nas jednak w zadowolenie. Zapisy ustaw i rozporządzenia wykonawcze są czasem tak skomplikowane i nie przewidyują, co należy zrobić w licznych, życiowych sytuacjach. W efekcie mamy do czynienia z protestami i niezadowolonymi ludźmi żyjącymi z biednych pensji i emerytur. To niezadowolenie, niejednokrotnie, uderza we władze miejskie. A te są bezradne, bo właściwy adres brzmiał: administracja rządowa, która przygotowała tę niezbyt udaną ustawę o namie lokali i dodatkach mieszkaniowych. Dlatego, Zarząd Miasta postanowił skierować wniosek do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności ustawy z Konstytucją.

Lokale użytkowe: inne podejście

Skoro już poruszamy sprawy dotyczące gospodarki lokalowej, powiedzmy o nowej jakości w stanowisku obecnego Zarządu Miasta, jeśli chodzi o tzw. lokale użytkowe. Jeszcze niedawno głośno mówiło się w naszym mieście, że coś niedobrego dzieje się ze sprzedażą i dzierżawą pomieszczeń komunalnych, przeznaczanych na sklepy, bary, apteki, biura itp. Liberalne pomysły skutkowały tym, że naruszany był ogólny interes gminy. Muszę tu przywołać słowa prezydenta Andrzeja Lussy, wypowiedziane podczas spotkania radnych „Jedności” w sali „Forum”, w dniu 16 grudnia: „Ten Zarząd Miasta nie pozwoli, by niewielka grupa osób bogaciła się kosztem większości mieszkańców Białegostoku”.

Podjęta została decyzja o wstrzymaniu sprzedaży lokali użytkowych w centrum miasta; będą one przekazywane w dzierżawę, w wyniku przetargu. Uprządkuje się też stawki czynszowe, które z niezrozumiałych względów są zbyt różnicowane, czasem wyjątkowo niskie za pomieszczenia w tych samych budynkach. W takiej samej logice mieści się postanowienie Zarządu o wypowiedzeniu umowy dzierżawnej Przedsiębiorstwu Wielobranżowemu „Park”, która od początku była niekorzystna dla miasta, a na domiar złego — lamana przez kierownictwo firmy. I niezależnie od ataków prasowych na te decyzje, niektórych dzienników lokalnych, sprawa „Parku” doczeka się właściwego rozwiązania, z pożytkiem dla gminy i handlujących tam kupców. Podobnie rzecz ma się z kontraktem na sprzedaż wspólnoty gruntowej „Białostoczek” dla bydgoskiej spółki „Locum”. Podjęte zostały kroki zmierzające do unieważnienia umowy notarialnej.

Jednym z najważniejszych przedsięwzięć było opracowanie i uchwalenie planu zagospodarowania przestrzennego miasta do 2010 roku, jest to, niewątpliwie, sukces. Na takie coś zdobyły się tylko nieliczne miasta w Polsce. Plan ten swoim zasięgiem, horyzontem, sięgnie do XXI wieku, czyli do trzeciego milenium. Opracowanie to wyznacza kierunek rozwoju Białegostoku i zapewnia gminie bezpieczeństwo finansowe, tak niezbędne do dalszego rozwoju budownictwa mieszkaniowego i związanej z nim infrastruktury technicznej.

Nowe i lepsze

Gdyby chciało się opisać pracę Zarządu Miasta, wykonaną w ciągu kilku miesięcy, odnotować listę omawianych i rozstrzyganych spraw, należałoby przygotować odrębną, wielostronicową publikację. To co powiedziałem o działaniach organu wykonawczego Rady Miejskiej jest wielkim skrótem i wyborem tylko części ważnych problemów. Wśród nich, warto wspomnieć na koniec o postanowieniu odnowienia taboru autobusowego miejskiej komunikacji. Po sformułowaniu opinii komisji zapadła ostateczna decyzja i przystąpi się do realizacji projektu, który doprowadzi do polepszenia warunków jazdy przez nasze miasto. (rp)



Na pasażu

Fot: P. Sawicki

Cd. na str. D

SAMORZĄD — WOLNA GMINA

Cd. ze str. A

Postępująca integracja w ramach Unii Europejskiej doprowadziła do tego, że Rada Europy przyjęła w 1988 roku Europejską Kartę Samorządu Terytorialnego.

Stwierdza się w niej m.in., że podstawy samorządu terytorialnego powinny być regulowane przepisami prawa, a w miarę możliwości także w konstytucji.

9 maja 1990 r.

Polska droga do nowoczesnego samorządu, mimo jednoznacznych wyników wyborów czerwcowych z 1989 roku, nie była łatwa. Nic więc dziwnego, że odpowiedzialnym za przygotowanie reformy samorządowej uczynił się Senat, w 99 proc. „Solidarnościowy”. W sprinterskim tempie pakiet projektów ustaw Se-

nat przyjął już 19 stycznia 1990 roku, Sejm 8 marca, zaś na 27 maja został wyznaczony termin wyborów do rad gmin.

Od tej chwili gminy uzyskały samodzielną zagwarantowaną ustawami. Rady i ich organa nie są, jak przedtem, hierarchicznie podporządkowane innym organom państwa, lecz stanowią ich odrębną kategorię.

Samorząd, jako pojęcie bardzo szerokie i zbiorcze, został w tekście ustawy sprecyzowany przez takie określenia, jak „wspólnota samorządowa” czy „gmina”.

Blżej ludzi

Idea samorządu opiera się na tym, że lokalne społeczności są w stanie lepiej zabiegać o zaspokajanie swych potrzeb. Są bliżej tych

spraw, lepiej je znają, czują za nie większą odpowiedzialność. Gmina wykonuje swoje zadania w imieniu własnym, a także na własną odpowiedzialność. Zadania te, to najogólniej ujmując: dbałość o infrastrukturę techniczną, troska o infrastrukturę społeczną, zapewnienie ładu i porządku publicznego, zapewnienie ładu ekologicznego i przestrzennego.

Oprócz zadań własnych gmina może też wykonywać zadania zlecone przez administrację rządową. Środki pieniężne na wykonywanie tych zadań pochodzą z budżetu gminy lub są przekazane gminie w formie subwencji lub dotacji z budżetu państwa.

Warto wiedzieć, iż w naszym mieście zadaniami zleconymi są np.

przejęcie przez gminę MZO-u czy szkół podstawowych. Przy czym, subwencje na te cele nie zaspokajają potrzeb i gmina z własnego budżetu musi dotować tę działalność. Dzieje się to z uszczerbkiem dla innych potrzeb mieszkańców.

Niewągalniczą sferą są inwestycje, w tym drogowe, tak bardzo potrzebne naszemu miastu. Tymczasem wprowadzenie obowiązku wypłaty dodatków mieszkaniowych (przy braku pokrycia z budżetu centralnego) może zniweczyć szereg planów i potrzeb inwestycyjnych. Ciągłe rozrastają się potrzeby w zakresie pomocy społecznej, niedoinwestowana jest też kultura.

Demokracja osiedlowa

Jednym z aspektów samorządno-

ści jest też funkcjonowanie rad osiedlowych. Obecna rada jest za ich wzmocnieniem, za powołaniem silnych i reprezentatywnych rad osiedlowych.

Powyższe uwagi z przyczyn chyba oczywistych nie wyczerpują całej złożoności naszej samorządności.

Uważam jednak, iż zdomowila się ona na dobre w naszej rzeczywistości. Zapraszam wszystkich mieszkańców naszego miasta do aktywnego włączenia się w jego życie i problemy. Tym sposobem wzbogacicie samorządność — może nie najlepszą, ale wypróbowany sposób na lepsze życie.

JAN CHOJNOWSKI
Przewodniczący Rady Miejskiej

Miejski mecenas

Częściowe odchodzenie od systemu komunistycznego w Polsce po 1989 roku zaowocowało także zmianami w kulturze. Zamiast nadopiekuńczości PRL — owskich władz wobec części uległych dziennikarzy, pisarzy, aktorów i innych twórców, trzeba przynajmniej w części poddać się twardym regułom rynku.

W systemie komunistycznym wystarczyć było „swoim artystą”, aby otrzymać specjalne przywileje, nieźłą pensję i możliwość publikowania czy eksponowania prac, często bez względu na ich artystyczną wartość. Tylko nieliczni ludzie kultury zdecydowali się na obronę swojej niezależności i zarazem utratę przywilejów, możliwości oficjalnego prezentowania dorobku.

Przez kilkadziesiąt lat prawie jedynym sponsorem życia kulturalnego w Polsce były komunistyczne władze. To urzędnicy „od kultury”, finansujący „słuszne ideologicznie” przedsięwzięcia decydowali o gustach większości Polaków. Było to tym łatwiejsze, że mocno ograniczone kontakty z Zachodem. Efektem były ciągle powtarzające się nazwiska, książki w „opakowaniach zastępczych” czy polski (a może raczej czasami socjalistyczny) styl w kinematografii.

Na miejskim garnuszku

Dzisiaj, choć państwo nadal jest bardzo ważnym mecenasem kultury, artyści mogą też uzyskać wsparcie z innych źródeł od osób prywatnych, przedsiębiorstw lub samorządów. Te ostatnie są chyba drugim co do wielkości sponsorem naszego życia kulturalnego.

Niektóre z miast, w tym i Białystok, m.in. w ramach programu pilotażowego, przyjęły opiekę nad niektórymi placówkami kulturalnymi.

Teatry, filharmonie, większość muzeów oraz szkoły artystyczne są nadal instytucjami państwowymi.

Podobnie jest w Białymstoku. Władze miejskie objęły opieką jak dotychczas 4 obiekty: Miejski Dom Kultury wraz z kinem „Forum” i kawiarnią „Fama”, Dom Kultury „Śródmieście”, Muzeum Wojska oraz Biuro Wystaw Artystycznych.

Zdecydowano się też na utworzenie zupełnie nowej placówki — muzeum miejskiego, Galerii im. Śleńdzińskich. Dzięki takim obiektom, działalności ludzi w nich zatrudnionych oraz oczywiście pieniądзом przeznaczanym co roku na wspieranie kultury, władze miejskie mogą wpływać w jakieś mierze na wydarzenia z tej sfery aktywności białostoczan.

W jakim kierunku?

Skoro tak ważny jest mecenas samorządowy, warto zastanowić się w jakim kierunku powinien podążać.

Znaczną część wydatków w tej dziedzinie pochłaniają koszty funkcjonowania placówek miejskich. Tego rodzaju wydatki (może nieco niższe, po reorganizacji i oszczędnościach) chyba muszą pozostać. Instytucje te bowiem, poza wieloma imprezami przygotowywanymi przez pracowników samorządowych, służą zapleczem technicznym i posiadanymi salami innym instytucjom (osobom) organizującym życie kulturalne naszego miasta.

Większy nacisk położyć jednak należy na aktywność tych placówek. W jeszcze większym stopniu niż dotychczas powinny być one widoczne na kulturalnej mapie Białegostoku. Warto by pomyśleć o imprezach, które wychodziłyby poza mury instytucji i w niekonwencjonalnych miejscach, na powietrzu umożliwiały kontakt ze sztuką. Dobrym przykładem może tu być chyba cykl koncertów muzyki poważnej, znany pod nazwą letnie divertimento. Pomysł zorganizowania w ciągu kilku dni „deptaka” na ulicy Lipowej i Rynku Kościuszkim może stać się jeszcze ważniejszym wydarzeniem, a pozwoli też stworzyć choć na chwilę prawdziwie miejskie oraz artystyczny klimat w śródmieściu Białegostoku. Takie wydarzenia nie mogą jednak całkowicie wyprzeć cyklicznych imprez w samych placówkach np. czwartki u Śleńdzińskich czy wystawy w BWA, Muzeum Wojska.

Kalendarz kulturalny Białegostoku

Ważnym kierunkiem jest współpraca z innymi instytucjami organizującymi życie kulturalne w naszym mieście (urzędy państwowe, organizacje studenckie, agencje koncertowe czy stowarzyszenia twórcze). Koordynacja działań pozwoliłaby stworzyć kalendarz kulturalny Białegostoku. Powinien on uwzględniać najważniejsze imprezy, festiwale, tak aby nie odbywały się one w jednakowym czasie. Wydaje się też sensowne, by prestiżowe przedsięwzięcia organizowane były wspólnie przez kilka podmiotów, co pozwoliłoby chyba podnieść ich poziom i rangę. Niestety, nie wszyscy dostrzegają potrzebę takiego partnerskiego dialogu.

Sztuka na sprzedaż

Coraz większą rolę powinna odgrywać polityka promocyjna wobec

zjawisk artystycznych. Trzeba nadać jeszcze większą rangę funkcjonującym nagrodom prezydenta miasta w kilku dziedzinach kultury. Przyznawanie tych nagród musi być zauważalnym wydarzeniem w Białymstoku i jeszcze większym stopniem dowartościowywać laureatów.

Istotne jest też ukierunkowanie pomocy finansowej (często zresztą niewielkiej). Nie wszystkie imprezy zasługują na taką pomoc, a wiele ich po prostu nie potrzebuje. Na szczególne jest już grono artystów na tyle znanych, że bez dofinansowania mogą sprzedać i to z zyskiem swoją sztukę. Wystarczy tu więc kontynuować dotychczasową politykę miasta.

Poza profesjonalną działalnością kulturalną zostaje jeszcze działalność amatorska i kulturalno — wychowawcza. To kategorie nie mające szans na samofinansowanie. Tu więc szczególnie ważny jest mecenas miasta. Jego znaczenie jest tym większe, że przygotowanie młodzieży do odbioru sztuki, przyzwyczajanie do potrzeby kontaktu z nią, będzie owocowało przez wiele następnych lat i w przyszłości pozwolić może na większą niezależność ruchu artystycznego, a w konsekwencji spowoduje mniejsze wydatki z kasy miejskiej.

Zarabiać na sobie

Kończąc, warto zauważyć, że miasto nadal będzie musiało w pewnym zakresie pełnić funkcję mecenasa sztuki — tak jak dzieje się to na całym świecie. Należy mieć tylko nadzieję, że sytuacja finansowa samorządów, uwarunkowana rozwiązaniami ustawowymi, będzie na tyle dobra, że rok 1995 i lata następne pozwolą na wsparcie życia kulturalnego co najmniej na podobnym poziomie jak dotychczas. Bez względu na sytuację samorządów, kultura musi jednak w jeszcze większym stopniu stać się towarem i po prostu na siebie zarabiać.

DARIUSZ PIONTKOWSKI

PLANOWANIE MIASTA

Cd. ze str. C

Każda z ww. sfer ma przypisaną w „Założeniach do planu” politykę przestrzenną, określającą priorytety działań władz miejskich, która została następnie rozwinięta w wspomnianym wyżej planie ogólnym miasta i uściślona w jego usterkach.

Ustalenia te dotyczą obszaru miasta w jego granicach administracyjnych. Zostały one zawarte w elaboracie zwanym Tekstem planu i rysunkach planu w skali 1:10 000. Każdy obywatel może uzyskać w Urzędzie Miejskim w Białymstoku wrys i wypis z ustaleń planu, dotyczący terenu, który go interesuje. Plan ten będzie obowiązywał do czasu uchwalenia przez Radę Miejską „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego” całego miasta — nie będzie jednak już do końca 1999 roku — co jest wymogiem nowej ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym, która wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1995 roku. (Dz. U. Nr 89, poz. 415)

HARMONIA W ROZWOJU

Mimo, że opracowany w trybie formalnoprawnym starej ustawy o planowaniu przestrzennym plan miasta zawiera ustalenia dostosowane (w miarę możliwości) do wymogów nowej ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym, której treść jest znana większości urbanistów już od niepamięci.

Należy tu zwrócić szczególną uwagę na określenie zasad i sposobów realizacji polityki przestrzennej miasta, a mianowicie:

- uznanie bezwzględnej konieczności ochrony środowiska przyrodniczego i wartości kulturowych w działaniach związanych z zagospodarowaniem przestrzeni w mieście,

- koncentracja działań komunalnych na terenach najważniejszych dla funkcjonowania miasta — podnoszenia jego rangi w systemie osadniczym makroregionu północno-wschodniego i przygranicza polsko-białoruskiego,

- pierwszeństwa działań porządkujących, uzupełnianie oraz kontynuacja zabudowy przed inwestowaniem na nowych terenach (choćby o wykorzystanie istniejącej infrastruktury społecznej i technicznej),

- kompleksowa realizacja nowych osiedli, tzn. równoczesna budowa mieszkań, usług oraz urządzeń infrastruktury technicznej,

- usprawnienie komunikacji — zmniejszenie uciążliwości ruchu kołowego w śródmieściu poprzez eliminowanie przejazdów tranzytowych na obszarze miasta,

- poprawa standardu życia ludności (w tym m.in. zapewnienie odpowiednich warunków mieszkaniowych, zaspokajanie potrzeb w zakresie wszelkiego rodzaju usług, stworzenie warunków do wypoczynku codziennego, itp.

To tylko niektóre z problemów zawartych w planie ogólnym Białegostoku. Szereg spraw zostanie szczegółowo omówionych w planach miejscowych obejmujących poszczególne fragmenty miasta. Prawidłowa realizacja tych planów pozwoli na harmonijny rozwój Grodu nad Białką i wpłynie na poprawę życia jego mieszkańców.

EULALIA MATWIEJUK

Monitor Białostocki — wydanie Zarząd Miasta Białystok, ul. Słomska 1, tel. 325548.

Rada Redakcyjna: Jan Chojnowski, Andrzej Lussa, Elżbieta Kaulman — Suszko, Leszek Kolesnik, Dariusz Piontkowski, Stanisław Pogorzelski.

WEKTORY WSPÓŁPRACY

Miejsce Białegostoku w Polsce wyznacza jego położenie. Wystarczy popatrzeć na mapę. Jesteśmy na Wschodzie. Do granicy niespełna godzinie jazdy autobusem. Tuż za naszą granicą rozciąga się ogromny rynek, białoruski, litewski, a przede wszystkim trudny jeszcze do ogarnięcia — rosyjski. O ten rynek zabiega Zachód, usadawia się coraz mocniej, trwale. Naturalnie, z myślą o interesach. W tej grze o przyszłość nie może zabraknąć Polski.

Jeden z liczących się polityków fińskich, kilkadziesiąt lat temu powiedział, że najlepsze interesy robi się z sąsiadami. To zdanie ma swoje odniesienie także i do nas. Do Białegostoku w szczególności. Nasze tranzytowe położenie niejako wyznacza rolę miasta i miejsce na mapie gospodarczej Polski. Niestety, ciągle jeszcze nie wykorzystane.

Wyjść z zapiecka

Białystok jest ponadregionalnym ośrodkiem gospodarczym, naukowym, kulturalnym. Wkrótce uzyska status metropolii, jako jedenaste miasto w Polsce. To podniesie rangę miasta i jego znaczenie. W tej sytuacji rola zapiecka, przypisywana nam od wielu lat, już nam nie odpowiada. Niektórzy powiadają, że wychodzenie poza te oplotki, współpraca zagraniczna, to zwykłe szastanie budżetowymi pieniędzmi. Nic bardziej błędniejszego. Tym bardziej, że wydatki związane z dotychczasowymi kontaktami zagranicznymi Białegostoku są w istocie groszowe, w porównaniu do innych ośrodków miejskich.

Przez sąsiedzką Grodnio

Naturalnie, naszym najbliższym sąsiadem jest Grodnio. Z tym miastem Białystok utrzymuje od dawna kontakty. Kiedyś były one programowane odgórnie, przeważnie w Moskwie i czasem w Mińsku. Od kilku lat o naszej współpracy decydujemy na miejscu — w Grodnie i w Białymstoku. Przypomnijmy, w marcu br. podpisaliśmy „Program współpracy do 1996 roku”, który ułatwić ma bezpośrednią wymianę handlową między przedsiębiorstwami, tworzenie wspólnych firm i znacznie szerszą niż dotychczas współpracę kulturalną. Na jesiennej Targach Rolno-Spożywczych po raz pierwszy gościliśmy kilkunastu dyrektorów, liczących się grodzieńskich firm. Przyjechali oni, by nawiązać bezpośrednie kontakty z białostockimi przedsiębiorstwami: Fabrykami Mebli, Zakładami Mięsnymi, piekarnią PSS

„Społem”, browarem. Nieprzypadkowo skierowali tam swe kroki. Na Grodzieńszczyźnie bowiem branża ta się wciąż na etapie poszukiwania nowoczesnych technologii, modernizowania produkcji, z myślą o lepszej jakości wyrobów.

W Grodnie też możemy kupić nowoczesne towary. Pod koniec listopada prezydent Andrzej Lussa odwiedził Zakład Wyrobów Żelbetowych, produkujący elementy budowlane na licencji kanadyjskiej. Część tych wyrobów już trafiła do Białegostoku. Takiej wymiany mogłoby służyć imprezy targowe — wystawienicze pod hasłem „Dni Grodna w Białymstoku” i „Dni Białegostoku w Grodnie”, o czym była mowa podczas spotkania prezydenta Andrzeja Lussy z merem — Henrykiem Krupienko. Obok gospodarki — co podkreślał mer Grodna — pożyteczną rzeczą jest wzajemne poznanie się na polu kultury. Dyrektor Teatru Dramatycznego w mieście nad Niemnem chciałby na przykład wystawić u siebie polską sztukę w polskim języku. Grodzieńszczyźnianie uważają też, że niewystarczającą jest dotychczas współpraca między uczelniami.

„Jantar” kusi

Na kierunku północnym leży Kaliningrad, dawny Królewiec, miasto ongiś związane z Koroną, ośrodek uniwersytecki, który także tworzyli Polacy. Dziś północna enklawa na wejściu do rozległych terytoriów Rosji. Białystok już tam jest. W ślad za podpisaną umową o współpracy nad Pregolą coraz częściej można spotkać ludzi biznesu. Wolna Strefa Ekonomiczna „Jantar” obejmująca cały obwód otwiera duże możliwości. Wprawdzie niełatwo przebić się w gąszcz już działających tam firm, polskich i zagranicznych, ale uparci, wytrwali potrafią znaleźć swoje miejsce, ba, sukces finansowy. Takim przykładem może być pan Adamczyk z Wielkopolski, który w centrum miasta otworzył dobrze prosperujący sklep. Białostockie Fabryki Mebli wysyłają tam swoje towary. Z powodzeniem handlują białostocki „Biawar” i sokółski „Stolbud”.

Wciąż aktualna jest oferta pod adresem białostockich firm budowlanych, chodzi o remont i restaurację niektórych rejonów i dzielnic, prawie półmilionowego Kaliningradu. No, ale interesu trzeba pilnować, tam trzeba jeździć, rozmawiać, być ofensywnym wobec rosyjskich partnerów. Nieobcni nie mają szans. Dotyczy to także kultury. Zwłaszcza i na historię, i na

współczesne usytuowanie Kaliningradu i jego międzynarodowe koneksje, obecność kulturalna staje się nieodzowna. Niestety, poza „Dniami Kultury Polskiej” organizowanymi raz do roku, niezwykle rzadko pojawiają się akcenty polskie i w tym białostockie. W tej dziedzinie Niemcy są systematyczni i przewidujący.

We wspomnianej umowie i realizowanym programie przewidziano wymianę przedstawicieli miast. Nie zmarnowali oni czasu. Nawiązali sporo kontaktów z firmami po obu stronach. Była też obustronna promocja w środkach masowego przekazu — artykuły w „Swobodnej Zonie”, „Kaliningradzkiej Prawdzie”, a także audycje w miejscowym radiu i TV. Nie pozostały one bez śladu. Biznesmeni z Kaliningradu wyruszyli do Białegostoku i innych miast w naszym regionie (Elk, Wysokie Mazowieckie, Ostrołęka). Białystok stał się znany w Polsce z dobrych kontaktów z miastem nad Pregolą. Niemal codziennie w Urzędzie Miejskim odbieramy telefony od różnych firm z kraju, które szukają swych szans na rynku wschodnim.

Nawzajem pomocni

Na mapie naszych zagranicznych zainteresowań pojawiło się niedawno Kowno, ekonomiczna stolica Litwy. Przewodniczący Rady Miejskiej Witautas Grinis przebywał kilka dni w Białymstoku. Rozmawiano o kierunkach współpracy, ale także trudnościach w handlu i w innych dziedzinach. Była też i rewizyta, z wiceprzewodniczącym Rady Miejskiej — Waldemarem Pawłowskim. W czasie rozmów zarówno w Białymstoku, jak i w Kownie doszliśmy do wniosku, że możemy być sobie nawzajem pomocni. Wiadomo, że nasza miejska komunikacja jest nieźle zorganizowana, z czym mają spore kłopoty kowieńskie władze. Wobec tego gościliśmy dyrekcję przedsiębiorstwa autobusowego, która przyjrzała się organizacji spółek komunikacyjnych, sposobom finansowania i odnawiania taboru, a nawet drukiem biletów, które trudno byłoby podrobić.

Autobus do Jęlgawy

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej zatwierdzono porozumienie o współpracy z lotewską Jęlgawą, ponad siedemdziesięciotysięcznym miastem, w którym mieszka dużo Polaków. Wspomniane porozumienie podpisali w Jęlgawie, w dniu Święta Niepodle-

głości Litwy: Jan Chojnowski, przewodniczący RM i Raitis Vitolins, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Jęlgawie. W kilka dni później otrzymaliśmy propozycję otwarcia linii autobusowej między naszymi miastami. Dyrektor „Biatri” — Wiesław Tomaszewski przyjął propozycję. Czy słowo stanie się ciałem, zależy od wielu czynników, m.in. ministerstwa transportu Polski, Litwy i Łotwy. Nie od rzeczy będzie dodać, że szefem jęlgawskiej komunikacji jest właśnie Polka, pani Łublińska, członek miejscowego koła Związku Polaków.

Eindhoven, Milwaukee, Dijon

Naturalnie nie można pominąć naszych związków z miastami Zachodu. Najpierw powiedzmy o Eindhoven, około 150-tysięcznym mieście w Holandii. Współpraca z tym miastem rozwija się bardzo intensywnie i dotyczy ona różnych sfer, niestety, z wyjątkiem biznesu. Riet Munsters, przewodnicząca Fundacji Stedencontact Eindhoven — Białystok ma tu szczególne zasługi. Od niej wszystko się zaczęło: pomoc charytatywna dla rodzin biednych, szpitale, domy dziecka, a także systematyczna współpraca międzyszkolna. Na przełomie kwietnia i maja byliśmy gospodarzami konferencji, w której wzięło udział kilkaset uczniów i nauczycieli szkół średnich z 10 krajów, poświęcone sprawom pokoju i zgodnego współżycia mniejszości narodowych. W przyszłym roku planowane są „Dni Eindhoven” w naszym mieście, w czasie których mamy nadzieję zostaną zapoczątkowane kontakty gospodarcze.

Łączą nas także serdeczne kontakty z amerykańskim Milwaukee, w stanie Wisconsin. Dzięki pomocy tego miasta uruchomiono w Białymstoku wzorcowy ośrodek szkoleniowy. Jego otwarcie poprzedziło szkolenie lekarzy i średniego personelu medycznego w Milwaukee. W przyszłym roku planowany jest wyjazd białostockiej orkiestry symfonicznej do USA. Wspomnijmy jeszcze o szkoleniu pracowników samorządowych. Być może dojdzie do wystaw artystycznych w obu miastach, a także współpracy szkół wyższych i średnich.

Jest jeszcze Dijon we Francji, miasto znane z burgundzkiego wina i światowych targów spożywczych i nie tylko. We wrześniu br. prezydent Andrzej Lussa przyjął kilkunastoosobową delegację z Dystryktu Dijon z prezydentem Maurice Lombard. Francuzi spotkali się m.in. z rektorami białostockich uczelni. Jak dotąd kontakty gospodarcze między nami są znikome. Dlatego też w czasie wizyty postanowiono, że Białystok przedstawi swoją ofertę, skierowaną do francuskich partnerów.

LESZEK KOLESNIK
STANISŁAW POGORZELSKI

ES podsumował

Nieżyły listopad

listopadzie br. nastąpił wzrost wynagrodzeń brutto w se-
przedsiębiorstw państwowych. Zmalało tempo wzrostu
nał wysoka była dynamika produkcji przemysłowej.

Wynagrodzenia brutto wzrosły w
listopadzie w porównaniu z
listopadkiem o 9,3 proc. do 6611,7
Według GUS, tak wysoki mie-
ny wzrost płac wiązał się głów-
nie z realizacją premii i nagród w
zakresach górnictwa i kopalnic-
a także poczty i telekomunika-
po wyeliminowaniu tych jedno-
sektora przedsiębiorstw, prze-
czyło o 5,5 proc. wyższe niż w
listopadzie br.

Wartości cen towarów i usług wzrosły w li-
stopadzie o 1,8 proc. (w październiku
2,9 proc.). Obniżyło się tempo
wzrostu cen usług (0,8 proc. wobec
1,6 proc. w październiku) i towarów
gospodarczych (2,3 proc. wobec
2,9 proc.), odnotowano jednak szyb-
kie tempo wzrostu cen żywności (2,2
wobec 1,6 proc.). Wpłynął na to
wzrost cen ziemniaków, warzyw
i owoców, nabiału, ryb, herba-
ty.

Wartość pieniądza wzrosła w listo-
padzie br. o 2,4 proc. do 714,3 bln zł.
Wzrost gospodarczych domowych
oszczędności o 2,2 proc., a podmiotów go-
spospodarczych o 3 proc. Zadłużenie
podmiotów gospodarczych w ban-
kach wzrosło o 2,8 proc., a gospo-
darstwa domowych o 5,1 proc. Zadłu-
żenie sektora budżetowego w końcu

listopada br. wyniosło 378 bln zł i
wzrosło w porównaniu z
październikiem o 0,6 proc.

Na rynku rolnym w listopadzie
br. odnotowano wysoki wzrost cen
produktów roślinnych i zwierzę-
cych. Ceny zbóż w skupie wzrosły o
10,5 proc. Ceny żywności wieprzowego
obniżyły się w skupie, a na targowi-
skach wzrosły o 2,1 proc. Zdaniem
GUS, mimo zmniejszenia zasobów
paszowych i nieznacznej pogorsze-
nia opłacalności utrzymuje się zain-
teresowanie rolników produkcją
zwierzęcą.

Produkcja sprzedana przemysłu
w listopadzie br. wzrosła w stosun-
ku do października o 4,2 proc.
Wzrost produkcji sprzedanej uzy-
skano we wszystkich działach prze-
mysłu, z wyjątkiem maszyn biuro-
wych i komputerów. Największy
wzrost odnotowano m.in. w produ-
kcji celulozowo-papierniczej, sprzę-
tu radiowego, telewizyjnego i komu-
nikacyjnego, pojazdów mechanicz-
nych, chemikaliów, artykułów spo-
żywczych i napojów.

Produkcja budowlano-montażo-
wa była w listopadzie br. o 11,8
proc. wyższa niż przed rokiem, jed-
nak w porównaniu z październikiem
br. spadła o 8,0 proc. Zdaniem GUS,
spadek produkcji miał charakter se-

zonowy. W listopadzie br. oddano do
użytku 5,4 tys. mieszkań, tj. o 24,6
proc. więcej niż w październiku i o
35,5 proc. mniej niż przed rokiem.
Wzrasta udział budownictwa indy-
widualnego w budownictwie miesz-
kaniowym.

Dochody budżetu państwa w
okresie styczeń — listopad br. wynio-
sły 567 bln zł, a wydatki — 608 bln zł.
Uzyskane od początku roku dochody
budżetu państwa stanowiły 92,5 proc.
kwoty założonej w ustawie budżeto-
wej na 1994 rok. Złożyło się na to
przede wszystkim wysokie zaawanso-
wanie dochodów z tytułu podatku do-
chodowego od osób fizycznych oraz
podatków pośrednich. Utrzymuje się
natomiast niskie zaawansowanie do-
chodów z tytułu podatku dochodowe-
go od osób prawnych. Wydatki stano-
wiły 87,4 proc. kwoty założonej w bu-
dżecie na 1994 r.

Wartość eksportu w okresie od
stycznia do października br. była o
52,8 proc. w wyrażeniu złotowym wy-
ższa niż w analogicznym okresie
ub.r. i o 19,8 proc. wyższa w wyraże-
niu dolarowym, a importu odpowie-
dnie o 42,4 proc. i 10,8 proc. W uję-
ciu płatniczym wpływy z eksportu
wyniosły w okresie styczeń-
październik br. 13.670 mln USD, a
wydatki za import 14.171 mln USD.
Saldo płatności towarowych wynio-
sło w tym okresie minus 501 mln
USD. (PAP)

Dług zarządzany

W Warszawie powołano w miniony piątek Komitet Zarzą-
dzania Długiem Publicznym. Porozumienie w tej sprawie
podpisali: wicepremier i minister finansów, Grzegorz Kołod-
ko i prezes Narodowego Banku Polskiego, Hanna Gronkie-
wicz-Waltz.

Jak głosi porozumienie „podsta-
wowym celem działania Komitetu
jest wzajemne koordynowanie dłu-
gofalowych i płatniczych zadań w za-
kresie kształtowania poziomu długu
publicznego, realizowanych przez
Ministerstwo Finansów, z polityką
monetarną i płatniczą, realizowaną
przez NBP”. Do długofalowych za-
dań Komitetu będzie należało okre-
ślanie strategii zaciągania długu i
eliminacja niebezpieczeństwa kry-
zysu finansów publicznych na sku-
tek powstania „pułapki zadłużenia-
wej”.

Komitet ma także minimalizo-
wać koszty obsługi długu, przy za-
pewnieniu możliwości wzrostu go-
spodarczego, ograniczenia inflacji i
bezrobocia oraz utrzymania równo-
wagi płatniczej. Komitet będzie for-

mułował zalecenia dotyczące por-
tfela długu publicznego z uwzględ-
nieniem podziału na rodzaje instru-
mentów, sposób ich oprocentowa-
nia, terminy wykupu, a także typ in-
westorów i rodzaj waluty. KZDP bę-
dzie oceniał kierunki zmian w bilan-
sie płatniczym państwa, proporcje
pomiędzy długiem zaciągany w
NBP, sektorze bankowym i nieban-
kowym oraz za granicą. Komitet uz-
gadniał będzie także wielkość i stru-
kturę zadłużenia budżetu w NBP,
analizował wpływ długu publiczne-
go na rynek finansowy, a także kon-
sultował propozycje nowych instru-
mentów oraz form zaciągania długu
publicznego i propozycje dotyczące
powierzania funkcji agenta długu
publicznego. (PAP)

Denominacja w rozliczeniach

Krajowa Izba Rozliczeniowa za-
kłada, że z końcem roku system roz-
liczeń oparty na starym złotym zosta-
nie zamknięty, zaś od nowego roku
zacznie działać nowy system dostoso-
wany do potrzeb denominacji.

— Jest to zadanie skomplikowa-
ne, ponieważ dotyczy co najmniej
120-150 tys. przesylek bankowych
dziennie, rozłożonych w ramach sy-
stemu Sybir (dokumenty księgowe)
oraz systemu Elixir (dyskietki) — po-
informował prezes KIR SA Tadeusz
Oldakowski. (PAP)

W celu zapewnienia sprawnego
przewozu przesyłek, w dniach 30 i
31 bm. będą dyżurowały dodatkowo
63 samochody wraz z załogami na
trasach przewozów międzyregional-
nych oraz ok. 30 samochodów do ob-
sługi tras regionalnych. Ponadto w
nocy z 30 na 31 bm. ustanowione zo-
staną dyżury w KIR, Centralnym Zar-
ządzie Poczty Polskiej i na pocztach
w kilku miastach Polski stanowiących
tzw. węzły przeładunkowe. (PAP)

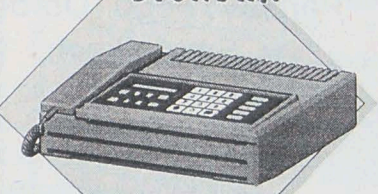
**COMPLEKSOWA OBSŁUGA
BIUR
PRZĘDÓW I
INSTYTUCJI
SALONY BIUROLAND**

InterTRADE
biuroLAND
ul. Powstańców 17, tel. 236-33, 215-10
Pałacowa 4, tel. 320-281

**DRESCHER
PAPIER KOMPUTEROWY
PAPIER XERO LASER**
ceny hurtowe i detaliczne
dostawy na miejscu

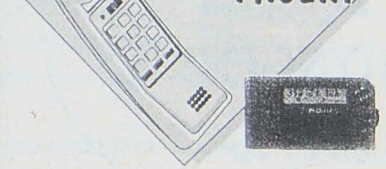


**ELEKTRONIKA
BIUROWA**



**MASZYNY DO PISANIA
FAXY**

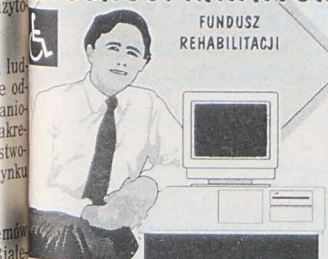
**TELEKOMUNIKACJA
TELEFONY
KOMÓRKOWE
PAGERY**



**GALANTERIA
AKCYDENSY
ARTYKUŁY
PAPIERNICZE
PIŚMIENNICZE**



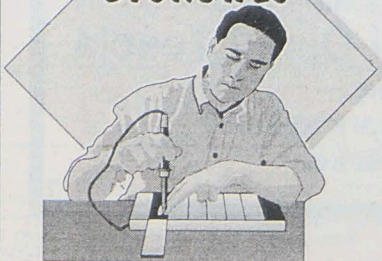
**SPRZEDAŻ
MIEJSC PRACY DLA
PEŁNOSPRAWNYCH**



**MEBLE
BIUROWE**



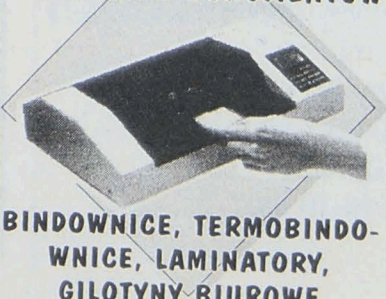
**SERWIS
ELEKTRONIKI
BIUROWEJ**



**KOPIARKI
NOWE I UŻYWANE**



**BIUROWE URZĄDZENIA
DO OPRAWY DOKUMENTÓW**



**ŻYCZENIA DLA
WSZYSTKICH
KLIENTÓW OD FIRMY**



KRZESŁA



**... zostało tylko
3 dni
do końca roku**

interTRADE

FIAT W TROSCE O KLIENTA

W związku z decyzją Urzędu Antymonopolowego, od której Fiat Auto Poland złoży stosowne odwołanie, a dotyczącej zaproponowanej przez Fiat Auto Poland formy sprzedaży polegającej na przyjęciu zamówienia na samochód i pełnej zapłaty w roku bieżącym, a odbiorze zamówionego auta w styczniu, lutym lub marcu 1995 r. po nie zmienionej cenie, FIAT AUTO POLAND przekazał swojej sieci dealerskiej instrukcje jak niżej.

1. Wobec ewentualnego zaniepokojenia klientów, wynikającego z informacji opublikowanej przez massmedia, a dotyczącej decyzji Urzędu Antymonopolowego, dealer zobowiązany jest do potwierdzenia klientom, że zawarte dotychczas umowy sprzedaży będą w pełni zrealizowane przez Fiat Auto Poland tzn., że odbiór samochodu zamówionego przez klienta nastąpi w terminie określonym w umowie.

2. Gdyby z jakichkolwiek powodów klient zechciał odebrać samochód w grudniu 1994 r. zamiast w styczniu czy w lutym 1995 r., to dealer zobowiązany jest do realizacji tego żądania w ramach określonej dyspozycyjności aut w swoim magazynie. Ewentualne różnice cenowe wynikające z różnic w wyposażeniu będą regulowane zawsze w stosunku do cen obowiązujących w dniu zawarcia umowy sprzedaży.

Jednocześnie Fiat Auto Poland informuje, że wszystkie obowiązujące dotychczas formy bezpośredniej sprzedaży całej gamy samochodów produkcji Fiat zostają w pełni utrzymane.

Dyrekcja Handlowa
Fiat Auto Poland

A 01740

Rejon Energetyczny Białystok przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy w dostawie, które wystąpią:

m. Białystok:

- 2.01.95 r. w godz. 8-14 ulice: Pułaskiego, Wspólna, Strzelecka, Ułańska, Krucza, Kręta, Żeromskiego, Zachodnia, Harcerska, Pracownicza, Dzielna, Kredytowa, Gołębia, Równa, Zielna, Horodniane od Kawalerskiej do Ułańskiej, Kawalerska od Słonecznej do JW, radio "Bit".
- -w dniach 2-3.01.1995 r. w godz. 8-14 ulice: Krucza, Żeromskiego, Zachodnia, Kręta, Wspólna, Pułaskiego od Zachodniej do Ułańskiej, Strzelecka, Pracownicza, Harcerska, Ułańska od Pułaskiego do Krętej, Szkoła Podstawowa nr 14,
- 4.01.95 r. w godz. 8-14 ulice: Planetarna, Kosmiczna, Wróblewskiego, Komarowa.

W związku z planowanymi wyłączeniami energii elektrycznej podanymi wyżej nastąpią kilkuminutowe zaniki napięcia dla części osiedli, do których te ulice należą. Wyłączenie dotyczy również zakładów usługowych i warsztatów rzemieślniczych przy ww. ulicach. Bliższych informacji udziela Pogotowie Energetyczne, tel. 991.

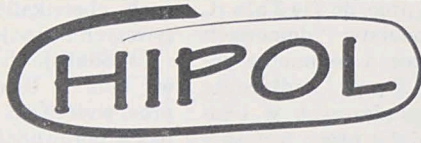
K 02626

Rejon Energetyczny Bielsk Podlaski informuje o planowanych przerwach w dostawie energii elektrycznej w Bielsku Podlaskim:

- - dn. 30.12.94r. w godz. 8.00-15.00 dla ul. Torowej /odcinek na wysokości ul. Sportowej do ul. Wojska Polskiego,
- - dn. 29.12.94r. w godz. 8.00-15.00 dla ul. Orzeszkowej, Małej, Studziwudzkiej /od ul. Małej do ul. Słowackiego/ wraz z przyległym odcinkiem ul. Torowej.

Wyłączenia spowodowane będą przebudową urządzeń energetycznych.

K 02624



Rafineria Nafty
Jedlicze

RAGO, tel. 416-239, 410-811 wew. 232

Spectrum
autoryzowany dealer

Ford

zapisy NA
KONTYNGENT '95

Białystok, ul. Wierzbowa 10
tel. 516-911, 518-279
512-556

k2593

Likwidator
Państwowego Ośrodka Maszynowego
w Smolnikach, 18-520 Stawiski

ogłasza przetarg ustny na sprzedaż mieszkania zakładowego nr 5 w bloku nr 3 o pow. 41,5 mkw. Sprzedawane mieszkanie jest zasiedlone i do nabywcy należy sprawa eksmisji.

Cena wywoławcza 1500 zł /15.000.000 zł/.

Wadium w wys. 10% przyjmuje kasa przedsiębiorstwa najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 12.01.1995r. o godz. 10.00 w WPBK Łomża, ul. Przykoszarowa 20.

Zastrzegamy sobie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

G 18227

POLMOZBYT

FSO Polonez

ceny fabryczne
1,5; 1,6; GLE
1,5; 1,6; GLI
1,4 GLI 16V
1,9 GLD
POLONEZ TRUCK

Realizujemy przedpłaty PF 126p i FSO
Białystok, ul. Al. Tysiąclecia P.P. nr. 8?
tel. 752-020, 754-550

Suwałki, ul. Wojska Polskiego 95, tel. 665-044
Łomża, ul. Szosa do Mężenina 3, tel. 184-948

Zapraszamy także w soboty i niedziele

BEZPOŚREDNI IMPORTER
WYKŁADZIN DYWANOWYCH

domowe • biurowe • hotelowe • salonowe

Szerokość 2 - 3,66 - 4 - 5 m

Do bezpośredniego położenia na beton

Ekspresowe obrębianie

UWAGA!

KAMA HURT-DETAŁ

sklep Białystok,
ul. Wyszyńskiego 21, tel. 205-50

POLSKIE WYKŁADZINY PCV

ENERGIZER
WONDER
PHILIPS
HI-WATT

BATERIE

TYLKO HURT

ZWYKŁE
ALKALICZNE
FOTO
DO APARATÓW SŁUCHOWE
ZEGARKOWE

AGENCJA
UNICOM s.c.

UL. 1000-LECIA PAŃSTWA POLSKIEGO 6
PL 15-111 BIAŁYSTOK
TEL. 75-43-12, FAX 518-559

Cheesz dać reklamę ?!

Nie musisz
przychodzić do nas.

Nasz akwizytor
odwiedzi Ciebie.

Zadzwoń!
tel. 205-56

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna Trompole sprzeda:

- Ciągnik U-914 220 mln zł
- Pług Atlas 3-skibowy 20 mln zł
- Przyczepa techn. T-088 18 mln zł
- Ciągnik Jumz 6 120 mln zł

Telefon Puńsk 16-10-08.

G 18228

Wyrazy szczerzego współczucia
Kol. Kol. Pawłowi i Janinie Matysiuk
z powodu śmierci Ojca i Teścia
składają:
dyrekcja i współpracownicy
SHIUZ Olecko

P 01738

Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

OJCA
Kol.
MIKOŁAJOWI
BIRYCKIEMU

składają: Zarząd i załoga Auto-
bilkłubu Podlaskiego w Białym-
stoku.

G 18259

**Bale karnawałowe z AGROS-MARKETEM.**

Proponujemy bogaty wybór artykułów spożywczych, napoji, alkoholi i szampanów.

PRZYJMUJEMY ZAMÓWIENIA NA PACZKI ŚWIĄTECZNE I NOWOROCZNE**AGROS-MARKET, 27 Lipca 91, tel./fax 754-647, 755-327****Wojewoda Suwalski ogłasza konkurs na stanowisko
zarządcy komisarycznego
Suwalskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego
„PZZ” w Suwałkach.**

Kandydaci powinni posiadać:

- ☐ wykształcenie - wyższe
- ☐ staż pracy - minimum 3 lata na stanowiskach kierowniczych, dobrze widziana znajomość branży zbożowo-młynarskiej
- ☐ dobry stan zdrowia
- ☐ wiek - preferowany do 45 lat.

Oferty zawierające:

- ☐ Pisemne zgłoszenie do konkursu,
- ☐ Kwestionariusz osobowy z fotografią i życiorysem
- ☐ Uwierzytelniony odpis dyplomu
- ☐ Dokumenty stwierdzające staż pracy
- ☐ Opinię z ostatnich 5 lat pracy
- ☐ Zaświadczenie lekarskie o dobrym stanie zdrowia należy składać do Suwalskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego "PZZ" w Suwałkach, ul. Sejneńska 65D w terminie 7 dni licząc od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

Informacje o przedsiębiorstwie kandydaci mogą uzyskać w siedzibie Suwalskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego "PZZ" w Suwałkach przy ul. Sejneńskiej 65D w godz. 8.00-14.00.

Informacje telefonicznie nie będą udzielane.

G 18204

**RADA NADZORCZA
PRZEDSIĘBIORSTWA USŁUG KOMUNALNYCH
SPÓŁKA Z O.O. W HAJNÓWCE****OGŁASZA KONKURS NA STANOWISKO
PREZESA ZARZĄDU SPÓŁKI**

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- ☐ - wykształcenie wyższe, preferowane techniczne lub ekonomiczne,
- ☐ - wskazany staż pracy na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym minimum 5 lat,
- ☐ - predyspozycje do kierowania zespołami pracowniczymi,
- ☐ - preferowany wiek do 45 lat,
- ☐ - dobry stan zdrowia,

Oferta powinna zawierać pisemną koncepcję działania i rozwoju spółki, a także:

- ☐ - podanie z motywacją ubiegania się o stanowisko prezesa,
- ☐ - kwestionariusz osobowy z fotografią,
- ☐ - odpis dyplomu i innych dokumentów potwierdzających kwalifikacje i doświadczenia zawodowe,
- ☐ - życiorys z opisem dotychczasowej działalności i osiągnięć zawodowych,
- ☐ - świadectwa pracy,
- ☐ - świadectwo zdrowia,
- ☐ - opinie z okresu ostatnich 5 lat pracy,
- ☐ - zaświadczenie o niekaralności.

Oferty wraz z dokumentami należy składać w zamkniętych kopertach z napisem Konkurs na stanowisko prezesa PUK Spółka z o.o. w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia pod adresem:

**BIURO RADY MIEJSKIEJ
17-200 HAJNÓWKA****UL. XX-LECIA 1, TEL. 24-88, POKÓJ 59.**

O zakwalifikowaniu się do konkursu oraz o terminie jego przeprowadzenia kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

Rada Nadzorcza zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia oferty bez podania przyczyny. Dodatkowe informacje można uzyskać w Biurze Rady Miejskiej w Hajnówce.

RADA NADZORCZA

K 02615

**Komornik Rewiru VI Sądu Rejonowego w Białymstoku
zawiadamia**

że dnia 8 lutego 1995 r. o godz. 9.00 w Sądzie Rejonowym w Białymstoku przy ul. M.C.Skłodowskiej 1, sala Nr 7

odbędzie się

II licytacja nieruchomości

położonej we wsi Halickie gm. Zabłudów, zapisanej w Sądzie Rejonowym w IX Wydziale Ksiąg Wieczystych w Białymstoku pod Nr. 58.901i pod Nr. 40.259 stanowiąca własność dłużników Reginy i Stanisława małż. Czajkowskich.

**Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 595.437.900 zł
Cena wywołania wynosi 396.958.600 zł**

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 59.543.800 zł w gotówce lub książeczkę oszczędnościowej.

Nieruchomość można oglądać w terminie 1 tydzień przed terminem licytacji.**Akta tej sprawy można przeglądać w tym czasie w biurze komornika.**

K 02603

Komornik Rewiru VI Sądu Rejonowego w Białymstoku**Zawiadamia**

że dnia 8 lutego 1995 r. o godz. 9.30 w Sądzie Rejonowym w Białymstoku przy ul. M.C.Skłodowskiej 1 sala Nr 7 odbędzie się

II licytacja nieruchomości

położonej we wsi Kleosin ul. Morcinka 18, zapisanej w Sądzie Rejonowym w IX Wydziale Ksiąg Wieczystych w Białymstoku pod Nr 42.445 stanowiąca własność dłużnika Romualdy i Wiesława małż. Herman.

**Nieruchomość oszacowana jest na kwotę
zł 3.238.477.400,-****Cena wywołania wynosi 2.158.985.000,-**

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 323.847.700,- w gotówce lub książeczkę oszczędnościowej.

Nieruchomość można oglądać w terminie 1 tydzień przed terminem licytacji.

Akta tej sprawy można przeglądać w tym czasie w biurze komornika.

K 02605

mirpol15-620 Białystok
ul. Elewatorska 13 • tel./fax 513-743
ul. Plażowa 2 • tel. 412-003**SKUP ZŁOMU
STAŁOWEGO**

w cenie do 1000 zł/kg

Większe ilości odbieramy
własnym transportem.**PHU "ANNA" w Zambrowie**
tel. 71-34-32, tel./fax 71-23-39**dystybutor kopalni
prowadzi sprzedaż****węgla i mialu węglowego**

- * we wszystkich asortymentach!
- * w cenach zbytu kopalni!
- * oraz nawozy i materiały budowlane.

Możliwość dowozu.

P 01730

GAZETA
Współczesna**KUPON OGŁOSZENIOWY**

UPOWAŻNIA DO 10% ZNIŻKI

Treść: (pisać czytelnie drukowanymi literami)

Rubryka:

- ☐ sprzedam
- ☐ kupię
- ☐ samochody
- ☐ mieszkania
- ☐ nieruchomości
- ☐ usługi
- ☐ różne
- ☐ szukam
- ☐ towarzyskie
- ☐ hurt
- ☐ zwierzęta
- ☐ biznes
- ☐ sklepy

Imię i nazwisko:

Adres:

Termin druku:

Przyjmowanie zleceń - tydzień przed datą druku ogłoszenia.

Cena netto 5.000 zł słowo;
podmioty gospodarcze: +22% VAT (6.100 zł),
osoby fizyczne: +7% VAT (5.350 zł).
W wydaniu magazynowym dopłata 100%.Wypełniony kupon wraz z dowodem wpłaty należy przelać pod adresem:
"Kresy BO" sp. z o.o., ul. Suraska 1, 15-950 Białystok
Konto: Powszechny Bank Gospodarczy SA w Łodzi O/Białystok 340409-808-136OPEL ASTRA '95 1.4 MPI GL
MPI - SILNIK Z TEMPERAMENTEM

KONTYNGENT '95

Opel Corsa
Opel Vectra
Opel Omega
Opel Calibra

- serwis
- gwarancyjny
- konserwacja
- podwozi
- części zamienne



- 1.5; 1.6 GLE
- 1.5; 1.6 GLI
- 1.4 GLI 16 V
- 1.9 GLD, Truck
- Nowość: na gaz

Uwaga: korzystna sprzedaż ratalna oraz w Aice Konsorcjum, możliwość zastawienia samochodu używanego w rozliczeniu realizacja przedpłat na PF i FSO.

Autoryzowany dealer
"MOTOBYT - KWIATKOWSKI"

zaprasza do salonów:

- w Eku, ul. Kilińskiego 5
- w Głęboku, ul. Kątyńskiego 12a
- w Głęboku, ul. Kątyńskiego 12a

K2502

WAREX
CENTRUMIgnatki k. Białegostoku • (dawna baza PB Rol.)
tel./fax 632-619 • ttx 853267**NAJTANIEJ Z ZAŁADUNKIEM****WĘGIEL**

orzech, kostka, kęsy

SKUP ZŁOMU

K2502

sprzedam

OVERLOCKI, stębnówki. Suraska 1, 222-43. G 16370

MOZAIKA, schody. 619-024 po 18. G 16513

PARKIET producent. 753-662. G 17145

MOTOTESTER komputerowy do silników benzynowych i diesel, możliwość leasingu, 75-10-15 Autohandel FUTURA. G 18035

CIĄGNIK C-360, kultywator, Suchowola, tel. 140. G 18076

PRASY niemieckie. Elk, tel. 10-01-04 lub 10-12-72 po godz. 16. G 18209

CZEŚCI do Hondy Preluda. Burak Waldemar, Białousy 44, gm. Janów. G 18210

ELEKTRONICZNA kasa rejestrująca TEC MA-79. Łomża 16-39-53. G 18226

CIĄGNIK MF-255 /1987, T-25 /1983/. Piętki Greńskie 6, 18-214 Kłukowo, tel. 257. G 18240

Wannę z masażem /JACUZI/, kominek amerykański. Tel. 435-844 do 16-tej, 538-001 po 16-tej. G 18243

SPRZEDAM nawóz kurzy, około 100 ton, cena 400 tys. tona. Łomża 18-37-54. G 18246

ZUK AO-7D /diesel/, ciężarowo - osobowy blaszak /1994/, pilnie. Kulesz, Łozowo 82 gm. Dąbrowa. G 18252

AUTOMAT i półautomat, 53-59-60 po 15.00. G 18254

GARRET-USA, urządzenie do szukanania monet złotych, srebrnych w wodzie, ziemi. Turek 78-15-70. P 01734

NASIONA brukwi pastewnej -białej -sprzedam. Kontakt od 18-21 /0-58/ 81-02-12. A 01643

kupię

KABINĘ do Stara 200, skrzynię ładunkową, opony radialne 6 sztuk, Kolno, tel. 78-39-06 po 18. G 18212

KUPIĘ kosiarki listwowe "OSY", glebogryzarkę. Kolno, tel. 78-39-06 po 18. G 18214

PRASĘ do wulkanizacji lub intro-ligatorską, 632-144. G 18235

ZAKŁADY Piwowarskie Spółka z o.o. w Białymstoku ul. Dojlidy Fabryczne 28 zakupią POLONEZY 1500, 1600, rok produkcji 1992, 1993 (tel. 410-430 w. 41). G 18241

PRZYCEPE wywrotkę, 531-564. G 18250

usługi

DRZWI harmonijkowe różne, żaluzje poziome, pionowe, rolety, tapicerka zabezpieczenie drzwi. 325-058, ROZENFELD. G 07696

ŻALUZJE -Skobie, 325-768. G 16170

PIECZĄTKI "PIK", Legionowa 9/1, lok. 119, tel. 331-854 w. 119. G 17059

PIECZĄTKI "PIK", Malmeda 35, tel./fax, 436-593. G 17062

TAPICERSTWO, 433-565. G 17099

AUTOMATYCZNE pralki -naprawa, 755-613. G 17117

AUTO -CHRON, alarmy, autoalarmy. Lipowa 28A. G 17279

PIECZĄTKI "ECHO", Suraska 1, 201-93. G 17330

PIECZĄTKI (gumowe), Sienkiewicz 44/46 (Fenix). G 17331

DRZWI antywłamaniowe, zamki, folie ochronne okienne, stolarka aluminiowa. ZAMIS, 75-12-18, Sienkiewicza 67. G 17549

OKLEINOWANIE drzwi i ich ozdobne przerabianie /luki/, sosna, jesion, dąb, 431-301. G 17831

DRZWI z drewna wejściowe, wewnętrzne -sosna, dąb, jesion, 431-301. G 17832

CYKLINOWANIE, 413-272. G 18202

CYKLINOWANIE, układanie, 615-090. G 18236

KSIĘGI podatkowe, VAT, ryczałt. 755-756. G 18263

ZUŻEL, 61-81-84 po godz. 17. G 18268

lokale

Magazyn 170 mkw., 330 mkw., do wypożyczenia. 510-936. G 18244

DO wynajęcia lokal handlowy 70 mkw. - Łomża, tel. 18-62-60. G 18247

samochody**ZUKI, LUBLINY**

POLONEZY CARO, TRUCKI

POLONEZY CARGO

- wielofunkcyjne

Za gotówkę, na raty, w leasing

Pełna obsługa gwarancyjna

Autoryzowany DEALER

Auto-Serwis "FIMOT",

19-300 Elk, ul. Słowackiego 11

tel. 103-103, 104-840

SUZUKI

MARUTI i SWIFT

SPRZEDAŻ, SERWIS, CZĘŚCI

Auto-Serwis, "FIMOT"

19-300 Elk, ul. Słowackiego 11

tel. 103-103, 104-840

FSD Polonez

Caro

Spectrum

Białystok, Zwycięstwa 26,

tel. 511-297, tel. 516-911

Samochody

ŻUK, LUBLIN

RATY, LEASING

oferuje

Białystok, ul. Choroszczańska 24

tel. 513-165, 513-070, fax 510-972

AUTORYZOWANY DEALER

STAR

MERCEDES

ZUK

LUBLIN

IGLOO IGLOOCAR

Zabudowy specjalistyczne

chłodnie - cysterny komunalne

ceny fabryczne - raty, LEASING

NIE SZUKAJ DALEKO, JESTEŚMY OBOK!

Białystok

ul. Horodniańska 1

tel. 632-870

CENTERTEL

Telefony

komórkowe

• sprzedaż gotówkowa

• leasing

• autoryzowany montaż

KONRYS ul. Zwycięstwa 8F

tel. 51-63-64

EUROPEJSKI

FUNDUSZ

LEASINGOWY

AUTOALARMY -ZAKŁAD

NAJWYŻSZEGO ZAUFANIA -inż.

Sosnowski -Gedymina 21. G 16360

UKŁADY WYDECHOWE, AMORTYZATORY. Serwis, sprzedaż. "UNIMOT", Handlowa 7, 236-71 wew. 255. G 16944

AUTOKOMIS ul. Botaniczna ZAPRASZA! KUPNO, SPRZEDAŻ, RATY, leasing, zamiany, PTS, 511-262. G 18025

MERCEDES 207D /1981/ sprzedam. Suwałki 66-78-84. G 18229

praca

FIRMA zatrudni doświadczonych akwizytorów, wskazane wykształcenie techniczne. Tel. /0-85/ 213-49. G 18194

PRZYPROWADZ do Kas Lotniczych "BIACOMEXU" osobę, która wykupi bilet lotniczy do Ameryki. Wypłacimy 332.000 zł. Szczegóły na miejscu. "BIACOMEX", Legionowa 9/1, 249-05, 33-16-58. Przekonaj się. Zadzwoń już dziś! G 18238

AGENT CELNY. Kurs. Egzamin państwowy. Praca. ADVISER, Warszawa, Hoza 29/31/61, /0-22/29-37-83, /0-22/628-70-56. P 01702

PRACA dla mężczyzn na platformach wiertniczych, zarobek 410 - 680 DM dziennie. Korespondencyjne informacje udziela: Agencja "RIGES", 68-200 Zary, skrytka 16. P 01721

nauka

EGZAMINY na prawo, 2-72-52. G 14021

lekarskie

MEDIN -bezoperacyjne leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty. Białystok, 222-68. G 17231

GINEKOLOG. Mirosław Kolada, Waska 4 /od Jagienki/ -poniedziałki, środy 16-17.30 domowy, 761-828 /wieczorem/. G 17307

biznes

RZECZOZNAWCY /085/325-681. G 12228

PODATKI, księgi. "ADVOKATUS", 331-366. G 17057

hurtownie

HURTOWNIA Fajerwerków. Białystok, Cyprysowa 5. G 18009

turystyka

ATRAKCYJNE wyjazdy do USA -wycieczki, pielgrzymki. Biuro Podróży "NEW YORK", Białystok, Warszawska 21, 436-000. G 17649

UWAGA! NOWA LOTERIA WIZOWA DV-96 na pobyt stały w USA. Zgłoszenia przyjmujemy osobiście i telefonicznie. Białystok, ul. Sukienka 2c, 223-03 (10-16) Agencja Turystyczna "MARK-TOURS". G 17904

ŚWIATECZNE przejazdy do Rotterdamu i Brukseli w terminach: 27.12., 02.01., 06.01. NOWATOR ul. Skłodowskiej 13, Białystok tel. 26-336, 26-956. G 18004

NAJTAŃSZE bilety lotnicze. Bezpłatny dowóz z domu na lotnisko. Szczegóły na miejscu. "BIACOMEX", Legionowa 9/1, 249-05, 33-16-58. G 18237

BRUKSELA -specjalne kursy 2 i 6 stycznia. "BIACOMEX", Legionowa 9/1, 249-05, 33-16-58. G 18239

USA -nowa loteria wizowa. "Ocean", 283-74. G 18253

zwierzęta

ROTTWEILERY rodowodowe -sprzedam. 192-590. G 18260

różne

WRÓZKA. 750-786. G 16760

ZA pomoc w odnalezieniu skradzionego ciągnika Zetor 7211 -nagroda! Łomża, tel. 172-540. G 18256

sprzęt agd

ANTENY naziemne i satelitarne, telefony, domofony. AVAL, Białystok, Kozłowa 4, 517-656. G 17508

mieszkania

"DOMINIUM" -NIERUCHOMOŚCI WYNAJEM -LIPOWA 4, 416-842. G 17172

hurt

NASIONA. 415-859. G 17172

GRZEJNIKI ŻELIWNE

OZS STAPORKÓW S.A.

najwyższa jakość
pełny asortyment
ceny producenta • upusty

Składy fabryczne:

MURBET
HEBUD19-300 ELK • ul. Cmentarna 42
tel. 100-300 • tel/fax 103-628

BIAŁYSTOK • ul. Zwycięstwa 39 • tel. 512-364 w. 4

**BMW Breczko**

oferujemy:

**samochody
serwis
części zamienne**

Białystok-Grabówka, ul. Klonowa 2A, tel. 43-18-4

Zarząd PUH MPO Spółka z o.o. w Białymstoku

zatrudni

ASYSTENTA(TKĘ) PREZESA

Warunki:

1. wykształcenie wyższe prawnicze lub wyższe organizacyjne zarządzania.

Kontakt osobisty z Prezesem w siedzibie Spółki w Białymstoku, ul. 27 Lipca 62.

WAREX

CENTRUM

oferuje:

❖ cement P-35 D worki 1,05 mln/t ❖ wełna 23 tys./m²❖ styropian 850 tys./m³ ❖ węgiel: orzech, kostka, kęsy

oraz:

❖ stale żebrowane, dwuetowe, ceowe, kątowne ❖ pręty gładkie, blacha czarna ❖ cegła klinkierowa szamotowa, wapno, papa wierzchniego krycia, izolacyjna, lepek, abizol, grys, eternit, gips szpachlowy, pustaki pro-monta, płyty gipsowo-kartonowe, pustaki szklane, cement biały

Ceny nie zawierają podatku VAT.

Komornik Rew. II Sądu Rejonowego w Elku

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 27 stycznia 1995r. o godz. 11 w Sądzie Rejonowym w Elku sala nr 7 odbędzie się

I licytacja

nieruchomości rolnej położonej w miejscowości Regiel nr 48, gm. mającej urzędową księgę wieczystą nr Kw 3101 w Sądzie Rejonowym w Elku, stanowiącej własność Marka Bogdana Bralskiego.

Nieruchomość oszacowana została na kwotę 1.602.834.000 zł.

Cena wywołania w I terminie licytacji wynosi 3/4 sumy oszacowania.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości sumy oszacowania.

meble: wyposażenie biur i sklepów,
wypoczynkowe
odzież: damska, męska, dziecięca
obuwie i galanteria skórzana
zabawki
chemia gospodarcza
sprzęt agd
wyroby cukiernicze**HURTIDETAL**

magnum

ul. 27 Lipca 26

15-147 Białystok

752-046

752-004

TABELA KURSÓW AKCJI

27.12.1994 r.

Cennik podstawowy:

AKCJE	KURS: 27.12. (tys. zł)	ZMIANA KURSU (proc.)	WARTOŚĆ OBROTU (mln zł)	DOGRYWKI oferta realizacja (proc.)	CZ
GROS	286ns	- 1,4	2.656	8.564s 0,8	10,7
IG	62	- 0,8	10.495	22.946s 100,0	5,2
IG 2	72ns	6,7	83	822s	
RE	339	0,0	18.415	1.964s 100,0	10,9
SK	1.150	0,0	6.164		4,5
EBICA	178	0,0	9.658		7,7
EBICA 2	173nk	- 1,1	1.247	8.636k 6,9	
ELEKTRIM	1.010ns	0,0	7.857	1.548	10,9
PEBEPE	203	2,5	13.295	6.907k 100,0	2,7
XBUD	125nk	- 0,8	7.129	23.558k 7,6	16,8
RENA	240nk	- 4,0	2.518	49.760k 0,4	11,7
ELFA	230ns	- 4,2	2.823	2.331s 10,8	8,1
ABEL BFK	142	- 0,7	842		8,6
ABLE	271	- 0,7	2.051		20,3
REDYT B	87,5	1,7	3.764		6,9
ROSNO	194	2,6	3.678		16,8
OSTALEXP	150ns	- 0,7	5.232	39.707s 0,1	24,5
OSTALWAR	70,5	- 2,1	1.294		19,3
OVITA	110	- 1,8	4.364		8,8
KOCIM	665	- 3,6	354		116,0
KOCIM 2	765	- 6,1	15		
PTIMUS	253	- 0,8	1.604		12,4
PTIMUS 2	250	- 2,0	699		
OLIFARB CN	105ns	4,0	3.336	13.817s 39,8	14,3
OLIFARB WR	37nk	- 2,6	6.274	74.061k 10,3	8,7
PABANK	488	2,3	839	505s 100,0	7,5
ROCHNIK	275	0,0	1.988		9,8
FAKO	150	5,6	15.000		9,2
EMAK	83	- 0,6	3.024		8,2
OLIMPEX	250	1,6	3.355		10,6
KOŁÓW	20,9	4,0	13.920	9.150s 100,0	13,6
TALEXP	240ns	0,0	16.620	8.277s 12,1	5,8
TALEXP 2	254	1,6	516	785s 100,0	
WARZĘDZ	201	- 2,0	2.334		14,6
ONSIL	188	0,0	2.464		12,1
UNIVERSAL	115	0,0	32.762	3.271k 100,0	12,0
ISTULA	125	2,5	2.605	1.842s 100,0	8,1
EBK	66	- 1,5	2.793	2.667k 100,0	6,3
EDEL	1.550	- 1,0	7.989	328k 100,0	15,7
OLCZANKA	277	1,1	4.619	4.910s 50,9	8,7
WIEC	1.615	0,3	5.775		17,9
AZEM			232.179		8,8
IG	7.315,6	- 0,3			
IG 20	713,6	- 0,4			

Cennik równoległy:

AKCJE	KURS: 27.12. (tys. zł)	ZMIANA KURSU (proc.)	WARTOŚĆ OBROTU (mln zł)	DOGRYWKI oferta realizacja (proc.)	CZ
MERBANK	195	0,5	872		8,2
OM-PLAST	179ns	1,1	5.724	1.913s	9,3
ROSED	219ns	2,3	5.968	3.998s	5,0
FEKT	165ns	1,2	5.570	8.477s	9,6
NDYKPOL	134	2,3	2.773		12,4
RAKCHEMIA	52ns		2.297	6.551s 1,5	6,4
OSTALZAB	49,5	- 2,0	4.063		5,2
ROCHEM	420	- 1,2	749		8,5
AZEM			28.017		7,4

G – nowy najwyższy kurs w ostatnich 52 tygodniach; D – nowy najniższy kurs w ostatnich 52 tygodniach; ns – nadwyżka zleceń sprzedaży; nk – nadwyżka zleceń kupna; z – notowania zawieszone; os – oferta sprzedaży; rs – notowania sprzedaży; C/Z – cena jednej akcji do przypadającego na nią zysku z ostatnich czterech kwartałów. (PAP)

NOTOWANIA Z KANTORÓW – 27.12.94 r.

KANTOR	DOLAR		MARKA		FUNT Bryt.		FRANK Fr.		LIR	
	kupno	sprzed.	kupno	sprzed.	kupno	sprzed.	kupno	sprzed.	kupno	sprzed.
Legionowa Białystok	24200	24500	15250	15350	37100	37500	4400	4550	14,50	14,90
KLEMENSA	24300	24700	15200	15350	36800	37500	4350	4500	-	-
ARBIS	24150	24400	15200	15350	37000	37300	4400	4550	14,40	14,70
OMBARD	24100	24300	15200	15350	37200	37400	4400	4500	14,50	15,00
WŁODKA	24200	24500	15200	15350	36900	37200	4350	4550	14,40	14,70
NS NBP	23971	24949	15212	15832	37089	38603	4399	4579	14,61	15,21

NA GIEŁDZIE

Poświęteczne lenistwo?

Wczoraj podróżowało 18 papierów, 9 nie zmieniło ceny, 18 wzrosło. Na rynek pierwszy wpłynęły 23.773 zlecenia (obroty 232.179 mln zł), na drugi 1584, obroty – 28.017 mln zł. W dogrywkach na pierwszy parkiet złożono 57 zleceń, co dało obroty w wysokości 12.098 mln zł, na drugi 7, obroty 2357 mln zł. WIG spadł o 0,3 proc. do 7315,6 pkt., WIG 20 obniżył się o 0,4 proc. do 713,6 pkt.

Na rynku obligacji również przeżywały spadki. Potaniało 10 papierów, 2 nie zmieniły ceny. Zawarto pozasynną transakcję, której przedmiotem było 106.800 bloków PTT VI serii po kursie 100,3 proc. wartości nominalnej. Przypomniano również, że wprowadzono na rynek blokowy 248.500 obligacji o stałym oprocentowaniu z datą wykupu 12 lutego 1997 i 161.500 z datą wykupu 12 lutego 2000 rok.

☆☆☆

Trudno powiedzieć – wynik pierwszej poświętecznej sesji jest efektem swobodnego lenistwa, czy też inwestorzy przybyli na nią bardziej z przyzwyczajenia niż z chęci zarabiania bądź tracenienia pieniędzy. Raczej jednak chodzi o lenistwo. Chyba nawet usprawiedliwione. Rok kończy się i wielkich zdarzeń giełdowych trudno się spodziewać. Takie myślenie – w jakimś stopniu – potwierdzają również dogrywki. Przebiegały one pod znakiem wyraźnej niechęci do kupowania akcji. Spośród 18 zgłoszonych ofert sprzedaży wyczerpano tylko 6. Zaowocowało to 11 nadwyżkami sprzedaży, przy – jedynie – 4 kupna. Tak mikry przebieg dogrywek, w „normalnych” dniach – mógłby niezbyt dobrze wróżyć parkietom. Wczorajsze jednak nie wywołały paniki. Głównie dlatego, że właściwych powrotów na giełdę spodziewać się można dopiero – lub już – po końcu roku. A wówczas raczej nie będziemy mówić o lenistwie. Chociaż i istotnych transakcji też nie należy się spodziewać. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można, że pierwsze noworoczne sesje, przebiegną pod znakiem bystrej obserwacji – jak na notowania wpłynęła wymiana pieniędzy. Bo, że jej się obawiają wszyscy – inwestorzy też – jest sprawą poza wszelką dyskusję. Tym bardziej, że giełda będzie tak na dobrą sprawę pierwszym rynkiem, gdzie z marszu stracą na znaczeniu stare pieniądze i już od pierwszej sesji operować się będzie nową złotówką. (g)

WIEŚCI ZE SPÓŁEK

Zyski Drosedu

Zarząd spółki poinformował, że zysk netto za obecny rok wyniesie 49.500 mln zł. Prognozowany zysk w roku 1995 wyniesie 62.500 mln zł. W nadchodzącym roku na inwestycje przeznaczy się 87 mld zł, co wraz z 5 mld zł rat leasingowych da ogólną kwotę 92 mld zł.

Czystsza Jelfa

18 mld zł kosztowała uruchomiona przez Jelfę oczyszczalnia ścieków o wydajności 500 metrów sześciennych na dobę. (g)

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki w Białymstoku – nieczynny (przerwa świąteczna).

Białostocki Teatr Lalek – nieczynny.

Teatr 3/4 Zuzo – „Wakacje Smoka Bonawentury” (Teatr Szkolny PWST, ul. Sienkiewicza 14), godz. 17.00 (wstęp wolny).

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 327-729), czynna od wtorku do piątku w godz. 12-17. Ekspozycja prac członków Stowarzyszenia.

KINA

W BIAŁYMSTOKU

„POKÓJ” – „Król Lew” (USA, b.o. – dubbing), godz. 10.30 (ostatnie dni), „Akademia Policyjna – Misja do Moskwy” (USA, l. 12), godz. 13.00, 15.30, 17.30, 19.30.

„TON” – „Maska” (USA, l. 12), godz. 11.00, 13.00, 15.30, 17.30, 19.30.

„FORUM” – „Kruk” (USA, l. 15), godz. 14.00, 16.00, 18.00, 20.00.

„SYRENA” – „Klient” (USA, l. 15), godz. 12.00, 18.00, „Na zabójczej ziemi” (USA, l. 15), godz. 14.00, „Pra-

W RAZIE WYPADKU

Policja – tel. 997

Straż Pożarna – tel. 998

Pogotowie Gazowe – tel. 992

Pogotowie Ciepłownicze – tel. 993

Pogotowie Elektryczne – tel. 991

Pogotowie Techniczne Wodociągów – tel. 994

Informacja o usługach – tel. 951

SŁUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU

Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleśka 89, tel. biura wezwań 970, 999, 524-192. Informacja Pogotowia tel. 22-222.

Ambulatorium Pogotowia, ul. Poleśka 89

– Pediatryczne – czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

– Internistyczne – czynne codziennie przez całą dobę.

– Stomatologiczne – czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

Gabinety zabiegowe:

– Internistyczny dla dorosłych – czynny codziennie przez całą dobę.

Gabinet dla dzieci czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta 7-7.

Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych, ul. I. Białówny 11, tel. 240-41.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodzowskiego 3a.

„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Świętojańska 1c, tel. 415-607 – czynny przez całą dobę.

CENTRUM STOMATOLOGII „CLASSIC” CAŁODOBOWO, 761-305 g 16039

APTEKA

(ostry dyżur) ul. Lipowa 45, tel. 233-65, ul. Poleśka 89, tel. 522-111.

SZPITALE

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 216-21 do 26, 270-41 – dyżury: rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 dyżurują oddziały: choro-

wdziwe kłamstwa” (USA, l. 15), godz. 16.00, Świat i kino (filmy o miłości): „Czarownice z Eastwick” (USA, l. 15), godz. 20.00.

„KAMERA” – FERIE W KINIE: „Naga broń 33 1/3”, godz. 11.00, „Dokonały świat” (USA, l. 15), godz. 17.00.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM Bielsk Podlaski „Znicz” – „Wilk” (USA, l. 15).

Drohiczyn „Daniel” – „Gliniarz z Beverly Hills 3” (USA, l. 15).

Sokółka „Sokół” – „Gra o życie” (USA, l. 15), „Stan zagrożenia” (USA, l. 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium” – „Cud w Nowym Jorku” (USA, l. 12), godz. 12.00, 14.00, Pożegnanie z filmem: „Wóz Miss Daisy” (USA, l. 15), godz. 17.00, „Jezus z Montrealu” (franc.-kanad., l. 12), godz. 19.00.

Kolno „Wrzos” – „Tajemniczy ogród” (USA, l. 12), „Raport Pelikana” (USA, l. 15).

SUWAŃSKIM

Augustów „Iskra” – „The Flintstones” (USA, l. 7).

Bemowo Piskie „Wrzos” – „Fildelfia” (USA, l. 12).

Elk „Polonia” – „Cud w Nowym Jorku” (USA, l. 12).

Sejny „Polonez” – „Psy 2 – Ostatnia krew” (pol., l. 15).

by płuc dzieci, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 253-01, 202-08.

Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 320-116.

OSTRE DYŻURY

W DNIU 28.12.1994 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA,

WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA,

OKULISTYKA, POŁOŻNICTWO –

Państwowy Szpital Kliniczny im. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 39, 236-13 do 16.

ODDZIAŁ GRUŹLICY, ZAKAŻNY DZIECIĘCY – Woj. Szpital

Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570,

327-694, po godz. 15 tel. 323-593.

NEUROLOGIA – Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, Choroszcz, tel. 270-51.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe – tel. 999 oraz 16-38-55

Pogotowie Chirurgiczne – Szosa Zambrowska 1/27 – czynne przez całą dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 16-24-01.

Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 16-32-44.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe – tel. 999

Woj. Szpital Zespolony, ul. Szpitalna 60, tel. 67-25-46.

Szpital Miejski Zespołu Opieki Zdrowotnej, ul. Kościuszki 101, tel. 66-22-41.

Apteka (ostry dyżur), ul. Kościuszki 78, tel. 66-49-24.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok – tel. 988, czynny codziennie w godz. 18-4. Białystok –

Komitet Ochrony Praw Dziecka, tel. 322-322, czynny we wtorki i piątki w godz. 16-18.

Białystok – Telefon zaufania dla kobiet w ciąży i rodzin – 32-22-22.

Łomża – tel. 988, czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30-21.30.

Suwałki – tel. 988, 67-49-41, czynne codziennie (oprócz sobót, niedziel i świąt) w godz. 18-6.

TELEWIZJA POLSKA

TVP1

6.00 Kawa czy herbata? W tym: „Ty i twój kot. Sprawy rodzinne” — ang. serial dok.
8.00 „Moda na sukces” — serial prod. USA
8.30 Biesiady humoru i satyry — Lidzbark Warmiński
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja — program dla najmłodszych
9.25 Domowe przedszkole
9.45 Porozmawiajmy o dzieciach
9.50 Świąteczne śpiewanie
10.00 „Zespół adwokacki” — serial TVP
10.50 Muzyczna Jedynka: Tele-dysk
11.00 Od niemowlaka do przedszkolaka
11.30 Forum nieobecnych
11.55 Nasze państwo — aktualności
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes — rolniczy prog. informacyjny
12.15-14.55 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań: W cieniu Alp
12.40 English and Arts: Sztuka urządzania przyjęć
12.55 Kronika ojczysta: Wiek XI — widowisko Dariusza Baliszewskiego
13.15 „Cnotliwe warcholy i figlarne jeźmoścpanny, czyli obyczaj po polsku”: „Sprawie łaźnie”
13.30 Powtórka z historii — Władysław Lokietek
14.00 Big Day w Łęgu — koncert
14.30 Raj — magazyn młodzieżowy
14.55 Program dnia
15.00 Drgawy — magazyn muzyczny
15.30 „Wujek Jack” — serial prod. ang.
15.55 Muzyczna Jedynka — gorąca dziesiątka
16.00 „Moda na sukces” — serial prod. USA
16.25 Teleferie dla dzieci: Kluski z makiem
17.00 Teleexpress
17.20 Miliard w rozumie — teleturniej

17.45 Polska Kronika Ogórkowa
18.00 „Zespół adwokacki” — serial TVP
19.00 Wieczorynka: „Pinokio”
19.30 Wiadomości
20.10 „Płonący ocean” — film fab. prod. USA
22.45 Puls dnia
22.00 Mam prawo — program publicystyczny
22.30 Sabalowe bajania — relacja z widowiska, które odbyło się w Bukowinie Tatrzańskiej
23.00 Wiadomości
23.15 Jutro w programie
23.20 „Deja Vu” — film fab. prod. pol.
1.00 Komu się powodzi — reportaż Macieja Jęczenia i Tadeusza Litowczyńskiego z woj. śląskiego
1.25-1.55 Dotknąć cały świat — reportaż

TVP2

7.00 Panorama
7.10 Sport — telegram
7.20 Poranny Gość Dwójki
7.30 Nauka jęz. angielskiego — kurs BBC
7.40 Dwójka o poranku: Nowości muzyczne
8.00 Programy lokalne
8.30 „Zbrodnia lorda Artura Saville'a” — film fab. prod. pol.
9.00 Transmisja obrad Sejmu
W przerwie obrad ok. 13.00 Panorama
14.55 Powitanie: Giovanni Pierluigi da Palestrina „Offertorium na Dzień Świętych Młodzianków”
15.00 „Kacper i jego przyjaciele” — serial anim. prod. USA
15.30 Studio Sport: Sportowe życie
16.00 Zwierzęta wokół nas: Podaj łapę
16.30 Kolędy polskie śpiewają „Poznańskie Słowiki”
17.00 Teatr w kadrze: „Elżbieta Czyżewska: skala oddalenia” — film dok. Krzysztofa Domagali
17.55 Losowanie gier lic. lotowych Totalizatora Sportowego
18.00 Panorama
18.10 Programy lokalne
19.00 Koło fortuny — teleturniej

19.35 Truskawkowe studio — program dla młodzieży
20.00 Komentarz polityczny — program publicystyczny
20.50 Cienie życia
21.00 Panorama
21.30 Stare i nowe pieniądze: nominacja
21.40 Ekspres reporterów — program Blanki Danilewicz
22.10 „Czarodziejka Kiri” — do muzyki J.F. Haendla w reż. Barbary Willis Sweete
23.00 „Misteria — Boże Narodzenie” — widowisko teatralne
0.10 Panorama
0.15 Sport — telegram
0.25-1.15 Count Basic Made in Poland — koncert w 20. rocznicę śmierci

POLSAT

8.00 „Alwin i wiewiórki” — serial; 8.30 Szczęśliwy rzut — teleturniej; 9.00 „Sąsiedzi” — australijski serial obyczajowy; 9.30 „Skrzydła” — amerykański serial komediowy; 10.00 „Szpital miejski” — amerykański serial obyczajowy; 11.00 „Jankeska na dworze króla Artura”; 12.45 „Ostatni po Bogu” — film fab. prod. pol.; 14.15 „Sekrety” — serial; 15.05 „Airwolf” — serial; 16.00 Link Journal — magazyn mody; 16.30 Informacje; 16.45 Gramy!; 16.55 „Miś Jogi” — serial anim. dla dzieci; 17.25 Szczęśliwy rzut — teleturniej; 17.55 „Sąsiedzi” — australijski serial obyczajowy; 19.00 Plus Minus — program publicystyczny; 19.15 „Skrzydła” — amerykański serial komediowy; 19.45 Plus Minus — program publicystyczny; 20.00 „Dallas” — amerykański serial obyczajowy; 21.00 „Airwolf” — amerykański serial sensacyjny; 22.30 Gramy!; 22.45 Jesteśmy — pr. katol.; 23.15 Talia gwiazd; 23.45 „Szpital miejski” — serial; 0.35-1.05 Kuba zaprasza.

REDAKCJA NIE PONOSI
ODPOWIEDZIALNOŚCI
ZA ZMIANY W PROGRAMACH

TV SAT

TV POLONIA

6.55 Dzień dobry z Polski; 7.00 Panorama; 7.10 Dzień dobry z Polski; 9.00 Wiadomości; 9.15 Ciuchcia — program dla dzieci; 10.00 „Przyblice i kaptury” — serial TVP; 10.55 Sejmograf; 11.05 Program jubileuszowy; 11.30 Historia — współczesność; 12.00 Wiadomości; 12.15 „Strachy” — serial TVP; 13.30 Fronda — pr. rozryw.; 14.00 Lalamido; 14.30 Rozmowa dnia; 15.05 „Rogalin” — rep.; 15.30 „Dokument trochę inny” — Grzegorz Królikiewicz; 16.05 „Z całego serca życzyć Ci...” — koncert życzeń; 16.30 Gra — teleturniej; 17.00 Teleexpress; 17.15 Zimowe obrazy — pr. dla dzieci; 18.00 „Bank nie z tej ziemi” — serial; 19.00 Auto-Moto-Klub — magazyn; 19.20 Dobranocka; 19.30 Wiadomości; 20.05 Sejmograf; 20.15 Jeden z dziesięciu — teleturniej; 20.45 Leksykon Polskiej Muzyki Rozrywkowej; 21.00 Panorama; 21.30 Adaptacje literatury „Hania” — film polski; 23.05 Teatr w kadrze: „Pelen gusłarstwa Obrzęd Świątokradzki” — o Teatrze Laboratorium Jerzego Grotowskiego; 0.20 Przegląd kronik filmowych; 0.45-1.05 Nie tylko dla melomanów: Przeboje Straussów.

Polonia

6.00 „Maria” — telenowela; 7.15 Top 20; 8.10 Filmy anim. dla dzieci; 9.25 „Jeden + dziesięć” — serial; 10.20 „Jolanda” — telenowela; 10.55 „Zbuntowana” — telenowela; 11.50 „Detektyw Remington Steele” — serial; 12.45 Filmy anim. dla dzieci; 13.30 „Jeden + dziesięć” — serial; 14.25 Top 20; 15.55 Filmy anim. dla dzieci; 17.15 „Jeden + dziesięć” — serial; 18.20 „Jolanda” — telenowela; 19.10 „Zbuntowana” — telenowela; 20.00 „Manuela” — telenowela; 21.50 „Oddział specjalny” — serial; 22.45 A Tak show; 23.50 „Orły” — film wł.; 1.30 „Zbuntowana” — telenowela; 2.10 „Manuela” — telenowela; 3.45 A Tak show; 5.05 „Oddział specjalny” — serial.

ATV

TELEWIZJA KABLOWA

18.20 Zapowiedź programu; 18.25 Zdrada, z cyklu „Ulisea San Francisco”, serial sensac., USA, 50 min., wyst. Michael Douglas, Karl Malden; 19.15 Co nasz czeka?; 19.20 Nieoczekiwana zmiana wyglądu, z cyklu „Maguy”, serial komed., Francja, 25 min., wyst. Rosy Varte; 19.45 Program lokalny — muzyka; 20.00 Hotel, dramat psychologiczny, USA, 1967, 125 min., reż. Richard Quine, wyst. Rod Taylor, Catherine Spaak, Karl Malden; 22.05 Konkurs filmowy; 22.10 MCM — w świątecznym nastroju.

10 min.; 22.20 U progu tajemnicy, thriller, Anglia, 1945, 95 min., reż. Charles Cavalcanti, wyst. Roland Culver, Mervyn Johns; 23.55 Na dobranoc...

RTL
TELEVISION

5.30 Aktualności; 5.35 „Jaskiniowcy”; 6.00 Aktualności; 6.10 „Wielka brama”; 6.30 Aktualności; 6.35 „Spiderman 5000”; 7.00 Punkt 7; 7.30 Aktualności; 7.35 „Power Rangers”; 8.00 Aktualności; 8.35 „Lucky Luke” — serial; 9.00 Aktualności; 9.05 Kojak — serial; 10.00 Piękni i bogaci — serial; 10.30 Czas tęsknoty — serial USA; 11.00 Właściwa cena — show; 11.30 Pojedynki rodzinny — teleturniej; 12.00 Punkt 12 — mag. inf.; 12.30 Historia Springfieldów — serial; 13.15 Santa Barbara — serial USA; 14.10 Morderstwo to jej hobby — serial USA; 15.00 Ilona Christen: Moi rodzice są w czołówkach gazet — dzieci prominentów — talk show; 16.00 Hans Meiser: Szkoła ich dla jednej — o mężczyznach, którzy potrzebują wiele kobiet — talk show; 17.00 Jeopardy! — quiz; 17.30 Między nami — serial; 18.00 Piękni i bogaci — serial; 18.30 Explosiv — fleg — mag. inf.; 18.45 Wiadomości; 19.10 Explosiv — mag.; 19.40 Dobre czasy, złe czasy — serial; 20.15 „Zagubieni w czasie burzy śnieżnej” — film TV USA; 22.15 Stern TV — przegląd roku 1994; 0.00 Wiadomości; 0.30 Nocny show RTL; 1.15 Kojak — serial; 2.15 Morderstwo to jej hobby — serial; 3.10 Ilona Christen; 4.05 Hans Meiser; 5.00 Explosiv — mag.

DSF

6.00 Wiad. sportowe; 6.30 Surfing BPA; 7.00 Piłka nożna — Bundesliga; 8.00 Włoska piłka nożna; 9.00 Trening z DSF; 9.30 Lżwiarstwo figurowe — MS zawodowców w Maryland; 11.30 Wydarzenia w sportach wodnych; 12.00 Powerplay — show; 12.30 Action 5: AMA Camel Supercross; 13.30 „Magic Sports”: koszykówka NBA; 15.00 Taniec towarzyski; 17.00 Action 5: „Amerykańscy gladiatorzy”; 18.00 Powerplay — show; 18.30 Magic sports; 24 godziny w Aspen; 19.55 Mistrzowie sportu: Mark Spitz, bohater Olimpiady 1972 Monachium; 20.10 Piłka nożna mężczyzn — Bundesliga: SG Hameln — Bayer Dormagen, na żywo; 21.45 Futbol Mundial; 22.15 Mistrzowie sportu: Ilie Nastase — gwiazda tenisa; 22.30 Offensiv — show; 23.15 Boks międzynarodowe walki zawodowców w wadze superciężkiej: Roy Jones jr. — James Toney; 0.15 Offensiv — show; 1.15 Boks — walki zawodowców.

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: co godzinę przez całą dobę
Komunikaty energetyczne, gazownictwa i losowe: 7.55, 13.00, 21.03

Prognoza pogody dla rybaków: 0.58, 6.28, 13.00, 19.25 24.00-6.00 Program nocny; 0.10 Świąteczne tradycje wczoraj i dziś; 6.00 Sygnały dnia; 8.30 Radio Biznes; 9.05 Cztery pory roku; 10.30 G. Guareschi — „Don Camillo”; 10.40 Kolędy śpiewa J. Polomski; 11.05 Akademia młodych; 11.27 Orkiestra i ich soliści; 11.35 Szkoda gadać; 12.05 i 19.00 Z kraju i ze świata — mag.; 12.28 i 16.00 ... po hejnale; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.12 Aktualności; 16.45 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.03 System; 17.15 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYNKI: „Polskie krajobrazy w piosenkach „Trubadurów”; 17.30 Muzyczne nowości ze świata; 18.05 Echo; 18.35 Przeboje wieczne młode; 19.30 „Takie sobie bajeczki”; 20.07 Komunikaty Totalizatora Sportowego; 20.10 Lekcja jęz. „Special English”; 20.20 Wszystko jest poezją; 20.25 Koncert życzeń; 20.45 H. Hesse — „Demian”; 21.05 Kronika sportowa; 21.30 Aud. red. społecznej; 22.00 Wydarzenia dnia; 22.25 Słuchajmy razem; 22.50 Wojsko, militaria, obronność; 23.05 Poezja z ducha muzyki poczęta; 23.10 Encyklopedia wielkich głosów; 23.55 Przesłanie w Nowy Rok.

PROGRAM III

Serwis Trójki co godzinę

5.00-9.05 Zapraszamy do Trójki; 9.05-11.10 Każdy gra inaczej; 11.10 Puls Trójki; 11.58 Gielda Papierów Wartościowych; 12.05 W tonacji Trójki; 13.05-15.00 Kanon Trójki; 13.10 A. Retmianiak — „Zapomniany smak truskawek”; 13.20 Powtórka z rozrywki; 14.05 Co nam zostało z tych płyt; 15.05 BRUM; 16.00-19.05 Zapraszamy do Trójki; 19.05-24.00 Wieczorem w Trójce, min. 19.10 G. Zapolska „Sezonowa miłość”; 22.15 Międzynarodowy Rok Mozartowski; 0.05-2.00 Trójka pod księżycem.

POLSKIE
RADIO
BIAŁYSTOKPROGRAM REGIONALNY
UKF/FM 72.8 72.68 MHz

Bądź na fali!

PROGRAM REGIONALNY

Wiadomości co godzinę 0.00-6.00
Przegląd prasy: 5.15, 6.20; O tym się mówi: 5.20, 7.20, 13.10; Informacje z przejść granicznych: 5.40, 6.08, 7.38, 8.55, 14.38, 16.48; Dziś w regionie: 8.09, 14.08; Regionalne notowania walutowe: 8.20, 11.12, 14.08, 15.08, 16.08; Wiadomości z Gieldy: 12.15, 13.45.

5.00 FAKTY I MUZYKA (wiadomości co 10 min.) — prow. W. Grzechowiak; 5.45 Zielone Studio; 6.38 Jak

minęła noc; 9.05 TU TWOJE RADIO — prow. W. Szymański; 9.08 Horoskop; 9.45 Powieść W. Churchilla: „Długa wojna światowa”; 11.45 Język angielski dla zaawansowanych; 13.10 Radio bezrobotnych; 14.05 FAKTY I MUZYKA (wiadomości co 10 min.) — prow. L. Pilarski, w tym o 17.05 ZADZWON DO NAS: 230-70; 18.30 Ukraińska Dumka; 18.45 Pod znakiem Pogoni — aud. W. Prochowicz; 19.05 Magazyn dla Niepełnosprawnych — opr. S. Pulnara; 19.30 Wieczorne belcanto — aud. Z. Mańka; 20.05 Język angielski dla zaawansowanych; 20.15 Podlasie w Perugii — A. Jarosz; 20.30 Portrety: Drzewo życia — aud. T. Kudelskiej (powt.); 21.05 Małe Ojczyzny: Hajnówka — aud. E. Biesiady (powt.); 21.30 Wieś bez wody — aud. H. Londowskiej; 22.00 Reflektorem po świecie — program BBC; 23.05 NOCNA ORKIESTRA RADIA BIAŁYSTOK — prow. S. Sokółowski; 4.05 American Country Countdown; 4.50 Głos Ameryki dla Radia Białystok.

POLSKIE
RADIO
BIAŁYSTOK

PROGRAM 2

UKF/FM 100.2 MHz

Radio gra na sto i dwa!

18.30-23.00 Radio gra na sto i dwa — prow. C. Makarewicz.

RADIO

Zet

65.99 MHz

Wiadomości co pół godziny 6.00-22.00

Wiadomości sportowe: 7.05, 7.35, 8.05, 9.05, 11.05, 14.05, 17.05, 20.05, 22.05

Auto Moto Zet: 7.37, 15.40

Wiadomości giełdowe: 12.30, 13.30

5.00-7.00 Świt z Radiem Zet; 6.40 Zet Sport; 7.00 Poranek z Radiem Zet; 7.40 Mała encyklopedia dobrych i złych obyczajów — aud. Jacka Fedorowicza; 8.10 Komentarz dnia; 8.15 Gość Radia Zet — wywiad Andrzeja Wójcickowskiego; 8.40 Mała encyklopedia dobrych i złych obyczajów — aud. Jacka Fedorowicza; 9.00 Kuferek Radia Zet — gra Marzeny Chelminiak, final 13.30; 10.00-12.00 Vademecum — program Edyty Wojtczak; 12.00 Dzwonie do Pani... Pana... — aud. Janusza Weiss; 14.00 Tajemniczy program Radia Zet — aud. Szymona Majewskiego; 17.30 Zielony telefon Radia Zet; 18.00 Koktajl Mołotowa — aud. Krzysztofa Skowrońskiego; 19.00 Jet Zet — aud. muzyczna Ewy Toczek; 20.00 Klub Radia Zet — salon artystyczny; 21.30 MTV — Wiadomości muzyczne; 22.30 Hip Hop Zet — Plotki ze świata show-biznesu;

23.30 Bezsenność z Radiem Zet — prow. Dorota Suszkiewicz i Kazimierz Robak; 1.00-5.00 Noc z Radiem Zet.

radio
AKADERA
FM 71.24 MHz NON STOP

Wydarzenia: 0.00, 6.00, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00

Radio Gielda: od 7.15 do 20.15 co godzinę (tel. 22-415)

6.05-10.00 Prezentuje Piotr Gabryelski: 6.45 Noc na służbie; 7.10-7.50 Przegląd prasy lokalnej; 8.10 Radiowy cennik bazarowy; 8.45 Kursy walut; 9.30 Propozycje na dziś; 10.05-15.00 Prezentuje Krzysztof Sadowski: 10.30 Konkurs I (tel. 22-414); 11.30 Konkurs II; 12.30, 13.30 Notowania Gieldy Papierów Wartościowych; 14.10 Ogłoszenia (zgubiono-znaleziono); 14.20 Dialog w Akaderze; 15.05-20.00 Prezentuje Wojciech Czupryński: 15.30 Propozycje na dziś; 15.45 Kursy walut; 16.30 Konkurs I (tel. 22-414); 17.30 Konkurs II; 18.20 Kwadrans z gościem Akadery; 19.10 Dzień na służbie; 19.30 Ogłoszenia (zgubiono-znaleziono); 19.35 Muzyczny Top Radia Akadera (głosowanie); 20.10-21.00 Godzina Akademicka — Piotr Gabryelski; 21.10-24.00 Nie tylko Rock — Barwy sześciu strun — Wojciech Kujalowski; 0.05-6.00 Nocny odlot (tel. 22-414) — prezentuje Piotr Kaniowski

GAZETA
współczesna

— dziennik regionalny. Redaguje zespół. WYDAJE: „Kresy” BO, sp. z o.o., prezes Zbigniew Fabjańczyk, wiceprezes, redaktor naczelny — Jerzy Kostrzewski, tel. 209-35. Adres: Białystok, ul. Świrskiego 1, skr. poczt. 193, teleks 85-21-06, fax 232-45, SEKRETARIAT REDAKCJI — tel. 215-08, STUDIO KOMPUTEROWE — tel. 226-23, DZIAŁ MIEJSKI — tel. 211-18, 232-40, 232-41, 223-77, DZIAŁ SPOŁECZNO-GOSPODARCZY — tel. 253-66, DZIAŁ SPORTOWY — tel. 223-17, BIURO MARKETINGU — tel. 232-42 i 232-44, BIURO REKLAM I OGŁOSZENI — tel./fax 251-16, Kierownik - Sławomir Wyspiarski - tel. 205-21; akwizytorzy - tel. 205-56. ODDZIAŁY: Giżycko, ul. Pocztowa 3, tel./fax 52-80, Łomża, Aleja Legionów 7, tel./fax 16-56-97. Suwałki, ul. Kościuski 32, tel. 66-30-01, fax 66-57-26. DRUK: Białostockie Zakłady Graficzne. Konto: 340409-808-136 w PBG S.A. oddział w Białymstoku. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

REDAKTOR WYDANIA:
Wojciech Jarmolowicz
KIEROWNIK KOREKTY:
Wanda Bochenko

Przegląd europejskich lig

Od bramki do bramki

W ANGLIA

Southampton — Aston Villa 2:1.
Hall (8), Le Tissier (90) — Houghton (9).
Arsenal — Aston Villa 0:0.
Chelsea — Manchester United 2:3.
Gencer (58 — karny), Newton (77) — Hughes (21), Cantona (46 — karny), Clair (78).
Coventry — Nottingham Forest

Crystal Palace — Rangers 0:0.
Everton — Sheffield Wednesday 1:0.
Ferguson (36) — Bright (39), Hittingham (43, 79), Ingesson (48).
Leeds — Newcastle 0:0.
Leicester — Liverpool 1:2. Roberts (87) — Fowler (67 — karny), Ash (77).

Norwich — Tottenham 0:2. Barmouth (11), Sheringham (90).
Southampton — Wimbledon 2:3.
Gold (11), Le Tissier (43) — Holdsworth (20 i 72 — karny), Harford (38).
West Ham — Ipswich 1:1. Cottrell — Thomsen (70).
Manchester City — Blackburn 1:3.
Mann (21) — Shearer (9), Atkins (16), Saux (67).
Strzelcy: 17 — Shearer (Blackburn), 16 — Fowler (Liverpool), 13 — Hittingham (Blackburn), 12 — Ferdinand (Queens Park), 11 — Klinsmann (Tottenham), Le Tissier (Southampton).

Blackburn	20	46	44:16
Manchester Utd.	20	44	39:16
Newcastle	20	39	39:22
Liverpool	20	36	36:19
Nottingham	20	36	33:20
Leeds	20	32	29:25
Norwich	20	30	19:17
Tottenham	20	29	34:34
Chelsea	20	28	28:26
Manchester C.	20	28	31:34
Arsenal	20	25	23:22
Coventry	20	25	20:29
Wimbledon	20	25	24:35
Southampton	20	24	29:34
Sheffield W.	20	24	23:29
Queens Park	20	23	29:35
Crystal Palace	20	22	15:20
West Ham	20	22	16:22
Everton	20	19	16:28
Aston Villa	20	17	22:31
Leicester	20	14	20:35
Ipswich	20	13	20:40

WŁOCHY

Torino — AC Milan 0:0.

W HISPANIA

FC Barcelona — Betis Sevilla 1:1.
Laroldo (88) — Alexis (65 — karny).
Real Sociedad — Albacete 2:0. Koldo (63), De Pedro (79).
Real Saragossa — Espanol 1:0. Popow (49).
Real Oviedo — Logrones 1:0. Carro (55).
Deportivo La Coruna — Celta Vigo 2:2. Beбето (77) — Gudelj (3), Lopez (52).
Sevilla — Compostela 3:0. Suker (80) — Tevenet (87).
Valencia — Sporting Gijon 0:0.
Atletico Madryt — Racing Santander 0:1. Popow (22).
Tenerife — Athletic Bilbao 1:0. Lopez (55).
Real Valladolid — Real Madryt

Real Madryt	15	23	37:15
Real Saragossa	15	23	25:15
Deportivo	15	21	30:16
Barcelona	15	20	26:16
Athletic	15	18	15:15
Betis	15	17	25:10
Sevilla	15	17	21:16
Espanol	15	16	25:16

9. Celta	15	16	17:20
10. Tenerife	15	14	21:20
11. Valencia	15	14	20:21
12. Compostela	15	14	15:21
13. Real Sociedad	15	13	19:19
14. Real Oviedo	15	13	13:17
15. Atletico	15	12	25:23
16. Sporting	15	12	17:28
17. Racing	15	11	15:19
18. Albacete	15	11	20:29
19. Valladolid	15	10	9:31
20. Logrones	15	5	5:28

Strzelcy: 14 — Zamorano (Real Madryt), 12 — Kodro (Real Sociedad), 8 — Mijatovic (Valencia), Suker (Sevilla).

HOLANDIA

Nijmegen — Ajax 0:2.

1. Ajax	15	26	43:11
2. Roda	16	26	31:9
3. Twente	16	23	38:24
4. PSV	16	21	39:22
5. Vitesse	16	20	25:19
6. Feyenoord	15	19	28:23
7. Heerenveen	16	18	27:31
8. Willem II	16	17	25:23
9. Maastricht	16	15	25:29
10. Groningen	16	14	25:28
11. Sparta	16	13	22:23
12. Breda	16	13	25:29
13. Utrecht	15	13	19:26
14. Volendam	16	12	15:24
15. Nijmegen	16	11	22:29
16. Waalwijk	15	10	18:26
17. GO Ahead	16	7	13:42
18. Dordrecht	16	6	9:31

BELGIA

Charleroi — Club Brugge 1:1, Mechelen — FC Liege 6:1, St. Truiden — Antwerp 0:0, Standard Liege — Seraing 1:0, Ostend — Anderlecht 0:2, Molenbeek — Beveren 2:0, Ghent —

Aalst 1:2, Cercle Brugge — Lierse 5:0.

1. Anderlecht	16	25	36:16
2. Standard	16	24	27:13
3. FC Brugge	16	22	35:17
4. Lierse	16	20	31:24
5. Seraing	16	18	25:18
6. Aalst	16	18	33:30
7. KV Mechelen	16	17	24:20
8. Antwerp	16	16	28:24
9. Ekeren	15	15	29:21
10. Molenbeek	16	15	16:19
11. Cercle Brugge	16	14	18:21
12. Lommel	16	14	18:21
13. Beveren	16	14	19:27
14. Ghent	16	13	23:29
15. St. Truiden	16	13	14:23
16. Charleroi	16	13	11:21
17. Ostend	16	8	16:40
18. FC Liege	15	7	17:36

PORTUGALIA

Puchar (1/16 finału): Vitoria Guimaraes — Louletano 1:2, Salgueiros — Ovarense 0:1, Benfica Lizbona — Tirsense 3:0.

SZKOCJA

Aberdeen — Celtic 0:0, Dundee United — Kilmarnock 2:2, Falkirk — Motherwell 0:1, Hearts — Patrick 3:0, Rangers — Hibernian 2:0.

1. Rangers	18	39	33:13
2. Motherwell	18	32	32:23
3. Hibernian	18	26	23:16
4. Falkirk	18	23	25:27
5. Celtic	17	22	17:16
6. Dundee utd.	17	20	21:28
7. Hearts	17	21	22:25
8. Kilmarnock	18	19	18:24
9. Aberdeen	18	16	19:23
10. Partick	17	13	14:29

Materiały przygotowali: Marek Gąsiorowski, Mariusz Klimaszewski i Paweł Wołosik



10 lat OZBad. w Suwałkach

Zasłużone pochwały

W Suwałkach w środę, 21 bm. odbyło się uroczyste Walne Zebranie Sprawozdawcze Okręgowego Związku Badmintonu. Dlaczego uroczyste? Otóż 10 lat temu 21.11.1984 r. w Hotelu „Hańcza” powstał Okręgowy Związek Badmintonu. Wybrano 9-osobowy zarząd. Pierwszym prezesem został Lech Nowikowski — ówczesny dyrektor OSiR — twórca badmintonu w Suwałkach, wiceprezesem został Ryszard Truskowski, a Grzegorz Chodkiewicz — sekretarzem. W tym też roku zespół pod nazwą Wojewódzkie Zrzeszenie LZS awansował do II ligi, a RKS „Nida” Ruciane Nida grał w III lidze.

Uroczyste walne zebranie sprawozdawcze OZBad. prowadził prezes OZBad. Jerzy Szleszyński, który tę funkcję pełni od 1987 r. W swoim wystąpieniu omówił działalność w latach 1984-1994.

W największym skrócie dorobek przedstawia się następująco.

W roku 1984 awans zespołu do II ligi. A potem w kolejnych sezonach były miejsca w II lidze: 9, 8, 7, 5, 3, 1

i w sezonie 1991/92 awans do I ligi i zajęcie w niej 9 miejsca. W I lidze największym sukcesem było 3 miejsce w sezonie 1993/94 i brązowe medale drużynowych mistrzostw Polski. Autorami tego sukcesu byli trenerzy Jerzy Szuliński i trener chiński XU REN FAR, który przez rok był w Suwałkach. Drużyny w II lidze i I lidze występowały pod różnymi nazwami: Wojewódzkie Zrzeszenie LZS a później „POLAM”, „POLAM-BAD” a ostatnio Suwalski Klub Badmintonu.

W latach 1989-94 badmintoniści woj. suwalskiego w różnych kategoriach wiekowych w mistrzostwach Polski zdobyli: 6 medali złotych, 8 srebrnych i 16 brązowych.

Od 1989 r. OZBad., prócz imprez regionalnych, organizował mistrzostwa Polski od seniorów do młodzików. Np. w sezonie 1993/94 odbyły się w Suwałkach Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Juniorów. W roku przyszłym w dniach 5-7 maja rozegrane zostaną w hali OSiR w Suwałkach mistrzostwa Polski młodzików.

W plebiscycie „Gazety Współczesnej” i Suwalskiej Rady Sportu najpopularniejszym sportowcem woj. suwalskiego w roku 1993 został badmintonista Jacek Niedzwiedzki.

W grudniu br. do kadry olimpijskiej „B” zostali powołani z SKB Jacek Niedzwiedzki, Joanna Szleszyńska i Kamil Turonek.

W br. powstały dwa uczniowskie kluby badmintonowe: „Garden” przy SP 7 Suwałki i „Forte” przy SP 10 Suwałki. Nazwy klubów określa ją firmy sponsorujące klubom.

W październiku br. OZBad. rozpoczął wydawanie kolorowego kwartalnika pt. „BADMINTON POLSKA”, co jest chyba ewenementem w Polsce.

Z okazji 10-lecia OZBad. wyróżnienia otrzymali: Jerzy Szleszyński — srebrną odznakę „Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej” przyznana przez Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki. Natomiast Zarząd PZBad. przyznał odznakę „Za wybitne zasługi dla rozwoju sportu badmintonowego”. Odznakę złotą otrzymał Henryk Owsiejew, odznaki srebrne otrzymali: Grzegorz Maleszewski i Waldemar Motulewski, odznaki brązowe Andrzej Klimasiński, Zygmunt Karbowski, Jan Sztukowski, Tadeusz Moćkun i Ryszard Łapiński.

Nagrody rzeczowe z listem gratulacyjnym dyrektor „Domu Nauczycieli” mgr Jan Sztukowski wręczył trenerom SKB Jerzemu Szulińskiemu i Waldemarowi Motulewskiemu.

Na zakończenie uroczystości zebrani na wniosek Henryka Owsiejewa uznali, że najwybitniejszymi osobistościami suwalskiego badmintonu są: Lech Nowikowski — twórca badmintonu w Suwałkach a obecnie prezes SKB, Jerzy Szuliński — były trener kadry narodowej i były wiceprezes PZBad., który od 1988 r. pracuje z ogromnymi sukcesami w Suwałkach oraz Jerzy Szleszyński — obecny prezes OZBad. i wiceprezes PZBad. ds. organizacyjnych.

LECH SIWANOWSKI

Na pomoście w Białej Piskiej

Ostatnio w Białej Piskiej rozegrano Mistrzostwa Okręgu Białostockiego w podnoszeniu ciężarów z udziałem 30 siłaczy z 4 klubów.

Oto rezultaty najlepszych w poszczególnych kategoriach wagowych.

Do 54 kg: 1. Piotr Racki (Orzeł Karolewo) — 160 kg (72.5 rwanie + 87.5 podrzut), 2. Sławomir Mierzejewski (Derby Biała Piska) — 155 kg (70 + 85), 3. Zbigniew Jabłoński (Pogon Lapy) — 150 kg (65 + 85).

Do 59 kg: 1. Janusz Jamiołkowski (Pogon) — 147.5 kg (60 + 87.5), 2. Janusz Purzycki (LZS Zielona) — 140 kg (60 + 80), 3. Krzysztof Stanek (Derby) — 135 kg (60 + 75).

Do 64 kg: 1. Mariusz Bańkowski (Pogon) — 185 kg (80 + 105), 2. Marek Banach (Derby) — 175 kg (75 + 100), 3. Zbigniew Bylicki (LZS Zielona) — 150 kg (70 + 80).

Biegiem w Nowy Rok

Klub Biegacza „Chrobry” organizuje XIII Bieg Sylwestrowy, który odbędzie się 30 grudnia br. Zawody rozegrane zostaną w Parku Zwierzynieckim obok lodowiska.

Program imprezy: biegi dzieci do lat 9 (400 metrów), dzieci do lat 12 (800 m), młodziecy do lat 14 (800 metrów), juniorki i seniorki (2 km), juniorzy, seniorzy i weterani (5 km).

Zgłoszenia do biegów przyjmowane będą przed startem, który nastąpi o godzinie 13. W zawodach mogą wziąć udział wszyscy chętni posiadający badania lekarskie lub zgodę rodziców.

(mark)

NOWY KLUB

W październiku powstał w Giżycku Społeczny Kolarski Klub Sportowy „Smol-Bud”, który działać ma na rzecz rozwijania kolarstwa wyczynowego we wszystkich kategoriach wiekowych.

Aktualnie klub zrzesza dziesięciu kolarzy, wśród których warto wymienić Krzysztofa Lewonko, 13-letniego mieszkańca Giżycka, który zdobył puchar podczas rozegranych na przełomie listopada i grudnia w Elku, zawodów w kolarstwie przełajowym. Również wyróżniającym się w tej samej kategorii wiekowej zawodnikiem „Smol-Budu” jest Tomasz Wołosz. Jeszcze w tym roku, 30 grudnia, zawodnicy klubu, któremu prezesuje Janusz Ejsmont, prezentować będą swoją formę na zawodach w przełajach kolarskich organizowanych przez Giżycki Klub Sportowy „Mamry”.

Od początku istnienia Klubu „Smol-Bud” zatrudnia szkoleniowca, którym jest Janusz Lewonko, były trener klubu „Mamry”, jeżdżący wyczynowo na rowerze od 1952 roku, gdy debiutował w 4-etapowym Wyścigu Dookoła Miasta Pisz. T. Lewonko był do niedawna trenerem Jerzego Sowy, reprezentanta Polski

Krzysztof Klejnowski — 175 kg (75 + 100), 3. Marek Więckowski (obaj LZS Zielona) — 160 kg (70 + 90).

+ 108 kg: 1. Jarosław Hajduk (Orzeł) — 320 kg (147.5 + 172.5).

Ciekawostką był start zawodniczki Ewy Banach (Derby Biała Piska), która w najbliższej kategorii wagowej uzyskała w dwuboju 75 kg, wyrzucając ciężar o wadze 30 kg i podrzucając 45 kg.

(ZD)

juniorów na przełomie lat 80-tych i 90-tych.

Biuro Giżyckiego Społecznego Kolarskiego Klubu Sportowego „Smol-Bud” mieści się przy ul. Dąbrowskiego 5, tel. 29-10. (k.z.)

Komu trzynastka?

Wyniki meczów ekstraklasy i pierwszej ligi angielskiej objętych zakładami piłkarskimi na dzień 26.12.1994 r.:

1. Arsenal — Aston Villa 0:0
2. Chelsea — Manchester Utd 2:3
3. Coventry — Nottingham 0:0
4. Crystal Palace — Queens Park 0:0
5. Everton — Sheffield Wed 1:4
6. Leeds — Newcastle 0:0
7. Leicester — Liverpool 1:2
8. Manchester City — Blackburn 1:3
9. Norwich — Tottenham 0:2
10. Southampton — Wimbledon 2:3
11. West Ham — Ipswich 1:1
12. Oldham — Wolverhampton 4:1
13. Sheffield Utd — Middlesbrough 1:1

Z PLEBISCYTEM „GW” – POZNASZ ŚWIAT!

Czytelnicy, którzy trafnie wytypują dziesiątkę najpopularniejszych sportowców woj. białostockiego i suwalskiego oraz piątkę woj. łomżyńskiego w roku 1994 w naszym Plebiscycie będą mieli szansę zwiedzić świat. Głównymi nagrodami są trzy wycieczki zagraniczne. Każda o wartości 10 milionów złotych. Czeka na taką sumę można będzie zrealizować w Biurze Podróży PRIMA w Białymstoku uzgadniając termin i kraj docelowy.

O ile będzie tylko jeden kupon trafny, to jest już szczęśliwiec. Jeżeli więcej to losowanie.

Udział w naszym Plebiscycie wziął „Kurier Poranny”. A oto jak typuje:

BIAŁYSTOK

1. Małgorzata Roszkowska (judo)
2. Izabela Czajko (l.a.)
3. Elena Fiedoriak (koszykówka)
4. Marcin Walas (boks)
5. Andrzej Sinielnikow (koszykówka)
6. Leszek Karwowski (koszykówka)
7. Diliara Wieliszajewa (koszykówka)
8. Monika Kielmel (koszykówka)
9. Krystyna Danilczyk (l.a.)
10. Katarzyna Motylewicz-Jaworska (karate)

PLEBISCYT

BIAŁYSTOK

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.

ŁOMŻA

1.
2.
3.
4.
5.

SUWAŁKI

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.

Imię i nazwisko:

Adres:

ŁOMŻA

1. Krzysztof Rychter (taekwondo)
2. Renata Staniurska (tenis stołowy)
3. Jarosław Sawicki (zapasy)
4. Paweł Samul (taekwondo)
5. Zbigniew Stańczyk (piłka nożna)

SUWAŁKI

1. Adam Wysocki (kajakarstwo)
 2. Piotr Markiewicz (kajakarstwo)
 3. Remigiusz Karpiński (karate)
 4. Dagmara Grzeszczak (pływanie)
 5. Leszek Ostrowski (szachy)
 6. Krzysztof Wenciewicz (narty wodne)
 7. Joanna Dziura (narty wodne)
 8. Władysław Stefanowicz (bojery)
 9. Andrzej Wróblewski (boks)
 10. Jacek Niedzwiedzki (badminton)
- Dziękujemy kolegom z „KP”
Przypominamy, że termin nadsyłania kuponów mija dnia 15 stycznia. (let)



Wyniki:

26.12: Cleveland Cavaliers — Boston Celtics 123:102, Miami Heat — Houston Rockets 88:101, Washington Bullets — Orlando Magic 121:128 (po dogrywce), Minnesota Timberwolves — LA Clippers 82:81, Milwaukee Bucks — New Jersey Nets 101:97, Phoenix Suns — Dallas Mavericks 139:113, Portland Trail Blazers — Philadelphia 76ers 94:101, Seattle SuperSonics — Sacramento Kings 123:103.

Liderzy dywizji:

Atlantic: Orlando Magic 21 — 5
Central: Cleveland Cavaliers 18 — 8
Midwest: Utah Jazz 18 — 8
Pacific: Phoenix Suns 20 — 6 (opr. mark)

Kłos wygrał

W meczu o mistrzostwo II ligi tenisa stołowego mężczyzn Kłos Solniczki pokonał Cembet Dywity 7:3. Punkty dla Kłosa zdobyli: Leszczyński — 2, Chwojko — 1, Sawoniuk — 1, Stawieraj — 1 oraz deble Leszczyński (Stawieraj i Chwojko) Sawoniuk po 1.

(mag)

Tomasz Frankowski:

„Zagram pod koniec stycznia”

Wczoraj naszą redakcję odwiedził Tomasz Frankowski. O piłkarzu Jagiellonii, obecnie występującym we francuskim Strasbourgu, było głośno w październiku. Wówczas to białostoczanin strzelił zwycięskiego gola w meczu przeciwko Monaco.

Od tej pory słuch o tobie jakby zaginął? — zapytaliśmy Tomasza Frankowskiego.

— W lidze rozegrałem dwa mecze. Byłem na boisku przez 70 minut w przegranym meczu z Nantes, potem zaś pokazałem się przeciwko Cannes. Wszedłem na

Spotkanie w hotelu „Europejski”

Roszkowska, Wysocki i Markiewicz z olimpijskim emblematem

* Jarosław Mroczo z nagrodą II stopnia

W salach recepcyjnych hotelu „Europejski” w Warszawie zostały wręczone, przyznane przez prezesa Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki, Stanisława Stefana Paszczyka, nagrody za szczególne osiągnięcia szkoleniowe w 1994 roku oraz nominacje olimpijskie do kadry „A” na Igrzyska w Atlancie.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele najwyższych władz państwowych, złoci medalisci, znani aktorzy, pisarze.

Nagrodę II stopnia otrzymał szkoleniowiec sekcji judo Hetmana Białystok, Jarosław Mroczo. Natomiast nominacje na Atlanty odebrali przedstawiciele poszczególnych dyscyplin. W imieniu judo — Beata Maksymow i Rafał Kubacki, a kajakarzy — Maciej Freimut. W lokalach związków sportowych, olimpijskie nominacje zostały wręczone pozostałym członkom kadry „A”. Otrzymali: judoczka, Małgorzata Roszkowska (Hetman Białystok) oraz kajakarze Adam Wysocki i Piotr Markiewicz (Sparta Augustów).

Obecny na uroczystości wicepremier Włodzimierz Cimoszewicz m.in. powiedział: „powstają

warunki, aby mógł rozwijać się sport dzieci i młodzieży, stworzyć to sytuację, że jeszcze większa będzie konkurencja przy powoływaniu przyszłych kadr olimpijskich”.

Po złożeniu gratulacji trenerowi Jarosławowi Mroczo zapytaliśmy jakie korzyści daje zawodnikowi nominacja do kadry „A”.

— Ogólnie to stworzenie odpowiednich warunków do treningu, a także materialnych. Już w dniach 4 — 6 stycznia Małgorzata Roszkowska przejdzie w Instytucie Sportowym dokładne badania zdrowotno — wydolnościowe. Potem pojeździ do Japonii na turniej i kilka walk sparingowych. Rozpoczyna cykl przygotowań do Atlanty.

Rozmawiam w bazie treningowej judoków Hetmana przy ul. 27

Lipca. Obecny też

jest od niedawna kierownik sekcji judo, Mirosław Sidor. Wybór jak najbardziej trafny. Mirosław Sidor uprawia karate, nadal można go zobaczyć na macie i nie zostaje się z karate. Wisi stale na wieszaku w jego gabinecie.

— Sukcesy Roszkowskiej zobowiązują. Trzeba szkolić następców.

— Myślę, że dochowamy się zawodniczek o klasie „Gości”. Podczas mistrzostw Polski młodzieżek Katarzyna Gierasimiuk i Agnieszka Rogowska wywalczyły srebrne medale, a na trzecich pozycjach uplasowały się Iwona Jelińska i Edyta Borowa. Rogowska, mimo iż jest jeszcze młodzieńką, powołana została do kadry narodowej juniorek w wadze 44 kg.

Laureat nagrody II stopnia Jarosław Mroczo (z prawej) w towarzystwie znanej aktorki Doroty Stalińskiej i mistrza świata w judo Rafała Kubackiego, podczas uroczystości w Warszawie.



Z opóźnieniem otrzymaliśmy zdjęcie z Akademickich Mistrzostw Świata w Judo, ale prezentujemy je z dużą satysfakcją. Na najwyższym podium Małgorzata Roszkowska.

— Warunki treningowe, szkoleniowe, materialne są wystarczające?

— Zajęcia z grupą około 100 zawodniczek i zawodników, przeważają dziewczęta, prowadzi Małachwiew i Monach. Trener Mroczo zajmuje się Roszkowską, jest też szkoleniowcem kadry i na bieżąco zapoznaje z najnowszymi metodami szkoleniowymi. Wkrótce zamierzamy wejść jednej ze szkół podstawowych Białegostoku stworzyć kilka klas o profilu judo.

Warunki materialne? Nie jest za dobrze. W roku 1992 wydano na działalność sekcji 350 milionów złotych. Na rok przyszły budżet nasz powinien być przynajmniej dwukrotnie większy. Tymczasem z klubu otrzymamy zaledwie 150 milionów złotych. Nie załamujemy jednak rąk. Jesteśmy wokół sekcji dobry klimat. Szczególnie ze strony Komendy Wojewódzkiej Policji. Są ofiarodawcy na czele z Michałem Smolakiem. Wierzę, że powtórzymy sukcesy z poprzednich lat, kiedy to judoczki Hetmana drugo znowo plasowały się na drugim miejscu w kraju. Rozglądamy się za sponsorami, ale takimi, którzy serdecznie i poważnie potraktują judo.

LESZEK TARASIEWICZ

piłkarskiej szkółce próbowałem nowych zawodników. Testowałem Chorwata, ale nie spodobał się. Bardzo dobrze wypadli dwaj młodsi, 16-letni Brazylijczycy. Ponadto odszedł Irlandczyk Hughes, myślę, że moja droga do pierwszego zespołu stanie się prostsza.

— Po twoim październikowym голу, wiele pisało się w Polsce o powołaniu ciebie do młodzieżowej reprezentacji kraju, która walczy w mistrzostwach Europy oraz w eliminacjach olimpijskich...

— Wiem, że trener Broniszewski jest zainteresowany moją osobą. Podobno chce mnie powołać na marcowy mecz z Rumunią. Jednak do rozmowy między nami jeszcze nie doszło.

Dziękuję za rozmowę.

MAREK GAŚSIOROWSKI